

Nr 8 (743)
23 lutego 2005 r.

Cena 1,70 zł
(w tym 0% VAT)

Rok XVI
ISSN 1231 - 904 X
Indeks 327816

wydaje: Aneks
telefax: 4362877
tel.: 4364755
e-mail: aneks@aro.pl
internet: www.aneks.com.pl/tp

TYGODNIK PRUDNICKI

GAZETA LOKALNA GMIN: PRUDNIK • BIAŁA • GŁOGÓWEK • KORFANTÓW • LUBRZA • STRZELECZKI • WALCE

MERKURY
MATERIAŁY BUDOWLANE

Okna PVC
5-komorowy system profili

VAT tylko 7%

Profesjonalny montaż
Możliwość sprzedaży ratowej

Gwarancja Najniższej Ceny!!!

Prudnik, Prazyńska 28 • tel. 436 09 66 w. 17
Głucholazy, Wyszyńskiego 9a • tel. 439 21 84

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głogówku

str. 7
ciąg dalszy

sport Rozmowa

z piłkarzem
angielskiego
Chichester Hospital
Markiem Figasem

Ogłaszasz się
na słupie?

marzną
Ci ręce?



W „Tygodniku
Prudnickim”
szybciej,
taniej,
powszechnie
i ... cieplej

Policz sam
tylko 60 gr.
za 1 słowo

TERRORYZOWALI MIASTO

We wtorkowy ranek, 15 lutego grupa antyterrorystyczna ujęła w Prudniku dwóch mężczyzn, Artura B., ormiańskiego pochodzenia i Mariusza S., prudniczanina.

– Nie może dochodzić do sytuacji, w których bandziory terroryzują miasto – komentował wcześniejszą działalność zatrzymanych prokurator Jacek Placzek.

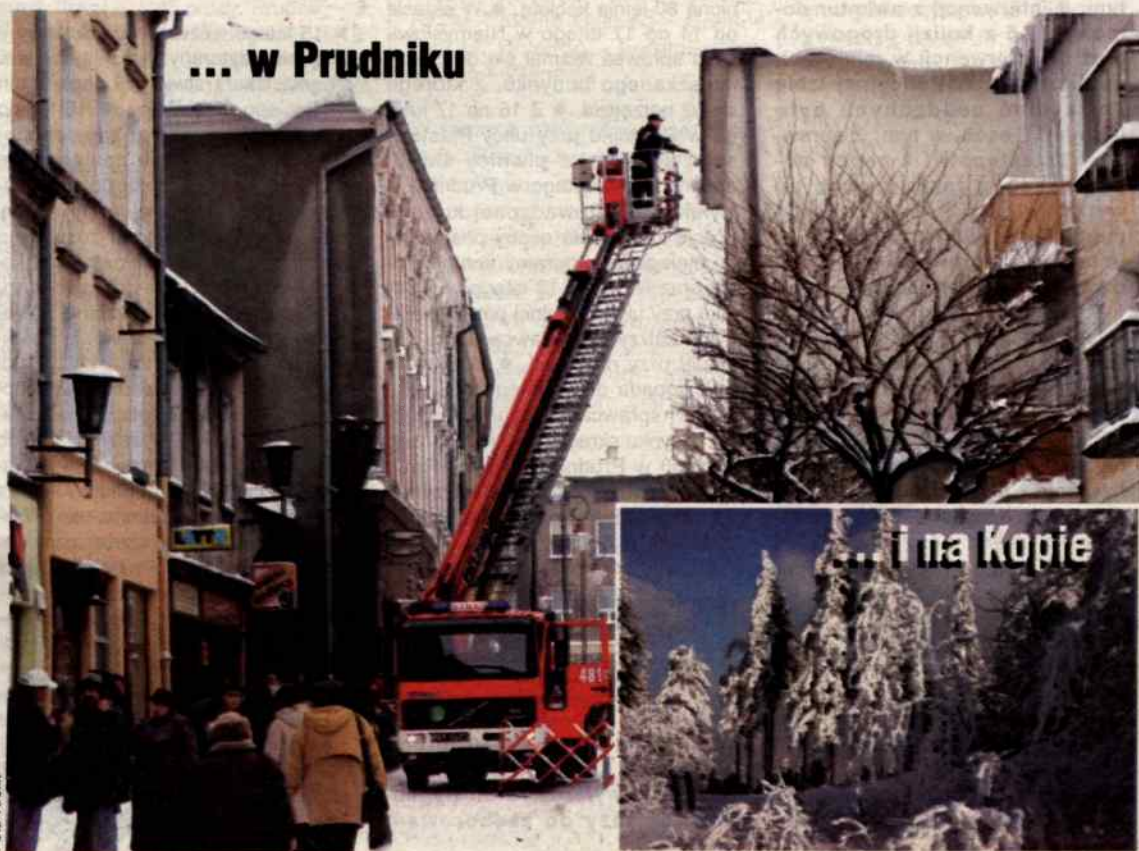
str. 5

Na fotografiach antyterrorystów w akcji (Internet).



Nadeszła prawdziwa ZIMA

... w Prudniku



... i na Kopie

W Białej i Łączniku nie będzie zespołów



Burmistrz Białej Arnold Hinder bezskutecznie przekonywał radnych do pomysłu przekształcenia placówek oświatowych w Białej i Łączniku

str. 9

Uwaga! Lista Wanderera

str. 6

Akcje dla byłych i obecnych pracowników PKS Prudnik

str. 27

KASY FISKALNE OD 949,- NETTO

mgr Radosław Jagielski
48-200 Prudnik
ul. Chopina 4
tel/fax 436 36 71 lub 0604 594 124

PROMOCJA!

Do każdej kasy fiskalnej
- wycieczka 14 dniowa dla 2
osób **GRATIS!**
Zapewniamy autoryzowany serwis

MERKURY
COMPUTERS SERVICE SP. J.

48-200 Prudnik
ul. Dąbrowska 17
Tel. (0-77) 4366-000 www.mercury.pl

Jaki system jest
najlepszy dla Ciebie?

Microsoft
Partner Handlowy



W tym numerze

50

ogłoszeń
drobnych

TYGODNIK PRUDNICKI

Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od czytelników.

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ:
48-200 Prudnik
ul. Jagiellońska 3



TELEFONY:

4362877, 4364755

FAX:

4362877

INTERNET:

www.aneks.com.pl

E-MAIL:

aneks@aro.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Andrzej DEREN

e-mail: deren@aro.pl

SEKRETARZ REDAKCJI:

Grzegorz WEIGT

PUBLICYŚCI:

Katarzyna IDZIOREK

Damian WICHER

WSPÓŁPRACOWNICY:

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Mieczysław MATCZAK

Franciszek DENDREWICZ

Józef BARGIEŁ

Janusz WISZNIOWSKI

SKŁAD KOMPUTEROWY:

Andrzej DĄBROWSKI

Przemysław GALERT

SEKRETARIAT

I BIURO OGŁOSZEŃ:

Władysława GAJDA

SPONSORZY:

„ELEKTRONIK CENTRUM”

H. SEJNOWSKIEGO, ZAKŁAD

MIĘSNY R. ŻEWICKIEGO, PPHU

„DALIR”, BIURO PODRÓŻY MER-

KURY, „OPTYK-AN”

WYDAWCA:

Spółka Wydawnicza „Aneks”

48-200 Prudnik, ul. Jagiellońska 3

KONTO BANKOWE:

Bank Zachodni WBK 1 PRUDNIK

84 1090 2226 0000 0005 7401 1084

DRUK:

Drukarnia PRO MEDIA Sp. z o.o.

45-125 Opole, ul. Składowa 4

tel. 077/453-18-07, fax 453-74-96

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadsyłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam.

BIURO OGŁOSZEŃ
CZYNNE OD 8.00 DO 16.00

PRENUMERATA
ZAMÓWIENIA

RUCH S.A. tel. 0-71 782-23-86,
782-23-80, fax: 0-71 782-23-84,
prenumerata.dolnoslaski@ruch.com.pl
Prenumerata obejmuje zasięgiem cały kraj
http://prenumerata.ruch.com.pl

POCZTA POLSKA
(Urzędy Poczto-we)
Biała (tel. 438-76-01)
Głogówek (tel. 437-34-45)
Gostomia (tel. 437-61-20)
Lubrza (tel. 437-62-20)
Łącznik (tel. 437-63-60)
Prudnik (tel. 406-85-65)
Twardawa (tel. 437-10-20)
Jarnołtówek (tel. 439-75-20)

Zamówienia można składać również u listonosza. Prenumerata pocztowa obejmuje zasięgiem powiat prudnicki oraz sołectwa Jarnołtówek i Pokrzywna w gminie Głucholazy.

„Hej radością oczy błyszczą
I wieniec czoła okrasia
I wszyscy się mile ścisną!
To wszystko bracia! To nasi!

I. Gałczyński

KOLEJNYCH PIĘĆ LAT MINĘŁO JAK JEDEN DZIEŃ !

W dniu 17 września 2005 r. w 60 - letnim Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Prudniku, witac będziemy młodzież z lat 1947 – 1995. Od pierwszej matury minęło 58 lat. Wiele pokoleń opuściło szkołę z wiarą, iż przyszłość będzie dla nich przyjazna, pełna sukcesów i radości. Drogi ich były różne. Część absolwentów pozostała w Prudniku, innych los rozrzucił po całej Polsce i świecie. Koledzy nasi zajmowali i zajmują odpowiedzialne stanowiska w wielu dziedzinach życia; mamy naukowców, profesorów wyższych uczelni, lekarzy, prawników, inżynierów, pisarzy, duchownych, wielu wspaniałych nauczycieli, ludzi sceny, estrady, polityki i biznesu.

W wolnych chwilach wracają wspomnieniami do beztroskich prawie lat młodości, którą spędzali w murach naszego Ogólniaka. Z różnych zakątków Polski i świata, gdzie znaleźli swój nowy dom, tęsknią do swych korzeni, do spotkania z byłymi nauczycielami, koleżankami i kolegami, do miłych sercu miejsc. I los okazał się łaskawy. Marzenia realizowały się w postaci spotkań w małych grupach klasowych, rocznikowych. Pojawili się nowe pomysły, które stały się bodźcem do zorganizowania większego zjazdu. Dzięki inicjatywie naszego wspaniałego kolegi i nauczyciela – polonisty dr. Kazimierza Kasica, powstała grupa zapaleńców, organizatorów I Zjazdu Absolwentów w 1970 r. gdy szkołą kierował Dyr. Franciszek Rybicki.

Dziękujemy Ci Profesorze z całego serca, że zapelniałeś pierwsze karty szkolnej tradycji zjazdowej! Inspirowałeś nas, dawałeś przykład swoim ogromnym entuzjazmem, otwierałeś kolejne zjazdy. Od kiedy choroba utrudnia Ci pełne zaangażowanie, pozostajesz z nami nadal sercem i duszą. Pełnisz rolę Honorowego Przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego.

W roku 1993 do zjazdów Liceum dołączyli absolwenci byłego, sąsiedniego Liceum i Technikum Handlowego w Prudniku. Na prośbę starszych roczników, które

rozumiały najlepiej maksymę: „Carpe diem”, zaczęto organizować dla nich spotkania między - zjazdowe co 2 lata.

Aby wzmocnić tradycję dużych „złotów” co 5 lat, powołaliśmy w 1994 r. Stowarzyszenie Przyjaciół Liceum im. Adama Mickiewicza, które do dzisiaj angażuje się w przygotowywanie zjazdów. Liczny udział naszych absolwentów w tych spotkaniach jest dowodem trwających przyjaźni i sympatii z dawnych lat, tęsknot do starych zakątków kryjących tajemnice sukcesów, porażek, cichych westchnień i wyznań. Chciało by się zaśpiewać: „To były piękne dni, naprawdę piękne dni...” Uczestnicy zjazdów wierzą, że takie spotkania są swoistym eliksirem młodości. Śledząc dokumentację zjazdową, łatwo zauważyć, że kolejne spotkania gromadziły coraz większą rzeszę uczestników. Pierwsze 3 zjazdy (1970, 1975, 1980) odbyły się w auli szkolnej pod baczynym okiem patrona Adama Mickiewicza. Ale robiło się coraz ciasniej. Kiedy w 1986 r. oddano do użytku nowy obiekt hali sportowej, organizatorzy odetchnęli z ulgą.

Mieliśmy już duży parkiet do tańca w czasie kolejnych dwóch zjazdów (1987, 1990). Uczestnicy VI Zjazdu Absolwentów w 1995 r. podzieleni zostali na dwie grupy ze względu na kolejne trudności organizacyjne. Wspólna część oficjalna miała miejsce w auli szkolnej, później „starszyzna” bawiła się w Pokrzywnie, pozostali - w hali sportowej Liceum. Już wtedy umawialiśmy się na następne spotkanie za 5 lat. Garstka organizatorów – zapaleńców pod przewodnictwem kol. Henryka Sobczaka rozpoczęła poszukiwania większej sali. Napływające wciąż nowe zgłoszenia zmusiły nas do wyjścia poza mury szkolne. VII Młodziński Zjazd w 2000 r. odbył się w Sali Biesiadnej. Było nas ponad 300 osób, (uf !) ale zabawa była szampańska. Jeszcze raz składamy serdeczne podziękowania za wspólnie przygotowane przyjęcie – przemii-

łym państwu Zofii i Janowi Jurczakom. Czas płynie coraz szybciej. Słuchać w oddali dźwięk szkolnego dzwonka wzywającego nas na kolejną lekcję poświęconą przyjaźni i wspomnieniom. „Młodzińcze przyjaźni przez lata złączone przywołamy echem. To co dawno minione opowiemy słowami. Nasz Zjazd będzie czasem wspomnień i pieśni wdzięcznej i beztroskiego śmiechu”.

VIII Zjazd Absolwentów wpisuje się w obchody 60 - lecia szkoły. Pragnienie nasze, aby tradycja zjazdowa trwała i trwała, jest wzmocnione przez obecnego Dyrektora Liceum mgr. Ireneusza Czajkowskiego. Poszerzyliśmy też starą gwardię organizatorów o aktualnych nauczycieli i LO. Rozsyłamy wici, rejestrujemy kolejne zgłoszenia. Wiemy już, że będzie ich więcej niż w 2000 r. W sobotę 17 września br. spotkamy się wszyscy razem w szkole, odnajdziemy dawno niewidzianych kolegów (czy wszystkich rozpoznamy?).

Powspominajmy tych, którzy odeszli już do lepszego świata... Następnie nasi Nestorzy odbędą sentymentalną podróż do Pokrzywny a młodzież z lat 1960 – 1995 pozostanie na miejscu. Nie zmieści-

Prognoza na weekend



temperatury maks. w dzień
piątek / niedziela

Pochmurno z przejaśnieniami, miejscami rozpozogdenia. Przelotne opady śniegu. Wiatr z kierunków północnych, słaby do umiarkowanego. Noce bardzo mroźne z temp. od -8 do -15 stopni C.

my się wszyscy „Pod wieżyczką”, dlatego dźwięki poloneza zaproszą nas na parkiet w Sali „Milenium” – największego lokalu w mieście. Zapraszamy do wspólnego odśpiewania „Gaudeamus igitur”

W imieniu Stowarzyszenia Przyjaciół Liceum Ogólnokształcącego
Regina Sieradzka



KRONIKA POLICYJNA

W dniach 14-20 lutego policjanci z KPP w Prudniku przeprowadzili łącznie 71 interwencji, w tym: 8 interwencji z awantur domowych, 5 z kolizji drogowych oraz 58 interwencji w miejscach publicznych. W Policijnej Izbie Zatrzymań osadzonych było łącznie 11 osób, w tym: 2 sprawców przestępstw, 2 osoby poszukiwane, a także 7 osób do wytrzeźwienia. Ponadto zatrzymano 5 sprawców w pościgu i ustalono 7 sprawców w prowadzonych postępowaniach.

W okresie od 9 do 14 lutego w Głogówku przy ulicy Powstańców Śląskich sprawca włamując się do piwnicy skradł rower. ● Od stycznia 2004 roku do lutego 2005 w Białej na ulicy 1 Maja sprawca znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną. ● 14 lutego w Prudniku została zatrzymana poszukiwana do ustalenia miejsca pobytu przez Prokuraturę Rejonową w Prudniku. ● 12 lutego między godziną 11.00, a 11.30 w Prudniku na Placu Zamkowym sprawca skradł z torebki portfel wraz z dokumentami. ● 15 lutego w Łące Prudnickiej patrol z KPP w Prudniku zatrzymał nietrzeźwego (0,57), który kierując rowem doprowadził do kolizji drogowej. ● 17 lutego w Prudniku Sąd Rejonowy

zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu wobec sprawcy, który w październiku dokonał włamania oraz w styczniu rozbój. ● 16 lutego o 10.20 w Prudniku na ulicy Dworcowej patrol policji zatrzymał poszukiwaną, zaginioną 80-letnią kobietę. ● W okresie od 14 do 17 lutego w Niemysłowicach sprawca włamał się do niezamieszkanego budynku, z którego skradł narzędzia. ● Z 16 na 17 lutego w Prudniku przy ulicy Piastowskiej sprawca z piwnicy skradł drewno. ● 17 lutego w Prudniku w wyniku przeprowadzonej kontroli policja zatrzymała osoby posiadające nielegalne programy komputerowe oraz filmy. ● 18 lutego w Prudniku przy ulicy Szkolnej patrol operacyjny zatrzymał sprawcę, który posiadał przy narkotyki. ● W okresie od listopada do 20 lutego w Laskowicach sprawca z niezamieszkanego budynku skradł złom. ● 20 lutego o 18.00 w Prudniku na ulicy Ratuszowej patrol prewencji zatrzymał sprawcę, który sprzedawał alkohol nietrzeźwym (3,15 oraz 3,28).

POGOTOWIE RATUNKOWE

W okresie od 15 do 20 lutego prudnickie pogotowie ratunkowe 6 razy wyjeżdżało do wypadków, 68 razy do zachorowań,

odnotowano 50 transportów, stwierdzono 3 zgony. W minionym tygodniu lekarz udzielał pomocy lekarskiej osobom skarżącym się na bóle serca, nadciśnienie, kolki nerkowe, bóle kręgosłupa, duszności.

● 15 lutego wezwanie do Ścinawy – leży nieprzytomny. Na miejscu wezwania lekarz stwierdził nagły zgon 45-letniego mężczyzny. ● 16 lutego w Lubrzy w wypadku samochodowym poszkodowane zostały dwie osoby. 50-letnia kobieta doznała złamania kończyny górnej, rozległej rany podudzia. Przewieziona została na oddział chirurgiczny w Prudniku. Z kolei 47-letni mężczyzna doznając urazu twarzoczaszki przewieziony został na oddział chirurgii szczękowej i okuliastyki do Opola. ● Na trasie Łąka Prudnicka - Lubrza w wypadku samochodowym 48-letnia kobieta doznała urazu barku i głowy. Przewieziona do Izby Przyjęć celem leczenia. ● 19 lutego w Czyżowicach upadła 77-letnia kobieta, doznając złamania uda. Przewieziona na oddział chirurgiczny celem leczenia. ● W Prudniku podciął sobie żyły 23-letni mężczyzna. Przewieziony do Izby Przyjęć celem zapobiegania chirurgicznego. ● W Prudniku lekarz stwierdził zgon kobiety. ● W Prudniku upadł 25-letni mężczyzna doznając urazu kręgosłupa. Przewieziony do Izby Przyjęć, po konsultacji chirurgicznej przyjęty na oddział. ● 20 lutego w Prudniku lekarz stwierdził zgon 80-letniego mężczyzny.

URZĄD STANU CYWILNEGO

PRUDNIK

URODZENIA

Amelia Zofia BABIARSKA – ur. 3.02.
Karol Władysław WANŻEWICZ – zm. 4.02.
Olaf Józef ZUBAŃSKI – ur. 1.02.
Ksawery Dominik BUGLA – ur. 10.02.
Grzegorz Patryk DEKIELA – ur. 9.02.

ZGONY

Eugeniusz DOMARADZKI – zm. 12.02.
Herta Maria BALZER – zm. 13.02.
Georg Gottfried GOTSCH – zm. 11.02.
Anna Julia GORZELAK – zm. 14.02.
Stefan TRZOP – zm. 18.02.

PROMOCJA

Tomasz Rzeczycki
GÓRY POLSKI



cena
45,- zł

„Tygodnik Prudnicki” łatwiej dostępny GMINA BIAŁA, RACŁAWICE ŚLĄSKIE, TWARDAWA, GŁOGÓWEK KOLEJNE PUNKTY

Dzięki współpracy naszego wydawnictwa z prywatnymi punktami sprzedaży prasy – i nie tylko – powiększa się sieć miejsc, gdzie można kupić „Tygodnik Prudnicki”. Niedawno pisaliśmy o punktach Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Białej. Od lat współpracujemy z GS „SCH” w Lubrzy (dziękujemy!). Na początku roku rozpoczęliśmy sprzedaż gazet także w dwóch nowych punktach w Głogówku, na Rynku (sklep z prasą i obuwiem firmy „BEGAN”) obok PKO i przy ul. Mickiewicza (obok ronda). „TP” można również kupić w Racławicach Śląskich oraz w Twardawie. Przypominamy, że

„Tygodnik Prudnicki” dostępny jest we wszystkich placówkach pocztowych powiatu prudnickiego i na poczcie w Jarnołtówku. Gazetę do domu lub miejsca pracy dostarczać może również listonosz, jeśli go tylko o to poprosimy (cena gazety nie ulega zmianie!). Od lat „Tygodnik Prudnicki” dostępny jest również w punktach „RUCHU” (także w prenumeracie), oraz w Empiku w Opolu (ul. Krakowska). Firma „Kolporter” prowadzi prenumeratę „TP”. Do tego dochodzi kilkadziesiąt punktów w gminie Prudnik, Biała i Lubrza, z którymi współpracujemy nierzadko od początku istnienia tytułu. **Redakcja**

Co to jest szczęście? Innych uczynić szczęśliwymi.
Co to jest radość? Innym sprawić radość.

Wilhelm von Keppeler

ZAJĄCZEK 2005 dla Polaków w Nadwórnej



Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo - Wschodnich w Prudniku organizuje świąteczną zbiórkę darów dla naszych Rodaków w Nadwórnej na Ukrainie.

Zwracamy się do wszystkich ludzi, którym los Polaków mieszkających na Ukrainie nie jest obcy, z prośbą o wsparcie naszej akcji. Będziemy zbierać artykuły spożywcze, chemiczne i słodczyce w dniach od 10 lutego do 18 marca. Powyższe artykuły można składać w Pracowni „FOTO-LABOR” pod adresem: Prudnik ul. Kościuszki 26 (naprzeciw Sądu).

Zebrane dary zostaną przekazane do kościoła w Nadwórnej dnia 20 marca 2005 r.

Za okazane serce i wszelkie wsparcie akcji z góry serdecznie dziękujemy.

Patronat medialny sprawuje redakcja „Tygodnika Prudnickiego” oraz Telewizja Kablowa Prudnik.

Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo - Wschodnich w Prudniku
Kontakt:
- Walenty Steć tel. 4368231 (dom)
- Wanda Jakimko - tel. 4366463

ZAPISY DO KOŃCA LUTEGO WYCIECZKA DO WŁOCH

15 – 24 kwietnia

Trasa: Wiedeń – Padwa – Asyż – Rzym – Monte Cassino – Capri – San G. Rotondo – Loreto – San Marino – Wenecja

W ramach programu zwiedzanie m.in.: Bazyliki św. Antoniego w Padwie, Asyżu – miasta św. Franciszka, uczestnictwo w modlitwie Anioł Pański z papieżem, zwiedzanie Placu i Bazyliki św. Piotra, Muzeów Watykańskich, Schody Hiszpańskie, Koloseum, Forum Rzymskiego, Forum Trajana, Monte Cassino, wyspa Capri, San G. Rotondo – miasta św. O. Pio, sanktuarium maryjnego w Loreto, Wenecji.

W ramach ceny zapewnia się m.in. 8 noclegów w hotelach klasy turystycznej (**/**) (pokoje dwu- i trzyosobowe), śniadania, obiadokolacje, przejazd autokarem wyposażonym w klimatyzację, barek, toaletę, wideo.

Cena: 1350 zł od osoby.

Kontakt: o. Justyn Przybyła OFM, ul. Poniatowskiego 5, 48-200 Prudnik, tel. 77 4067252, kom. 0697154355.

Zaproszenie

Powiat Prudnicki przygotowuje się w 2005 roku do opracowania herbu i flagi powiatu.

W przekonaniu, że herb i flaga mają odgrywać m.in. rolę symbolu danej ziemi oraz nawiązywać przy tym do miejscowych tradycji i zajęć jej mieszkańców Zarząd Powiatu zaprasza wszystkie zainteresowane osoby do wstępnej dyskusji poprzedzającej prace projektowe.

Mamy nadzieję, że właśnie na łamach powiatowego „Tygodnika Prudnickiego” swoje propozycje i opinie wyrażą zarówno osoby przygotowane merytorycznie jak i Ci, którzy posiadają wizję pozwalającą po szerokiej dyskusji przyjąć (uchwałą Rady Powiatu) najlepszy projekt herbu i flagi naszego powiatu.

Starosta Prudnicki
mgr Romuald Felcenloen

RAJD Z BABĄ

PTTK w Prudniku zaprasza do udziału w tegorocznej edycji Rajdu z Babą, który odbędzie się w dniach 5-6 marca. Piesza trasa wiodła będzie spod „Ziemowita” w Jarnołtówku do schroniska pod Biskupią Kopą. 6 marca przewidziane jest wejście na Kopę, potem zejście do Złatych Hor, tam zjedzenie obiadu i przejście do Konrado-

wa. W schronisku przewidywane są przeróżne konkursy i zabawy, nie tylko o tematyce turystycznej. Wyjazd i przyjazd do Prudnika odbędzie się autobusem.

Zapisy przyjmowane są w biurze PTTK w Prudniku przy ul. Kościuszki 56 (tel. 4363941) do 2 marca. Wpisowe: 30 zł. Szczegóły na temat rajdu w PTTK.

Spotkanie z eurodeputowanym

PRUDNIK, 09.02.2005r. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami odbywają się kolejne spotkania przedstawicieli władz Euroregionu ze Stanisławem Jałowieckim jedynym parlamentarzystą europejskim z województwa opolskiego. Podczas ostatniego spotkania, w którym obok eurodeputowanego uczestniczyli dyrektor jego biura Arkadiusz Tkocz a ze strony euroregionu: prezes zarządu Marek Radom, sekretarz Jan Roszkowski, kierownik biura Radosław Roszkowski, główny księgowy Iwona Pakuła-Isalska oraz goście – dyrekcja Zespołu Szkół

Rolniczych z Prudnika: Sławomir Hajdecki i Czesław Dumkiewicz. Poseł poinformował zebranych o postępach prac nad wprowadzeniem rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Europejskich Grup Współpracy Transgranicznej. Zapropował też wspólną organizację spotkania w powyższej sprawie z eurodeputowanym Janem Olbrychem, który zajmuje się nią w Parlamencie Europejskim. Stanisław Jałowiecki ponowił także propozycję udziału uczniów prudnickiego ZSR w odbywających się we Włoszech stażach w branży rolniczej.

Uczą się języków

LUBRZA. Pracownicy urzędu oraz jednostek samorządowych gminy Lubrza biorą udział w szkoleniu w zakresie znajomości języków obcych. Jak mówi sekretarz gminy Mieczysława Salamon *Pracownicy przyjęli tę wiadomość z entuzjazmem.*

Zajęcia będą się odbywać we wtorki i piątki. Do zrealizowania planowanych jest 144 godzin lekcji-

nych w okresie dwóch lat. Mowa jest o języku angielskim i niemieckim i to zarówno w stopniu dla początkujących jak i średniozaawansowanych. *Finanse na ten cel pochodzą z Europejskiego Funduszu Społecznego. Koszt jaki poniesie gminie będzie związany tylko z wynajęciem sali – dodaje Salamon.*

Damian WICHER

OGŁOSZENIE

Urząd Miejski w Prudniku zatrudni pracownika na stanowisku ds. dróg i organizacji ruchu.

Wymagania stawiane kandydatom:

- wykształcenie wyższe techniczne z uprawnieniami budowlanymi specjalności drogowej,
- wiek do 45 lat,
- dobry stan zdrowia,
- preferowana znajomość języka obcego.

Kandydaci przedkładają w terminie do dnia 10 marca 2005 roku do godz. 15⁰⁰ w Sekretariacie Urzędu Miejskiego w Prudniku ul. Kościuszki 3 w załączonych kopertach oferty zawierające:

- CV
- odpis dyplomu ukończenia uczelni wyższej
- odpis posiadanych uprawnień
- zaświadczenie o stanie zdrowia

Z kandydatami zostaną przeprowadzone rozmowy kwalifikacyjne.

Do ludzi o dużym sercu



Zwracam się z gorącą prośbą o pomoc w zbiórce pieniędzy dla mojego syna Adama Kwaskowicza chorego na cukrzycę typ I insulinowozależną na pompę insulinową typ 712. Pompa pomaga chorym dzieciom w życiu codziennym. Daje szansę na normalne obcowanie z ludźmi nie wyróżniając się. Chore dziecko wśród rówieśników nie jest akceptowane i narażone na brak tolerancji. Posiadanie takiej pompy pozwoliłoby Adasiowi czuć się swobodnie w swoim otoczeniu. Pompa ta wszystko ukrywa. Pozbawia dziecko wielokrotnego wkłuwania w dzień i w nocy, podawania insuliny, ścisłej diety, oraz obolałe miejsca na nogach, rękach i brzuchu. Adaś skończył 10 lat. Jak wszyscy chłopcy w tym wieku chciałby zacząć dobrych chwil z życia? Z pomocą ludzi o dużym sercu jest to możliwe. Dlatego bardzo proszę o każdą możliwą kwotę, którą można wpłacić na konto:

Fundacja Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
koło Przyjaciół Dzieci Chorych na Cukrzycę
Opole ul. Krakowska 41/43

Nr konta 0910902138000000556001983 I oddz. Opole BZWBK SA
z dopiskiem „dla Adama Kwaskowicza”

Wiadomość na temat wiarygodności: Wojewódzkie Centrum Medyczne
w Opolu ul. Witosa 8-10
tel. (077) 4520711 pokój lekarski
lub w poradni cukrzycowej tel. (077) 4520111 dr Sławomir Rak

POWIATOWY URZĄD PRACY

OFERTY PRACY



1. MONTER WIĄZEK ELEKTRYCZNYCH – 80 osób, zatrudnienie od zaraz. PILNE. Kontakt Urząd Pracy • **2. SZWACZKI MEBLOWE** – staż pracy lub do przyuczenia. Prudnik. • **3. SPAWACZ** – uprawnienia „mig – mag”, staż pracy. • **4. KIEROWCA** – prawo jazdy kat.C+E. Prudnik. • **5. PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY (usługi telekomunikacyjne i energetyczne)** – wykształcenie średnie. Praca w Prudniku i okolicach. • **6. FRYZJERKA** – staż pracy. Prudnik • **7. KRAWCOWA (szycie i modelowanie firan)** – staż pracy. Prudnik. • **8. SPRZEDAWCA** – wyksz. średnie, zmysł plastyczny. • **9. TECHNIK FIZJOTERAPII (praca na oddziale rehabilitacji neurologicznej)** – wykształcenie średnie techniczne (lub mgr rehabilitacji), 1 rok stażu pracy. • **10. KRAWCOWA (szycie firan)** – staż pracy. • **11. PSYCHOLOG** – wykształcenie wyższe. • **12. PIELEGNIARKA, TECHNIK FIZJOTERAPII, TECHNIK ANALITYKI MEDYCZNEJ, TECHNIK ELEKTRODIAGNOSTYKI** – staż pracy. Opole • **13. OPERATOR KOPARKI, OPERATOR ŁADOWARKI** – uprawnienia, doświadczenie, (kierowca C, który jeździł na kamazie) • **14. MECHANIK NAPRAWA I OBSŁUGA MASZYN DO PRODUKCJI BONELI** – staż pracy. • **15. PRACOWNIK DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI** – Korfantów (wykształcenie wyższe ekonomiczne, staż mile widziany) • **16. SPRZEDAWCA** – 1/2 etatu, (wyksz.zawodowe staż pracy mile widziany, minimum sanitarne, książeczka zdrowia) • **18. POMOCEK DOKUMENTACJI** – (średnie techniczne, mile widziane doświadczenie pracy na produkcji) Głogówek • **19. DYREKTOR TECHNICZNY** – wykształcenie techniczne, doświadczenie na stanowisku dyrektora technicznego lub kierownika technicznego, mile widziana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, możliwość zakwaterowania. Głogówek • **20. PERFUZJONISTA** – wykształcenie minimum średnie medyczne bądź pokrewne, umiejętność obsługi komputera, samodzielność. Opole • **21. ELEKTRYK, AUTOMATYK** – wykształcenie średnie techniczne, praca na terenie całego kraju, prawo jazdy kat.B, dyspozycyjność (serwis urządzeń przemysłowych) • **22. KONSERWATOR KSERA** – podstawowa znajomość elektroniki, do przyuczenia. Prudnik • **23. TAPICER** – staż pracy • **24. PRACOWNIK MAGAZYNU** – preferowane średnie, może być zawodowe, duże doświadczenie w prowadzeniu magazynu

W dniu 1.03.2005r. o godz. 13 w Prudnickim Ośrodku Kultury przy ul. Mickiewicza odbędzie się spotkanie informacyjne w sprawie szkoleń realizowanych przez Wurex Opole w ramach programu Phare 2005.

Wszelkie szczegóły dotyczące ofert pracy znajdują się w Powiatowym Urzędzie Pracy (serwis pracy) tel. 436-23-04 lub 436-37-82

SONDA „TYGODNIKA”

PROBLEMY BIAŁEJ

Biała jest najmniejszym miastem na ziemi prudnickiej. Jako stolica gminy zdecydowanie wiejskiej ma dość trudną rolę do spełnienia. W Radzie Miejskiej zasiadają przede wszystkim mieszkańcy wsi, stąd problemy miasta nie są tak akcentowane jak chociażby w Prudniku. Przez lata Biała wydawała się miastem zaniedbanym, a nawet zacofanym w stosunku do pozostałej, wiejskiej części gminy. Ostatnio zaczęło się jednak coś zmieniać. Potężnym inwestorem, dobrze widocznym w krajobrazie miasta została „Ustronianka”, efekt przyniosła również poprawa wizerunku Rynku, którego część kamienic odzyskała dawny blask. Coraz częściej naciska się samorząd województwa, który odpowiedzialny jest za budowę obwodnicy Białej. Zapytaliśmy przechodniów spotkanych na ulicach Białej jakie są najważniejsze problemy gminy, a więc nie tylko miasta. Oto, co powiedzieli:



Pani Barbara:

„Zdecydowanie największy problem w naszej gminie to drogi, które są w opłakany stan. Ten temat stale się powtarza. Bolączką jest również kanalizacja, jednak w pierwszej kolejności i to w porządnym sposób trzeba się zabrać za drogi.”



Pan Jan:

„Mówiąc ogólnie to brak finansów. Jesteśmy biedną gminą. Wystarczy popatrzyć na te nie odremontowane budynki, których wygląd odstrasza. Oprócz tego na naszym terenie posiadamy drogi w katastrofalnym stanie.”



Pani Wioletta:

„Bezrobocie. Jeśli jest praca to można załatwić wiele, a jej jak na razie w naszej gminie brakuje.”



Pani Joanna:

„Nie będę oryginalna i wskażę na bezrobocie. To problem, który dotyka praktycznie wszystkie miejscowości naszego kraju. Młodzi ludzie, którzy nie mają pracy nudzą się, a skutkami tego są głupie czyny które wyprawiają.”



Pan Piotr:

„Szczerze mówiąc to jestem w gminie raz na jakiś czas. Wydaje mi się, że sporym problemem w samym mieście Biała są mieszkania, a dokładniej ich brak. Albo są blokowane przez osoby mieszkające na Zachodzie, bądź też gmina proponuje w takim stanie, że szkoda mówić.”



Pan Robert:

„Miasto mogłoby wyglądać trochę bardziej nowoczesnie. W tym celu potrzebne są remonty. Wiele osób jest bez pracy i tak naprawdę jest coraz mniejsza szansa, że w najbliższych czasach coś się zmieni.”

Sondę wśród mieszkańców gminy Biała przeprowadził Damian WICHER

W związku z zamieszczeniem

w Tygodniku Prudnickim numer 7 z dnia 16 lutego 2005 roku artykułu pod tytułem „Karetka bez lekarza!”, pragnę poinformować, że tego typu skład zespołu wyjazdowego jest dopuszczalny przez Narodowy Fundusz Zdrowia i w myśl obowiązujących przepisów zespół taki może podejmować medyczne działania ratunkowe. Zaskoczony jestem, że na posiedzeniu sesji Rady Miejskiej w Głogówku o tym problemie mówił lekarz Henryk Grek. Nie dziwiłbym się zwykłemu mieszkańcowi, który mógłby być zaskoczony lub zaniepokojony tym, że karetka z obsadą, w której nie ma lekarza podejmuje działania ratunkowe. Przepisy w tym zakresie nie powinny jednak być obce Panu doktorowi, ponieważ jeszcze do niedawna był zastępcą do spraw leczenia dyrektora SP ZOZ ZOZ w Prudniku, a zarządzenie Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia odnoszące się do kwestii obsady zespołów wyjazdowych ratownictwa medycznego jest ogólnie dostępne, od co najmniej połowy ubiegłego roku. A dla ścisłości, Pan doktor Grek dyżurował w styczniu w godzinach 7,30 – 15,30 w tej karetce, ale odrzucił propozycję i prośbę dyżurowania w tych godzinach w następnych miesiącach (był jednym z kilku lekarzy mieszkających i pracujących w Głogówku, którzy nie zgadzają się na ranne dyżury).

Nieprawdą jest, że w skład zespołu wyjazdowego w Głogówku wchodzi sanitariusz. W Oddziale Ratownictwa Medycznego w Prudniku, którego integralną częścią jest zespół wyjazdowy w Głogówku nie zatrudniamy ani jednego sanitariusza. Zatrudniamy wyłącznie ratowników medycznych, pielęgniarzy i pielęgniarki. Ci ostatni posiadają dodatkowo certyfikaty z ratownictwa medycznego. Wymogi stawiane tym pracownikom są bardzo wysokie i śmiem twierdzić, że stanowią oni elitę wśród średniego personelu medycznego.

Aby rozwiać wszelkie wątpliwości pozwolę sobie przytoczyć w dosłownym brzmieniu fragment załącznika do zarządzenia Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z 2004r. mówiący o kwalifikacjach i składzie zespołów ratownictwa medycznego: „...W sytuacji, gdy dysponent jednostki nie jest w stanie zapewnić w składzie zespołu wypadkowego lekarza, a wyłączenie zespołu wiąże się z pogorszeniem dostępu do świadczeń zdrowotnych, dopuszcza się jego funkcjonowanie bez lekarza, przy czym konieczne jest zapewnienie w składzie zespołu pielęgniarki ratunkowej, pielęgniarki specjalistki z anestezjologii, chirurgii, pediatrii lub pielęgniarki, która ukończyła kurs kwalifikacyjny w dziedzinie pielęgniarstwa ratunkowego lub w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii oraz pielęgniarki posiadającej, co najmniej 3-letni staż pracy w oddziałach tych specjalności, chorób wewnętrznych, oddziałach pomocy doraźnej, izbach przyjęć lub pogotowiu ratunkowym i ratownika medycznego. W przypadku braku określonego wyżej składu dopuszcza się inną konfigurację zespołu, w liczbie, co najmniej 2 osób posiadających kwalifikacje do podejmowania medycznych działań ratunkowych...”

Kierownik Oddziału Ratownictwa Medycznego w Prudniku Zdzisław Imiołek

moim @ zdaniam

Karetka bez lekarza

bre rozwiązanie, ale najwidoczniej niekonieczne i kosztowne.

Czytelnik

Chciałbym ustosunkować się do tekstu „Karetka bez lekarza”, który ukazał się w ostatnim numerze „Tygodnika Prudnickiego”. Nie znam się na medycynie i pogotowiu ratunkowym, ale oglądam telewizję. W USA, gdzie podobno panuje dobrobyt w pojazdach pogotowia nie ma lekarza, w każdym samochodzie są dwie osoby, które są sanitariuszami i to one udzielają pierwszej pomocy. W Polsce ludzie się oburzają, bo w czasach PRL-u chyba w każdej karetce był lekarz. To było bardzo do-

Kino Capitol

Jest to nazwa byłego prudnickiego kina z lat 50-60. Piękna nazwa a zarazem biedna, która w oczach kinomanów umiera naszą codziennością. Kochani kinomani czy Prudnik jest gorszy od Paczkowa, Zdzieszowic, Dobrodzienia czy Krapkowic? Wyliczyłem tylko mniejsze miasta od Prudnika, które posiadają

kina. Przypominam lata 60-te gdzie za biletem trzeba było stać godzinami. Dzisiaj kino wypiera telewizja, ale uważam, że na dobry film lepiej iść do kina w Prudniku niżjechać do Kinoplexu w Opolu. Filmy takie jak „Harry Potter”, „Władca Pierścieni”, „Aleksander” czy „Shrek” i wiele innych możemy oglądać w Prudniku. Nie kładźmy kłód pod nogi. Dla młodzieży jest to jedna z niewielu rozrywek w Prudniku. Można nawet zorganizować klub kinomana, jest dużo pomysłów! Zwracam się do naszych radnych żeby podeszli rozsądnie do tego tematu. Nie wszystko musi się opierać na biznesie. Trzeba coś dać żeby coś mieć. KM



Patrz gdzie parkujesz!!!

GŁOGÓWEK. W Głogówku niepełnosprawni kierowcy mają do dyspozycji tylko dwa wydzielone miejsca do parkowania. Bardzo często jednak się zdarza, że na tych miejscach parkują osoby nieupoważnione. Czynią to z lenistwa i braku wyobraźni. Prezentowane na zdjęciu miejsce parkingowe znajduje się vis a vis Urzędu Miejskiego na głogóweckim Rynku (drugie znajduje się na parkingu na ul. Mickiewicza). Kierowca tego samochodu widać bardzo się spieszył i nie zauważył znaku.

Kierujemy więc apel do kierowców – przed zaparkowaniem swojego samochodu pomyślimy!

(j)

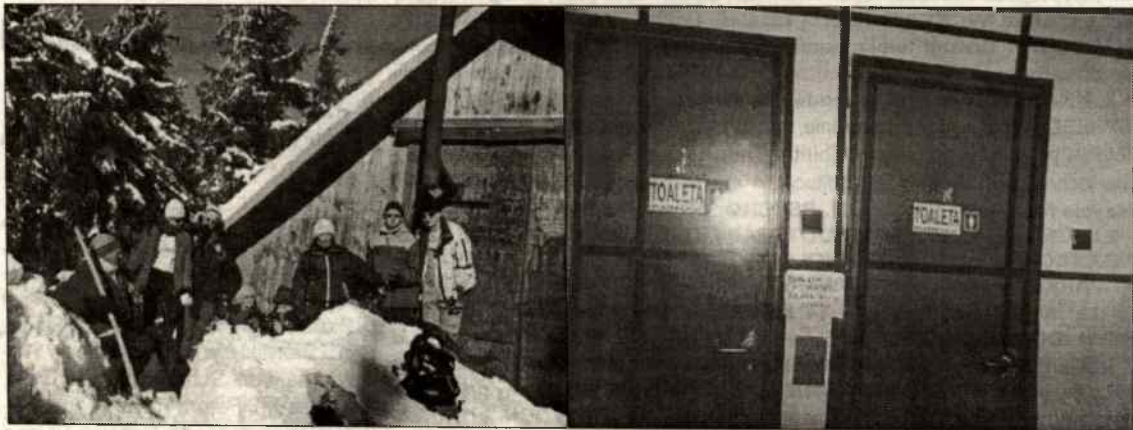


Technicznie „doskonałe”

Mieszkaniec Prężynki zwraca uwagę na fatalny stan urządzeń telekomunikacyjnych znajdujących się w tej miejscowości. Dokładniej chodzi o skrynkę oraz wystające z niej kable na słupie przy budynku Wiejskiego Domu Kultury. A może ktoś chce się podłączyć?

WRAŻENIA Z WYCIECZKI NA BISKUPIĄ KOPE

Andrzej Sitarz z Moszczanki przekazał nam kilka uwag z weekendowej wycieczki na Biskupią Kopę. Zdenerwował go fakt wprowadzenia opłaty za korzystanie z toalety w Górskim Domu Turysty „Pod Kopą Biskupią”, czyli w schronisku. Panowie jeszcze jakoś sobie poradzą, wszak wszędzie jest las, ale panie raczej zmuszone są do skorzystania z płatnego WC. Turystę zastanawiały również sopele, które niebezpiecznie wisały akurat przy schodach, gdzie ludzie wchodzi i wychodzą ze schroniska. Poza tym wycieczka trafiła na prawdziwą inwersję, gdy w Prudniku było minus 17 stopni Celsjusza to na Kopie temperatura wynosiła zaledwie minus 5.



Na szczycie Kopy

Płatne toalety w schronisku

Maluch pod schroniskiem

Niebezpieczne sopele



Prokurator Jacek Placzek: - Nie może dochodzić do sytuacji, w których bandziory terroryzują miasto

Z SIEKIERĄ NA GRILLA

PRUDNIK. W ubiegłym tygodniu na terenie Prudnika doszło do policyjnej akcji z udziałem opolskich antyterrorystów, podczas której zostali zatrzymani dwaj mężczyźni. Pierwszym z nich jest Artur B. (pseudonim King), ormiańskiego pochodzenia, od 12 lat mieszkający w Prudniku. Drugim, prudniczanin Mariusz S. Zarzuca się im m.in. przemoc przeciwko życiu i zdrowiu polegającą na wymierzaniu sprawiedliwości własnej przy użyciu siekiery, kija bejsbolowego oraz broni, liczne pobicia kobiet, które zmuszano do prostytuowania i czerpanie z tego korzyści materialnej, a także nielegalną sprzedaż spirytusu.

Cała akcja, która została zorganizowana przez Komendę Wojewódzką przebiegła w sposób perfekcyjny. Wzięło w niej udział kilkudziesięciu antyterrorystów i kilkanaście policyjnych radiowozów. Do zatrzymania przestępców doszło we wtorek, 15 lutego, w godzinach rannych. Artur B. na widok zamaskowanych policjantów upadł na

podłogę symulując nieprzytomność, co jednoznacznie po przebadaniu orzekł lekarz. Mariusz S. nie stawiał oporu. Przeszukanych zostało kilka miejsc, w których zabezpieczono dowody przestępstw. Akcja była planowana i zorganizowana od jakiegoś czasu i najważ-

niejsze, że się powiodła. Nie może dochodzić do sytuacji, w których bandziory terroryzują miasto, a tak było w przypadku zatrzymanych. W końcu należało to ukrócić – mówi zastępca prokuratora rejonowego w Prudniku Jacek Placzek.



Jak przyznał w sądzie Artur B., który był już karany, z siekierą zawsze chodził po mieście, ironizując, że była mu potrzeba na ewentualnego grilla. Według słów Jacka Placzka: Podejrzany Artur B. na przełomie kwietnia i maja ubiegłego roku użył siekiery wobec poszkodowanych, raniąc ich w udo i głowę. Jego działania były bezwzględne, mające na celu własne wymierzenie sprawiedliwości.

Mężczyznom grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Na wniosek prokuratury sąd zastosował wobec nich trzymiesięczny areszt. Śmiem twierdzić, że nasze dowody oparte o materiały są niepodważalne i nie wyobrażam sobie, aby wyrok był w zawieszeniu. Akt oskarżenia trafi do sądu w ciągu dwóch najbliższych miesięcy. Cieszy mnie wspólna praca z funkcjonariuszami Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego Komendy Wojewódzkiej w Opolu podczas kilkumiesięcznego śledztwa - komentuje Placzek.

Jak poważna jest to sprawa niech świadczy fakt, że akta zostały objęte specjalną tajemnicą.

Papanikolau



W marcu 2003 roku „Tygodnik Prudnicki” informował o Ormianie, który przywiózł do Prokuratury Rejonowej w Prudniku bombę ręcznej roboty.

PODSUMOWALI ROK



PRUDNIK. W ubiegły piątek 11 lutego w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Prudniku, odbyła się odprawa roczna, podsumowująca minione 12 miesięcy działalności prudnickiej jednostki. W spotkaniu wzięli udział: Franciszek Stankala – V-ce Wojewoda Opolski, bryg. Karol Stępień – Opolski Komendant Wojewódzki, Romuald Felcenloben – Starosta Prudnicki, Edward Cybulka – Prezes Zarządu Powiatowego ZOŚP RP, Radny Sejmiku Województwa Opolskiego, Zdzisław Pikula – Z-ca Burmistrza Prudnika, Arnold Hinder – Burmistrz Białej, Jan Mencler – Burmistrz Głogówka oraz szefowie służb resortu MSWiA szczebla powiatowego.

Otwierający naradę st. kpt. mgr inż. Mirosław Jelonek – Komendant Powiatowy PSP w Prudniku, witając przybyłych gości przedstawił swoją

ocenę przygotowania straży pożarnej do działań ratowniczo – gaśniczych, zwracając szczególną uwagę na brak środków finansowych niezbędnych do dokończenia II etapu inwestycji remontowych zaplecza kwatermistrzowsko-technicznego oraz zakupu brakującego sprzętu ratowniczego dla otrzymanego wozu bojowego.

Na sprawozdawczy charakter zebrania miały wpływ szczegółowe informacje z działalności wszystkich komórek organizacyjnych, jakie zostały zaprezentowane przez poszczególnych funkcjonariuszy komendy. W trakcie spotkania zdefiniowano również najważniejsze cele i kierunki działania jakie strażacy zamierzają realizować w roku bieżącym. Obszerne dane przedstawione podczas posiedzenia znajdują Państwo na stronie internetowej www.straz.prudnik.pl

mł. kpt. Piotr Sobek

ZIMA W RÓŻNYCH ODCIENIACH

POWIAT PRUDNICKI. Napadało i zawało. Ziemię prudnicką przykryła gruba warstwa śniegu, co oczywiście nie wszystkim było na rękę. Obfite opady śniegu zaangażowały całą obsadę służb drogowych, krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Siłą rzeczy nie od razu udawało się na bieżąco oczyścić wszystkie drogi, ulice i chodniki, a tym bardziej posypać je piaskiem lub solą. Mieszkańcy niektórych miejscowości są już przyzwyczajeni, że po nocy z dużymi opadami należy najpierw skontaktować się z określonym zarządcą dróg, który poinformuje o jakiej godzinie przejedzie pług i odśnieży dojazdową drogę (np. w Szymbowicach). Ostatnie dni to również okres ciężkiej pracy strażaków, którzy usuwali sople oraz zwaly śniegu na dachach budynków. Podczas weekendu z ulic Prudnika wywożono śnieg.

Odebraliśmy szereg krytycznych uwag na temat odśnieżania dróg. Kiepsko wyglądała droga powiatowa z Prudnika do Krzyżkowic, fatalnie jeździło się po rozjeżdżonym śniegu w Głogówku i Prudniku, TIR-y blokowały skrzyżowanie ulic: Wolności i Opolskiej w Lubrzy, był nawet przypadek pozostawienia małej przyczepy-cysternej na starym rondzie w Prudniku.

AD

Klienci zapomnieli o Twoim sklepie? Przypomnij im o sobie! Zareklamuj się w „Tygodniku Prudnickim”

zimowe widoczki
Królika z Prudnika



lawiny w mieście Prudniku, zima 2005 foto Królik



Gdybym miał więcej wolnego czasu, żelazne zdrowie i łebskich współpracowników, byłbym w stanie ułożyć spis niezatapialnych, politycznych cudzołożników. Do spisu byłyby dołączone zwięzłe CV i liczne fotki z wybranych sytuacji prywatnych i publicznych. Nie zabrakłoby także cytatów z deklaracji i obietnic przedwyborczych zestawionych z danymi Głównego Urzędu Statystycznego. Tak opracowany materiał puściłbym na fale internetu pod nazwą „LISTA Wanderera”.

Po karnawalach, balach, hulankach i przebieganiach zawsze nadchodzi czas demaskowania i pokuty. W ostatnich tygodniach przed Popielcem pojawił się w internecie hit sezonu - tasienkowy spis nazwisk (około 240 tysięcy) zwany „listą Wildsteina”. Wyciekły one z Instytutu Pamięci Narodowej w sposób tajemniczy, ale niewątpliwie zamierzony i kontrolowany. Nie jestem entuzjastą tłumaczenia zagmatwanych zjawisk przy pomocy spisków masońców, Asyryjczyków, cyklistów itp. Jednak szerokie upowszechnienie (już co 4 Polak korzysta z internetu!) znanych od lat spisów osób krzywdzących, krzywdzonych i zamieszanych przypadkowo w donosy, inwigilacje i gry operacyjne bezpieki, wybuchło w zastanawiająco dogodnym dla właścicieli Polski momencie.

Ja wiem, drodzy moi oponenci z lewa, prawa i znienacka, że Polska konstytucyjnie należy do całego narodu. Wiem także, że władzę sprawuje naród za pośrednictwem parlamentu, rządu, urzędu prezydenta i władz samorządowych. Ta pewna, papierowa teoria guzik mnie obchodzi, ponieważ coraz mniej przystaje do realnego życia. Ja wiem swoje, ponieważ nie dałem sobie zrobić wody z mózgu. Polska została rozkawałkowana i podzielona między różnych facetów, których nigdy nie wpuszcilibym do domu, a tym bardziej nie pozwoliłbym się ogolić brzytwą. Bardzo nieciekawo ludzie dorwali się do władzy. Wielu z nich ma także pieniądze i właśnie ci są dla demokracji najgroźniejsi. Demokrację rozumiem jako swobodne funkcjonowanie małych wspólnot (miasta, gminy, najwyżej powiatu). W strukturach wyższych bezpośrednia władza ludu nie jest możliwa, więc demokracja zmienia się w przedstawicielstwo, które z demokracją ma mało wspólnego.

Oprócz władzy i pieniędzy dużą rolę w polityce odgrywa dostęp do informacji mogących pomóc lub zaszkodzić władcom Polski.

Teoretycznie władze są zmieniane na skutek konstytucyjnych lub nadzwyczajnych wyborów. Praktyka jest jednak taka, że od 1989 r. na listach różnych partii, ugrupowań, koalicji i koterii pojawiają się te same, znane do obrzydzenia osoby.

Gdybym miał więcej wolnego czasu, żelazne zdrowie i łebskich współpracowników, byłbym w stanie ułożyć spis niezatapialnych, politycznych cudzołożników. Do spisu byłyby dołączone zwięzłe CV i liczne fotki z wybranych sytuacji prywatnych i publicznych. Nie zabrakłoby także cytatów z deklaracji i obietnic przedwyborczych zestawionych z danymi Głównego Urzędu Statystycznego. Tak opracowany materiał puściłbym na fale internetu pod nazwą „LISTA Wanderera”. Wówczas każdy internauta mógłby sobie przeszedzieć ciemne i kręte drogi telewizyjnych pieszczochów, które ludzie trafnie nazywają „z nędzy do pieniędzy”. Zrodzony w kolejkach do pocztowego okienka pomysł odstąpię za 3 puszki piwa.

Ci baronowie, którzy nie pojawiają się na listach wyborczych stale, leżakują jak stare wino na stanowiskach prezesów, dyrektorów, konsultantów, członków rad nadzorczych lub przewodniczących różnych gremiów, banków, fundacji i stowarzyszeń. Niezależnie od charakteru i zakresu działania tych instytucji, mają one jedną cechę wspólną i niezmienną: są przechowalniami dla partynjo-rządowego demobilu. Stanowiska wycofanych czasowo z pola bitwy o władzę i koryto gwardystów zawsze są opłacane sówicie. Urwa urwie lba nie urwie.

Metody utrzymywania ludzi w posłuszeństwie i bierności są znane od czasów jaskiniowych. Najważniejszy instrument to pieniądź (bogactwa), a w kapitalizmie także praca i możliwość materialnego awansu. Policja jako organ porządku potrzebna jest w zasadzie tylko do ochrony bogatych przed bandytami, złodziejami, awanturnikami i desperatami. Tak zwany margines społeczny przysparza policji mnóstwo pracy i niebezpieczeństw, ale nie zagraża jej w sposób systemowy, jak ustrojowa transformacja, nie mówiąc już o rewolucjach, przewrotach, zamachach stanu itp.

Policja w PRL-u nazywała się kłamiwie Milicją Obywatelską, co miało podkreślać jej rzekomo demokratyczny charakter. W rzeczywistości była „bijącym sercem partii” i przypominała partyjne bojówki. Jej funkcjonariusze zwracali się do siebie przez

by publiczne nasycone były wycofanymi „z linii” esbekami. Był to rodzaj synekury za wierność i oddanie.

Władza ludowa nie rozpieszczała nawet własnych janczarów. Dopiero wejście do tzw. nomenklatury gwarantowało dostatek jednak

były liczne przypadki osób zachęconych, złamanych lub zmuszonych do współpracy z ubecją. Metody były różne. Od przekupstwa i ułatwień (np. przy wyjazdach za granicę), szantażu, nacisków przez osoby bliskie do gróźb pozbawienia mienia, wolności, a na-

teczkami TW. Ci, którzy czuli żar pod stołkami, tańczyli tak, jak nakazywali im dysponenci „kwitów”. Szantaż jest najbardziej skuteczną metodą działania.

Inna sprawa jest fakt zniszczenia przez bezpiekę części teczek i pozostawienie innych. Jaka była zasada selekcji? Co zniszczono, co ukryto, a co pozostawiono jako żer dla przyszłych lustratorów?

Nie wiadomo. Podstawową zasadą była ochrona najcenniejszej agentury, to jest ludzi wyniesionych na szczyty władzy, a także osób mających dostęp do teczek. Pozostawiono także tzw. miny z opóźnionym zapłonem, których wybuchy miały skutecznie odwracać uwagę opinii publicznej od spraw najważniejszych dla Polski i Polaków (finanse, gospodarka, suwerenność, duma narodowa). Według mojego skromnego rozeznania 90 % zasobów IPN to chłam dla historyków z archiwistycznym zacięciem.

Red. Bronisław Wildstein upowszechnił to, czym posługiwali się dotychczas decydenci z IPN. Nie wchodzi w skomplikowane związki władców Polski i „archiwistów”. Gdzieś tam w tle zawsze mającą mi manipulację związaną ze służbami specjalnymi - byłymi, obecnymi i przyszłymi. Teczki Lecha Wałęsy zaginęły w tajemniczych okolicznościach. Red. Adam Michnik za zgodą ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Krzysztofa Kozłowskiego grzebał się (bez tytułu prawnego!) kilka miesięcy w tym ubeckim szambie. A czego nie wiadomo? Jeden diabeł to wie. Ja wiem swoje, ale o tym nie napiszę.

Hitlerowscy okupanci uciekając z Polski zniszczyli część gestapowskich archiwów. Ale donosy kapusiów i ich listy pozostawili nietknięte. To samo zrobili wcześniej sowieccy czełkisi pozostawiając spisy polskich patriotów. Brudną robotę najlepiej wykonuje się rękami wrogów lub konkurentów do koryta.

Lista Wildsteina pasuje niektórym jak uł do spiskowej teorii dziejów. Słyszałem także określenie „Herostrates Rzeczypospolitej”.

Red. Wildstein niewątpliwie kierował się intencjami przyspieszenia hamowanego od wielu lat procesu lustracji i dekomunizacji. Tyle tylko, że całe piekło wybrukowane jest dobrymi intencjami i szlachetnymi pobudkami.

Wyobraźmy sobie ogromne szambo. Dookoła zgromadził się tłum ciekawskich lub żądnych sensacji. W pewnej chwili ktoś odpala umieszczony na dnie silny ładunek wybuchowy. Najpierw mamy euforię, wiwaty i zachwyty, potem obmywanie się z szajso, tragedie trafionych kawałkami skamieniałego łajna oraz liczne zmiany personalne od góry do sołtysów.

Dopiero w tym momencie zwolennicy powszechnej i bezpardonowej lustracji zaczęli sobie zadawać niewygodne pytania. Czy aby na pewno red. Wildstein zdawał sobie do końca sprawę ze społecznych konsekwencji swego kroku na pograniczu prawa i bezprawia? W jakim stopniu działał na własną rękę, a w jakim pod wpływem? I pytanie ostatnie: po co nam to było? Dla oczyszczenia atmosfery? Wolne żarty!

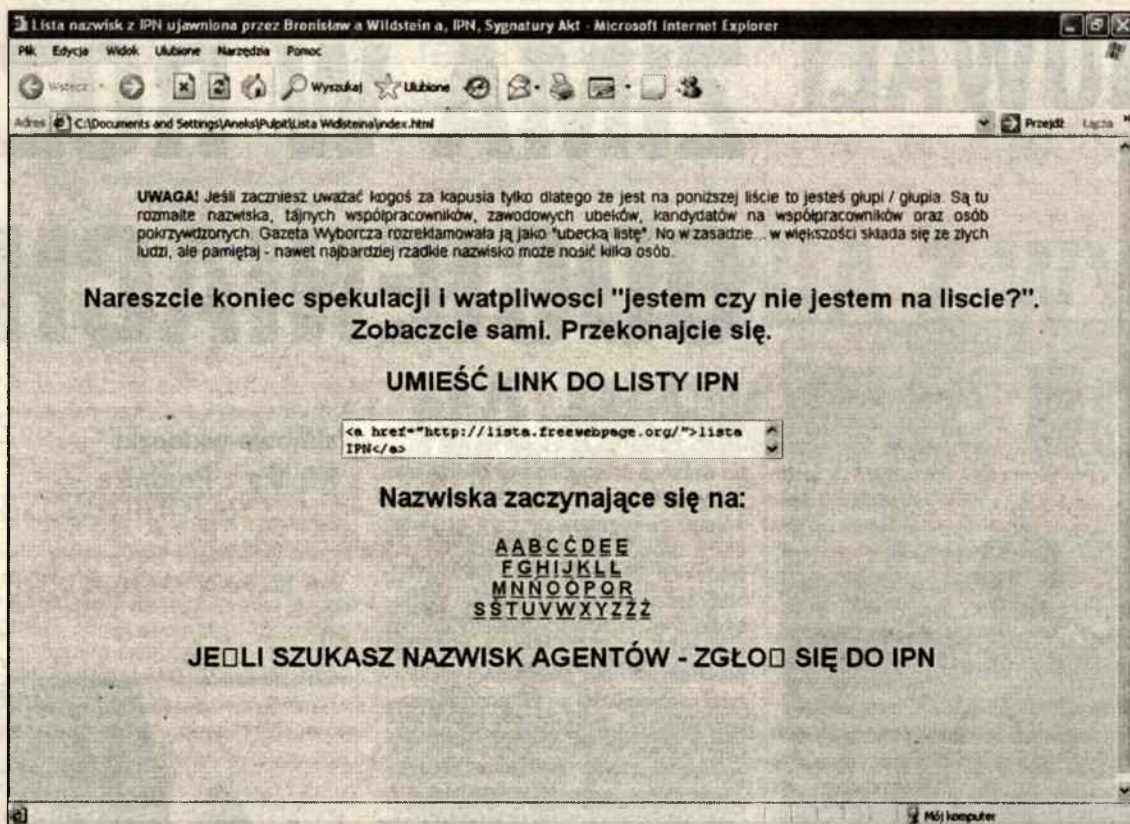
Ja wiem swoje. Częścią tej wiedzy podzieliłem się z czytelnikami, aby nie lamentowali w przyszłości, że nikt ich nie uprzedził o konsekwencjach. Moje nazwisko, pseudo literackie i CV też mogą być w donosach i na liście Wildsteina, podobnie jak wielu z was. Ale mnie nie interesuje, kto na mnie donosił i dlaczego. Większość donoszczyków znam, bo kablowali nie tylko na mnie. Po tylu latach nie ma to już istotnego znaczenia.

IPN dostał właśnie dodatkowo 2 miliony złotych naszych pieniędzy na dalsze bardziej intensywne rozgrzebywanie po-ubeckiego gnoju. Milej zabawy! Niektóre partie domagają się lustrowania nawet bibliotekarzy i pracowników domów kultury oraz dziennikarzy. Ile to będzie nas kosztować, nie wiem. Ostatnie dane GUS-u podają, że 3,5 mln. Polaków żyje poniżej minimum biologicznego, a 23 mln. w granicach minimum społecznego. Faktem tym żaden z kanałów telewizyjnych nie interesuje się. Najważniejsza dla narodu jest lista Wildsteina i powszechna lustracja.

Andrzej WANDERER

LISTA WANDERERA

KIEŁBIE WE ŁBIE - ODCINEK SPECJALNY (17)



„towarzyszu”. Do ludzi mówiono „obywatelu”, a najczęściej przez „wy”. MO była instytucją o charakterze porządkowo-represyjnym. Liczyła od 120 do 160 tys. funkcjonariuszy i kilkakrotnie więcej rezerwistów zwanych ormowcami.

Oprócz milicji mundurowej istniały liczne policje polityczne lub w dużym stopniu podporządkowane partii. Były to urzędy bezpieczeństwa publicznego (później wewnętrznego), urzędy spraw wewnętrznych, straż przemysłowa, bankowa, celna, służba ochrony kolei itp. Zbrojnymi organami służby bezpieczeństwa były: Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojska Pogranicza. Ich faktyczną podległość maskowano różnymi strukturalnymi sztuczkami. W system „dyktatury proletariatu” (to znaczy dyktatury partyjnej biurokracji) wpisane było ludowe Wojsko Polskie i naturalnie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Oprócz tego działały w ramach różnych struktur (np. MSZ) wywiady, kontrwywiady, służby wewnętrzne, wydziały personalne i wiele innych zakamuflowanych ubeckich przybudówek.

W każdym większym zakładzie i instytucji były stanowiska i działy inspektorów do spraw ochrony tajemnicy, mobilizacji, likwidacji zagrożeń itp. Nawet straż pożarna, poczta, telefony, urzędy meldunkowe i służ-

życie z zakazem ostentacji i klucza w oczy ludu pracującego miast i wsi.

Piszę o tym tak obszernie dlatego, by uzmysłowić nie znającym tamtych siemieżnych czasów czytelnikom skalę nieufności, inwigilacji i terroryzowania własnego narodu przez partynjo-rządową biurokrację komunistyczną. Totalitarne rządy nie byłyby możliwe tak długo bez atmosfery obawy, strachu, nieufności, szantażu i innych bardziej wyrafinowanych form ucisku i zniewolenia. Obok etatowych funkcjonariuszy UB, SB i instytucji pochodnych istniały pułki i dywizje ludzi zajmujących różne stanowiska, lecz zawsze mających w zakresie obowiązków zadania nadzorcze, a także inwigilacyjno-donosielskie. Wystarczyło pominąć w sprawozdaniu lub raporcie jakiś fakt uznany przez władzę za wrocie działanie, np. opowiadanie dowcipów politycznych typu „sześć na dziewięć” (sześć miechów dla słuchających, dziewięć dla opowiadacza), a już miało się „tyły”. Oczywiście było mnóstwo ludzi, którzy ten obowiązek „służbowego donosicielstwa lekceważyli lub o nim zapominali. Natomiast różne miernoty typu BMW (bierny, mierny ale wierny) nadrabiały braki zawodowe lub lenistwo pilnością przy pisaniu donosów.

Obok świadomego, nieświadomego czy wymuszonego okolicznościami kapowania

wet życia. Za każdą z teczek tajnego współpracownika kryje się autentyczna ludzka tragedia, brak charakteru, lub głupota. Udośćpniono mi kiedyś kserokopie meldunków sekretarki, a później żony znanego pisarza i opozycjonisty, którego upodobał sobie w swych wystąpieniach w 1968 roku Władysław Gomułka. Kobieta ta opisywała ze szczegółami nawet swoje życie seksualne. Nie wiem, jakimi metodami ją złamano. Mogła mieć także taki k...ski charakter. Oczywiście nie pominęła dziesiątków nazwisk ludzi, którzy stykali się z pisarzem choćby na spotkaniach autorskich.

Wszystkie te nazwiska można podobno odnaleźć na liście Wildsteina.

Bez dokładniej znajomości technik inwigilacyjnych UB i SB, a także zasad gromadzenia, przetwarzania i archiwizowania meldunków niewiele zrozumiemy grzebiąc w zasobach IPN, a jeszcze mniej przeglądając listę Wildsteina. W IPN wymieszano (celowo?) co najmniej trzy zbiory (ubecków, tajnych współpracowników, inwigilowanych czyli figurantów) tworząc katalog alfabetyczny, który utrudnia identyfikację kapusiów i dostęp do właściwych teczek. Przez lata IPN wraz ze słynnymi z szybkości działania sądami lustracyjnymi wywierały wpływ na polityków grając mniej lub bardziej fortunnie

I Prudnickie Forum Inicjatyw Oświatowych

SZKOŁA STOWARZYSZENIOWA

Dnia 31 stycznia w szkole podstawowej w Łące Prudnickiej miało miejsce ciekawe spotkanie pod nazwą **I Prudnickie Forum Inicjatyw Oświatowych**. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia było Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Wsi Łąka Prudnicka "Złoty Potok". Stowarzyszenie powstało rok temu, aby ratować szkołę podstawową w Łące Prudnickiej i stać się organem prowadzącym od 1 września 2005 roku.

Celem zebrania była wymiana doświadczeń i opinii o funkcjonowaniu tzw. szkół stowarzyszeniowych, ich kondycji na terenie całego kraju i zapoznanie z tą koncepcją radnych gminy Prudnik i przedstawicieli rodziców.

W Forum udział wzięli: Alina Bałdyga – Kosińska – Prezes Federacji Inicjatyw Oświatowych z Warszawy, zastępca burmistrza Prudnika – Zdzisław Pikula, dyrektorzy Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania w Prudniku – Edward Saków i Wiesława Włodowska, radny Rady Miejskiej w Głucholazach, przewodniczący Komisji Oświaty – Tadeusz Wojdyła, dyrektor szkoły stowarzyszeniowej w Przełęku – Danuta Podgórna i dyrektor szkoły stowarzyszeniowej w Jarnołtówku – Józef Śmiga. Z radnych Rady Miejskiej w

Prudniku na Forum obecni byli: Irena Madera, Franciszek Fejdych, Ryszard Kwiatkowski i Jacek Szczepański. Rodziców zaś, reprezentowały „trójki klasowe”.

Na wstępie głos zabrała prezes Federacji Alina Kosińska, przybliżając początki realizacji programu rządowego „Mała Szkoła” i mówiąc o znaczeniu szkoły na wsi, jako czynnika powstrzymującego degradację środowiska społecznego. Szkoła stowarzyszeniowa na wsi to alternatywa dla nieodwracalnych procesów demograficznych i problemów z finansowaniem jej przez gminę. Prezes przytoczyła przykłady krajów, które 20 lat stosują protekcyjną politykę wobec małych szkół: USA, Hiszpania, kraje skandynawskie. Decydują o tym przede wszystkim czynniki obiektywne (rozproszone osadnictwo), ale pojawiają się też głosy pedagogów, iż wiele małych szkół funkcjonuje na zasadach, które są przyjazne dla procesu nauczania, wychowania i rozwoju dziecka. Prezes Kosińska podawała przykłady na terenie całej Polski tzw. „dobrej praktyki”, jeśli chodzi o funkcjonowanie szkół stowarzyszeniowych.

Do dyskusji włączyli się dyrektorzy szkół stowarzyszenio-

wych opowiadając o pracy swych placówek, o szerokiej ofercie zajęć pozalekcyjnych, silnej więzi ze środowiskiem i sukcesach dydaktycznych i wychowawczych.

Zdzisław Pikula wyraził poparcie dla inicjatywy przejęcia szkoły przez Stowarzyszenie „Złoty Potok” i wskazał działania władz Prudnika sprzyjające funkcjonowaniu placówki na nowych zasadach. Radny Jacek Szczepański stwierdził, że przy zmniejszonym budżecie przyszłej placówki pojawią się problemy z jej utrzymaniem.

Zaproszeni goście wyjaśnili, że kadra pedagogiczna pracuje przy zwiększonym pensum godzinowym i podlega Kodeksowi Pracy, a nie Karcie Nauczyciela. Jednocześnie wiele zależy od ilości uczniów, bo to oni wyznaczają wysokość dotacji oświatowej. W trakcie zebrania słuchano głosów i zwolenników i sceptyków szkoły stowarzyszeniowej.

Po trwającej ponad 3 godziny debacie było jedno jeszcze, że wszyscy życzą Stowarzyszeniu „Złoty Potok” powodzenia w prowadzeniu szkoły.

Stowarzyszenie „Złoty Potok”

SPÓŁDZIELNIA TO MY (3)

Zgodnie z podpisaną umową, pomiędzy Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej w Głogówku, a Grupą Inicjatywną, w dniach 16 i 17 lutego br. odbyły się zebrania grup członkowskich. Najważniejszymi sprawami poruszonymi na tych zebraniach było odwołanie przedstawicieli grup członkowskich i powołanie nowych, jak również propozycje zmian w Statucie SM.

Spotkania, mimo wcześniejszych obaw, odbyły się w spokojnej atmosferze i przebiegały bez większych zakłóceń. Prowadzący je (Jan Płociennik i Andrzej Wawer) nie dopuszczali do zbyt gorących wypowiedzi i wszystko przebiegło zgodnie z oczekiwaniami członków spół-

dzielni – odwoływani i nowopowoływani przedstawiciele otrzymywali znaczącą ilość głosów. Propozycje zmian przyjęte zostały przez akłamację, nikt, nawet obecne władze SM, nie protestował. Zmiany, będące efektem spotkań członków SM, prowadzą do tego, by spółdzielnia była własnością spółdzielców, a nie Zarządu. Zaproponowano, by wpisowe wynosiło 100 złotych, a udział 200 złotych, by Rada Nadzorcza wybierana była na okres 2 lat, a co najważniejsze, by Walne Zgromadzenie członków SM było najwyższym organem Spółdzielni. Wybrano nowych przedstawicieli grup członkowskich, którymi zostali: Ardełli Marek, Bachryj Wiesława, Fas-

sa Barbara, Kruk Jan, Kowalska-Woźny Grażyna, Łęcznar Maria, Miogoń Bogusława, Mulka Mieczysław, Nowicki Jan, Płociennik Alicja, Płociennik Jan, Polak Ernest, Poreda Adam, Rusin Ewa, Staniewicz Kazimiera, Szala Bartłomiej, Tabor Ryszard, Wawer Andrzej, Winkiel Piotr i Wójcik Maria.

Niestety nie poruszono na zebraniach sprawy nieszczęśliwych podzielników ciepła, od których cała sprawa się zaczęła. Sądząc po dotychczasowej dociekliwości Grupy Inicjatywnej i ten wątek znajdzie swoje zakończenie, miejmy nadzieję, zadawalający wszystkich członków głogóweckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Oby! (j)

Rowerzyści mają szansę odzyskania należnego im miejsca w Prudniku

KOMISJA JEST ZA

PRUDNIK. W poniedziałek 21 lutego obradowała Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Budownictwa Rady Miejskiej w Prudniku. Pierwszym punktem jej obrad było omówienie problemu wytyczenia tras rowerowych na terenie gminy Prudnik. Propagatorem tych rozwiązań jest radny Radosław Roszkowski, który przyczynia się do popularyzacji tej formy turystyki poprzez wspieranie projektów unijnych realizowanych za pośrednictwem biura Euroregionu Pradziad. Wizualnym efektem tych działań było opracowanie mapy i przewodnika przez Stowarzyszenie Rozwoju Dórzeczca Osobłogi oraz zamontowanie tablicy informacyjnej przy ul. Piastowskiej w Prudniku.

Problem wytyczenia pasów ruchu dla rowerów ma jednak aspekt bieżących inwestycji drogowych, które niestety nie uwzględniają tych starań. Tymczasem w ciągu najbliższych lat w Prudniku modernizowanych będzie kilka ulic, warto więc uwzględnić miejsca przeznaczone dla ruchu rowerowego.

Radosław Roszkowski oraz Andrzej Dereń przedstawili wstępne koncepcje i możliwości wytyczenia tras rowerowych w Prudniku, natomiast Antoni Kluczyński – naczelnik Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego omówił przepisy związane z ruchem rowerowym oraz podstawowe zasady ich tworzenia,

również błędy. Jerzy Stępień – architekt miejski dodał, iż na terenie budowanego osiedla przy ul. Dąbrowskiego przewidywane są pasy ruchu dla rowerów.

Komisja podczas następnej sesji Rady Miejskiej zwróci się do Gminy z wnioskiem o opracowanie studium tras rowerowych. **AD**



Jerzy Czerwiński: „Coś takiego obserwowaliśmy za czasów tzw. głębokiej komuny, kiedy kazano z religią zejść do życia prywatnego, nie można było tego uzewnętrzniać, przyznawać się, że jest się praktykującym katolikiem.”

EUROPA NIECHRZEŚCIJAŃSKA

– Schyłek zeszłego roku przyniósł kilka sytuacji, po których można by sądzić, że Europa przestała być kontynentem chrześcijańskim. Od sprawy przewodnictwa w komisji europejskiej, poprzez wystąpienie minister Środy i „wycinanie” choinek we francuskich szkołach po zmiany w ustawodawstwie hiszpańskim.

– Niestety rzeczywiście jest tak, że obserwujemy w Europie Zachodniej zarówno na szczęblu Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego, jak i w poszczególnych krajach strach przed byciem katolikiem, chrześcijaninem. Z jednej strony szuka się polityków, którzy się przyznają, że są katolikami, z drugiej strony próby przeformowania, czy też wymuszenia ustawodawstwa, które z katolicyzmem niewiele ma wspólnego. No i trzeci aspekt tej sprawy to nie wpisanie korzeni chrześcijańskich do konstytucji. Przecież wszyscy wiemy, że cywilizacja europejska opiera się na chrześcijaństwie. Tego przecież nikt nie neguje, żaden historyk.

Dlaczego więc tak jest? Jeśli we Francji zakazuje się np. noszenia jakichkolwiek symboli religijnych, czy to chust na głowach kobiet, jeśli chodzi o islam, czy eksponowanych krzyży u chrześcijan, to można to zrozumieć. We Francji podłożem jest rewolucja francuska. Ale czy te hasła rewolucji nie zostały doprowadzone do absurdu, do momentu, w którym rewolucja już nikomu nie służy. Ani ateistom tak naprawdę, ani wierzącym. Są takie państwa jak Hiszpania czy Holandia, w których takich tradycji ateistycznych nie było wcześniej. Wręcz przeciwnie. Teraz się okazuje, że do głosu dochodzą tam siły, które są przeciwne wszelkim pierwiastkom związanym z chrześcijaństwem.

Obawiam się, że to samo na kanwie poprawności politycznej może dojść do nas. Działalność pani pełnomocnik Środy dla mnie jest tego przykładem. Przed wejściem Polski do unii nie odważyłaby się na wypowiedzenie słów, które powiedziała w Sztokholmie, że Kościół katolicki sprzyja przemocy w rodzinie, co jest oczywiście bzdurą, bo jest wprost przeciwnie. W ustach pani Środy ten fałsz wypowiedziany w tym miejscu, na arenie międzynarodowej razi tym bardziej. Ale ona się



dostosowuje do ogólnie przyjętego trendu, do próby podważania samych podstaw religii chrześcijańskiej. Coś takiego obserwowaliśmy za czasów tzw. głębokiej komuny, kiedy kazano z religią zejść do życia prywatnego, nie można było tego uzewnętrzniać, przyznawać się, że jest się praktykującym katolikiem. Teraz obserwujemy, jakby z drugiej strony powrót do tego ale nie przez wojujący komunizm, lecz wojujący ateizm.

To będzie rodziło opór społeczeństwa. Polskie społeczeństwo, tak samo jak w komunie potrafiło się przeciwstawić i nie dało pognębić Kościoła, tak samo będzie teraz. Nasze społeczeństwo jest inaczej wychowane. To nie jest społeczeństwo zachodnie, gdzie można wprowadzać różnego rodzaju nowinki. To będzie rodziło albo bierny opór, albo śmiech, albo w pewnym momencie rozgniewanie. Te głosy, które się odezwały przy okazji wypowiedzi pani Środy, to były głosy bardzo różnych środowisk, od intelektualistów poczynając a skończywszy na politykach, czy działaczach związanych z ruchem pomocy dla kobiet samotnych.

Tylko, czy nie o to chodzi, tak naprawdę? Czy to nie jest próba przeniesienia uwagi społecznej na inne działania a w rzeczywistości realizowanie zamierzeń na politykach, czy działaczach związanych z ruchem pomocy dla kobiet samotnych.

Mam nadzieję, że polskie społeczeństwo obroni się przed tym z racji swojej historii, tradycji. Przez samo to, że Kościół jest, działa tak a nie inaczej, zadaje kłam wielu tezom głoszonym w Europie Zachodniej, czy też przez naszych nuworyszy poprawności europejskiej. Jak określić panią Środę to mi trudno powiedzieć. **(gw)**

SPOZA POWIATU

Zadzwoił do nas czytelnik z uwagą, że firma „Filplast” ma swoją siedzibę w powiecie krapkowickim i tam odprowadza swoje podatki, czy więc powinna być zgłoszona do konkursu „Wieża Woka”? Przed zgłoszeniem firmy zasięgnęliśmy informacji o niej i wiedzieliśmy, że jej siedziba znajduje się w Komornikach w powiecie krapkowickim. Zawsze jednak „Filplast” kojarzy się z Głogówkiem z tego względu, iż główne zakłady produkcyjne oraz dział handlowy mieści się w tej miejscowości. Rzeczywiście wielka szkoda, że siedziba mieści się w powiecie krapkowickim i gminie Strzelczki, bo tam odprowadzanych jest większość podatków. Jednak firmy tej nie mo-

żemy rozpatrywać tylko z punktu widzenia siedziby, to również miejsca pracy, które oferowane są mieszkańcom powiatu prudnickiego. Do wyboru kandydatów i propozycji do „Wieży Woka” nigdy nie podchodziliśmy restrykcyjnie. Zdarzało się, że tytuł „Człowieka Roku” otrzymywały osoby, które nie były nawet zameldowane w powiecie prudnickim, ale swoją działalnością zasługiwały na uhonorowanie przez mieszkańców naszego regionu. Kto wie, może kiedyś jakaś warszawska firma dostanie „Wieżę Woka” za wsparcie, np. prudnickiej służb zdrowia? Cóż, pomarzyć można.

Andrzej Dereń

Lista kandydatów już zamknięta!

WIEŻA WOKA 2004

CZŁOWIEK 2004 ROKU

Jan Ebel

Długoletni nauczyciel (od 1975 w SP nr 4), dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Prudniku (do 1999 r.) i Gimnazjum nr 2 w Prudniku. Za jego kadencji wybudowano nowe skrzydło „czwórki”. Wielki sympatyk sportu. W ubiegłym roku odszedł na zasłużoną emeryturę.

Franciszek Gołębiowski

Ordynator Oddziału Neurologii prudnickiego szpitala. Pacjenci oceniają go jednoznacznie – lekarz z powołania. *Pracuje w Prudniku odkąd pamiętam, bo tu jest jego ojczyzna, a dom to praca* – napisała jedna z czytelniczek, uzasadniając jego kandydaturę.

Wanda Jakimko

Zawsze uśmiechnięta, długoletnia działaczka w harcerstwie i PTTK, pedagog, związała swoje życie ze szkołą w Moszczance. Ostatnie lata poświęciła współpracy Prudnika z Nadworną, również w formie charytatywnej. Wielki przyjaciel Ukrainy.

Józef Michalczewski

Prezes PTTK Prudnik. Niezmordowany turysta, który od lat scala prudnickie grono wędrowców. Jego motto? „Najważniejsi jesteście wy” – tak powiedział do swoich kolegów podczas obchodów 50-lecia oddziału i taki jest właśnie prezes PTTK.

Urszula Rzepiela

Dyrektor Muzeum Ziemi Prudnickiej. Ostatnie lata swojej niezwykle aktywnej działalności zawodowej poświęciła remontowi i rozbudowie muzeum. Nie dość tego, w międzyczasie organizowała liczne imprezy kulturalne i artystyczne. Reprezentowała również konserwatora zabytków w gminie Prudnik, dbając by wszelkie zmiany w architekturze były zgodne z historią. Nagroda „Zadbany zabytek” (patrz: wydarzenie 2004 roku) to również jej zasługa.

Waleria Dąbrowska

Długoletnia działaczka związkowa przy prudnickim ZOZ-ie, przewodnicząca MOZ NSZZ „Solidarność”, pracuje w tej chwili na wolontariacie. Pani, która zgłosiła kandydaturę powiedziała: „walczyła, niestety bezskutecznie o status pielęgniarek, zrobiła bardzo dużo dla ZOZ-u i dla ochrony godności pracy w służbie zdrowia”.

Kazimierz Kasiecz

Doktor, długoletni prudnicki nauczyciel, ciepło wspominany przez swoich wychowanków, wspaniały pedagog, społecznik, autor licznych publikacji m.in. w roczniku „Ziemia Prudnicka”, obecnie emeryt udzielający się społecznie, mieszkawiec Białej.

Lesław Niziński

Głogówczanin, znakomity konserwator dzieł sztuki, efekty jego prac można podziwiać nie tylko na terenie województwa opolskiego (m.in. fontan-

na i kolumna Maryjna na prudnickim Rynku, w ubiegłym roku kolumna Maryjna w Głogówku). Honorowy Obywatel Miasta i Gminy Głogówek. Aktywny działacz Towarzystwa Miłośników Głogówka.

O. Jan Góra OP

Dominikanin, duszpasterz akademicki w Poznaniu, doktor teologii, dziennikarz, autor wielu książek. Organizator spotkań młodych nad jeziorem Lednica (największego w Polsce spotkania modlitewnego chrześcijańskiej młodzieży), ostatnio pomysłodawca budowy Ośrodka Duszpasterskiego na LEDNICY. Dla nas ważne, że pochodzi z Prudnika. Współorganizował obchody Roku Prymasowskiego w Prudniku, jest współautorem książki o Prymasie w Prudniku „Skrawek nieba albo o ojcu i królu”, autorem głośnej w Prudniku w ubiegłym roku książki „Ukoń Się Jasiu! – Prudnikowi”.

FIRMA 2004 ROKU

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo- Handlowe FILPLAST w Głogówku

Firma założona w 1990 roku zatrudnia obecnie ok. 130. pracowników. Do tej pory wyprodukowała kilkaset tysięcy okien i drzwi z PCW i Aluminium. W ubiegłym roku uhonorowana została Złotym Certyfikatem w konkursie „Przedsiębiorstwo Fair Play”. To jedno z licznych wyróżnień tej nowoczesnej firmy.

Serwis Samochodowy KANIA

ze Starych Kotkowic

Jeden z najnowocześniejszych serwisów samochodowych w powiecie prudnickim, wyróżniony w ubiegłym roku w konkursie Izby Gospodarczej „Śląsk” w kategorii „Inwestycje”.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Prudniku

Jedna z kilku mleczarni w województwie opolskim, które przetrwały okres gospodarczej transformacji. Zakład unowocześnił się i znalazł miejsce dla swoich produktów na trudnym rynku spożywczym.

Prudnickie Towarzystwo

Budownictwa Społecznego

Działająca od 5. lat spółka, której właścicielem jest Gmina Prudnik zarządza prawie 300. nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych. Obok ZBK trwale wpisala się w krajobraz mieszkaniowy Prudnika i okolic. W tym roku PTBS remontować będzie dwie kamienice przy ul. Armii Krajowej. *Prudnickie TBS zasługuje na ubieganie się o tytuł „Firmy roku 2004”* – napisała w uzasadnieniu do zgłoszenia grupa osób.

WYDARZENIE 2004 ROKU

Obchody 50-lecia Oddziału PTTK w Prudniku

Członkowie PTTK hucznie obchodzą półwiecze polskiej turystyki na ziemi prudnickiej

„Odkrycie” białsko- głogóweckich (pradziadkowych) korzeni Johna Kerry'ego

Obok procesu w sprawie kamienicy w Głogówku najbardziej medialne wydarzenie ubiegłego roku na ziemi prudnickiej, które zyskało zainteresowanie ogólnopolskich środków masowego przekazu

Ziemia prudnicka w Unii Europejskiej (przystąpienie Polski do UE – 1 maja)

Z dniem 1 maja wszyscy mieszkańcy ziemi prudnickiej stali się obywatelami Unii Europejskiej

Koncert charytatywny stowarzyszenia RADICAL CULTUR

Prudnicka młodzież samodzielnie organizuje publiczną imprezę z myślą o pomocy potrzebującym

Powstanie Prudnickiego Centrum Medycznego

Z pewnością jedno z najważniejszych wydarzeń ubiegłego roku. Leczeniem szpitalnym w powiecie prudnickim nie zajmuje się ZOZ, a spółka PCM

Gmina Prudnik otrzymuje

nagrodę „Zadbany zabytek”

Burmistrz Kowalczyk odbiera prestiżową nagrodę za kompleksową renowację prudnickiego ratusza i rynku.

Niepubliczna Szkoła Podstawowa

w Grabinie otrzymała nagrodę im. W. Korfańtego

Niewielka placówka oświatowa w Grabinie została nagrodzona za walkę w sprawie utrzymania szkoły – symbolu.

„Wiadomości bez granic.

Polsko-czeski

Kurier Informacyjny”

Spektakularne wydarzenie prasowe na skalę ogólnopolską. Przez rok w „Tygodniku Prudnickim” ukazują się aktualne wiadomości z czeskiego Krnova – miasta partnerskiego Prudnika. Podobne pismo ukazują się w Czechach, ale o Prudniku.

Proces w sprawie kamienicy w Głogówku

Sąd w Prudniku orzekł, iż kamienica w Głogówku do której roszczenia składali jej byli mieszkańcy, którzy wyjechali do Niemiec, należy do Skarbu Państwa.

240. rocznica pobytu bonifratrów w Prudniku

Już od 240 lat „dobrzy bracia” spieszą z pomocą medyczną i duchową mieszkańcom Prudnika i okolic.

100-lecie powstania kościoła w Solcu

Uroczyste obchody istnienia sołeckiej świątyni

725-lecie parafii i miasta Prudnika

Jak widać 2004 rok obfitował w rocznicowe uroczystości. Swoją okrągłą datę miał również Prudnik.

Jak głosować?

Konkurs podzielony jest na dwie części. Pierwszy etap należeć będzie do czytelników, którzy za pomocą kuponów zdecydują, kto znajdzie się wśród laureatów. Spośród nich, wybór ostateczny należeć będzie do Kapituły Wieży Woka, w skład której wejdą osoby zaprzyjaźnione z naszą redakcją i znane czytelnikom redakcji. Dla oddania jak najbardziej sprawiedliwego wyboru, członkowie kapituły do ostatniej chwili nie będą znali innych członków tego gremium. Przypominamy więc, iż liczba oddana przez czytelników będzie decydująca. Kto otrzyma zbyt małą ilość głosów nie znajdzie się wśród laureatów. Również ilość oddanych głosów będzie brana pod uwagę przy wyborze przez kapitułę. Kupon nie musi być podpisane.

WIEŻA 2004WOKA

Człowiek

Firma

Wydarzenie

Najgorsze wydarzenie

**człowiek
firma
wydarzenie**

imię i nazwisko uczestnika plebiscytu (nie trzeba wypełniać)

Kupon plebiscytowy należy przesłać na adres:
Tygodnik Prudnicki, ul. Jagiellońska 3, 48-200 Prudnik

Czesi wolą własną oczyszczalnię ścieków, niż przyłączenie poprzez kolektor do prudnickiej oczyszczalni. Złate Hory obawiają się wysokich opłat.

SKRÓCONA RURA

GLUCHOŁAZY. W lutym w ośrodku „Skowronek” w Gluchołazach zebrał się polscy i czescy samorządowcy ze Złatych Hor, Mikolovic, Jesenika oraz urzędnicy szczebla gminnego z Gluchołaz, w celu omówienia wzajemnej współpracy zmierzającej do pozyskiwania unijnych pieniędzy na największe inwestycje.

Przed wszystkim poruszana była sprawa zaopatrzenia w wodę miejscowości gluchołaskiej gminy oraz budowy systemu kanalizacji. Przykładem mogą być Złate Hory i Jarnołtów-

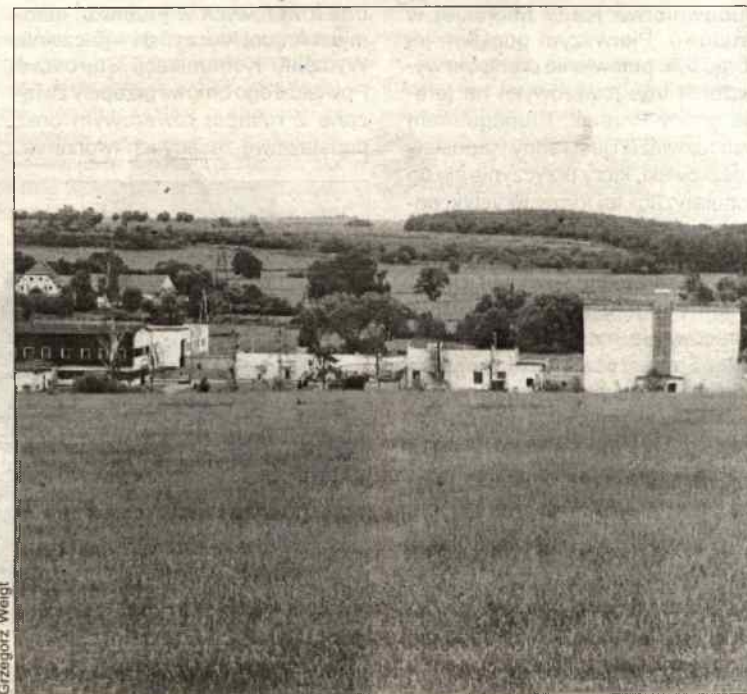
wek, gdzie rozważana jest wspólna kanalizacja, w przypadku przedłużenia budowy kolektora z Prudnika do Pokrzywnej i Jarnołtówka.

Ten kolektor miał być przeciągnięty do Złatych Hor i odprowadzać ścieki również z tamtej strony, co zdecydowanie wpłynęłoby na jakość wody w Złotym Potoku – powiedział Paweł Szymkowicz. - Jak na razie Czesi wystąpili z argumentem, że dla nich lepiej jest wyremontować starą oczyszczalnię ścieków w Złatych Horach i płacić cenę za ścieki taką, jaką sami ustalą niż podlegać stawce podyktowanej przez gminę Prudnik. Oczywiście

ście to wszystko jest do negocjacji i nic jeszcze nie przesądzone.

Informacja ta powinna być sygnałem dla Gminy Prudnik, która musi przekonać samorząd złatohorski do korzyści wynikających z przyłączenia do prudnickiej oczyszczalni ścieków. To również interes wszystkich w Prudniku i okolicy, ponieważ większa ilość „użytkowników” oczyszczalni powinna obniżyć jednostkową cenę kosztów jej funkcjonowania. Przypomnijmy, że przyłączeniem do oczyszczalni zainteresowane są również samorządy z Lubrzy i Białej.

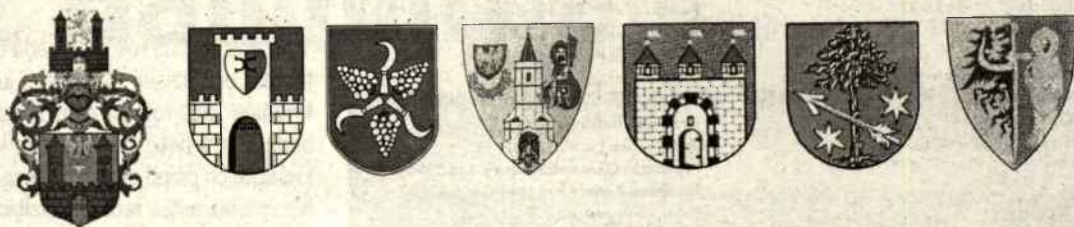
(safe/AD)



KRAJOBRAZY



MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH



BIAŁA. 16 lutego odbyła się XIX sesja Rady Miejskiej w Białej. Podczas jej obrad w sali Gminnego Domu Kultury zasiadł nadkomplet gości. Większość z nich stanowili nauczyciele, a to wszystko za sprawą pomysłu powstania Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Białej i Łączniku. Jak się okazało radni stanęli po stronie nauczycieli.

W jednym z pierwszych punktów sesji została przedstawiona sytuacja Ośrodka Pomocy Społecznej w Białej. Według słów kierownik Lilly Krawczyk w 2004 roku w zakresie realizacji zadań pomocy Ośrodek objęło 313 rodzin. Liczba osób w tych rodzinach wyniosła 974, w tym 393 osobom przyznano świadczenia. Ogół osób korzystających z pomocy stanowiło 8,14% wszystkich mieszkańców gminy, a koszt udzielonych świadczeń wyniósł ponad 292 tysiące złotych. Zebranych na sali rozbałowało pytanie jednego z sołtysów: Czy można się dowiedzieć kto we wsi bierze? Nie proszę pana – ripostowała Krawczyk.

Następnie przedstawiona została informacja sprawozdawcza z działalności Stacji Opieki oraz Gabinetu Rehabilitacyjnego CARITAS. Dowiedzieliśmy się, że w ciągu całego 2004 roku pielęgniarki Caritas zrealizowały prawie 5 tysięcy wizyt u 168 osób. Wykonanych zostało 45 tysięcy zabiegów. Przypomnijmy, że w ramach Caritas w grudniu 1995 roku powstał gabinet rehabilitacyjny, który ściśle podlega Stacji. Personel gabinetu stanowią dwaj technicy fizjoterapii, którzy świadczą usługi rehabilitacyjne w zakresie gimnastyki leczniczej, korekcyjnej, masażu leczniczego, elektrolecznictwa, laseroterapii, światłolecznictwa, usprawniania ruchowego. W 2004 roku z usług gabinetu skorzystało 295 osób, a w ciągu całego roku wykonano 3500 zabiegów. Od momentu założenia Gabinetu Rehabilitacyjnego Caritas w Białej współfinansowany jest przez Urząd Miejski. Pozyskuje również dotacje w ramach kontraktu z NFZ.

Po części informacyjnej zabrano się za uchwały. Na początek radni przegłosowali uchwałę w sprawie zasad zwrotu wydatków poniesionych na świadczenia przyznane w ramach zadań własnych gminy w odniesieniu do dożywiania. W bieżącym roku realizowany będzie rządowy program „Pośitek dla potrzebujących”. Program ten zakłada objęcie pomocą w formie dożywiania nie tylko jak do tej pory uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, ale również

Burmistrz Białej Arnold Hindera bezskutecznie przekonywał radnych do pomysłu przekształcenia placówek oświatowych w Białej i Łączniku

PRZEKONALI RADNYCH



Białscy radni nie zgodzili się na utworzenie zespołów szkolno-przedszkolnych w Białej i Łączniku

uczniów szkół ponadgimnazjalnych, dzieci do 7 roku życia, osoby dorosłe z gospodarstw domowych o najniższych dochodach, które są stare, chore, niepełnosprawne. Zgodnie z zapisami ustawy o pomocy społecznej dożywianie dzieci oraz zapewnienie posiłku osobom go pozbawionym jest zadaniem własnym gminy o charakterze obowiązkowym. W związku z przyjętym programem gmina może starać się o przyznanie dotacji z budżetu państwa na realizację tego zadania.

Radni uchwaliли zmiany w budżecie Gminy Biała na rok 2005. Wielkość budżetu po wprowadzeniu zmian wynosi: po stronie dochodów – 17.797.799 oraz

po stronie wydatków – 20.785.399 zł. Różnicę pomiędzy wielkością dochodów, a wydatków zrównoważono zaciągniętym kredytem.

Po spokojnym przebiegu sesji nastąpiła dyskusja, która w pewnej chwili przerodziła się w „burzę”. A wszystko za sprawą pomysłu burmistrza o zamiarze utworzenia zarówno w Białej jak i Łączniku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego. W obu wspomnianych miejscowościach pod taką nazwą funkcjonowałyby: Publiczne Przedszkole, Publiczna Szkoła Podstawowa oraz Publiczne Gimnazjum. O ile w Białej wszystkie placówki znajdują się w jednym obiekcie to w Łączniku gimnazjum jest oddzielne.

Zdaniem burmistrza Arnolda Hindery za utworzeniem takiego Zespołu w Białej przemawiają następujące argumenty: Po połączeniu placówek nastąpiłoby jednoosobowe, sprawniejsze zarządzanie obiektem oraz większa odpowiedzialność za podjęte decyzje; efektywniejsze kształtowanie długofalowej polityki kadrowej; efektywniejsze wykorzystanie sprzętu technicznego i pomocy dydaktycznych; lepsze wykorzystanie środków finansowych przeznaczonych na remonty i modernizację oraz na materiały i środki potrzebne do bieżącej pracy szkół; prowadzenie jednego sekretariatu; pro-

wadzenie jednej biblioteki; jeden pracodawca dla nauczycieli zatrudnionych w szkole podstawowej i gimnazjum; lepsze możliwości organizowania doraźnych zastępstw przez nauczycieli z wymaganymi kwalifikacjami; organizowanie wspólnych rad szkoleniowych i wspólnych uroczystości szkolnych; a także integracja nauczycieli i pracowników obsługi, a przez to większe poczucie jedności i odpowiedzialności.

To bzdury, to co pan opowiada – mówili zebrani na sali nauczyciele. - Powiedział pan o jednym sekretariacie, jednej bibliotece. Wyobraża pan sobie kolejki np. do sekretariatu, w którym uczeń podstawówki musiałby się mierzyć z szesnastolatkiem. Po co łączyć, coś co dobrze funkcjonuje, nie macie innych problemów. Na dzień dzisiejszy zarówno podstawówka jak i gimnazjum mogą starać się dofinansować, po ewentualnym połączeniu korzyści z tego tytułu będą o połowę mniejsze. Zajmijcie się np. bezrobociem. Jaka jest gwarancja, że po utworzeniu Zespołu i przyjsciu kolejnej władzy nie trzeba będzie się rozłączać? - pytali nauczyciele. Wcześniej przewodniczący Rady Joachim Kosz odczytał także listy od rady Pedagogicznej i dyrekcji z Białej i Łącznika, których treść jednoznacznie wyrażała sprzeciw takiemu pomysłowi.

Ostateczna decyzja należała do radnych. Jeden z nich zaproponował nawet przeniesienie głosowania na kolejną sesję, jednak szybko został „sprawdzony na ziemię” przez radcę prawnego, który przypomniał, że uchwała musi wejść w życie na sześć miesięcy przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego 2005/2006.

Przy dwóch głosach „za”, czterech „przeciwko” oraz siedmiu „wstrzymujących” pomysły mówiący o zamiarze utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Białej przepadły. Taką samą decyzję stosunkiem głosów 3-6-4 radni odrzucili pomysł dotyczący placówek szkolnych w Łączniku.

Po zakończeniu tego punktu obrad sala zrobiła się niemal pusta, a rada uchwaliła jeszcze przystąpienie sołectwa Wilków do programu „Odnowa Wsi” w województwie opolskim oraz przegłosowała likwidację jednostki organizacyjnej „Miejsko Gminny Ośrodek Kultury Sportu Turystyki i Rekreacji w Białej, MGOKSiR ma bowiem funkcjonować jako instytucja.

Damian WICHER

PÓŁKOLONIA Z POGRANICZNIKAMI



PREŻYNKA. Mimo, że miejscowość nie położona w bezpośrednim sąsiedztwie granicy, wiejska społeczność utrzymuje bardzo dobre stosunki ze Strażą Graniczną. Jej efektem jest pomoc straży w uatrakcyjnieniu letnich i zimowych ferii na wsi. 7 lutego w Preżynce odbył się pokaz funkcjonariuszy Straży Granicznej – por. Krzysztofa Kopczyńskiego i mł. chor. sztab. Tadeusza Pruchniewskiego połączony z pogadanką na temat działalności SG.

Do organizacji akcji zimowej „Bezpieczne ferie na wsi 2005” włączyło się wiele instytucji: Rada Sołecka, OSP, GOKSiR w Lubrzy, Urząd Gminy w Lubrzy, a także Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Organizatorzy jak zwykle mogli liczyć na dobrą wolę sponsorów, a wszystko to z myślą o dobru dzieci.

AD



I N F O R M A T O R

Pogotowia

Ratunkowe 999, 406-83-05
 Straż Pożarna 998, 436-32-01
 Policja 997, 406-88-03
 Energetyczne 991
 Gazowe 992
 Wodno-Kanalizacyjne 994
 Drogowo 981
 Opiekuńcze 4745445
 Straż Miejska 406-62-42

Apteki

dyżury w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy

Środa (23.02.) - wtorek (2.03.)

PRUDNIK

(zmiana dyżuru w piątek o godz. 19.00)

ŚR, CZ, PT

Apteka „Medicus”

ul. Kościuski 15, tel. 436-74-02

PT, SO, NI, PN, WT

Apteka „Zdrowie”

ul. Sobieskiego 15, tel. 436-28-63

GŁOGÓWEK

(zmiana dyżuru w poniedziałek o godz. 8.00)

ŚR, CZ, PT, SO, NI, PN

Apteka Nowa „M&T.Schmidt”

ul. Mickiewicza 19, tel. 437-34-75

PN, WT

Apteka „Crategus”

ul. Zamkowa 1, tel. 437-37-96

BIAŁA

(zmiana dyżuru w czwartek o godz. 8.00)

ŚR, CZ

Apteka im. św. Kamila

Rynek 14, tel. 438-71-21

CZ, PT, SO, NI, PN, WT

Apteka „Pod Lwem”

ul. 1 Maja 18, tel. 438-70-22

ŁĄCZNIK

(pogotowie pracy rozpoczyna się od godziny 16.00)

Apteka

ul. Skowrońskiego 4, tel. 437-63-68.

KORFANTÓW

Apteka „Aloes”

ul. Wyzwolenia 16, tel. 431-90-27

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sale”

ul. Prudnicka 43, tel. 466-82-00;

WALCE

Apteka

ul. Mickiewicza 7, tel. 466-01-23;

Starostwo Powiatowe w Prudniku

adres: Prudnik, ul. Kościuski 76,
 sekretariat: tel. 406-8180, fax 406-8190
 skarbnik: tel. 406-8191

Wydział Komunikacji i Transportu
 prawo jazdy: 436-71-60
 rejestracja pojazdów: 406-82-10

Wydziały poza siedzibą:

Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki
 Nieruchomościami oraz Powiatowy Ośrodek
 Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej
 ul. Parkowa 10, tel. 436-2210 i 436-3048;

Powiatowy Urząd Pracy

ul. Jagiellońska 21, tel. 436-2304;

Powiatowy Zarząd Dróg

ul. Kościuski 76

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego

ul. Kościuski 76.

Biuro Bezpłatnej Pomocy Prawnej

Punkt Porad Prawnych:
 Prudnik, Plac Wolności 4/1
 Czynne: sobota 9.00 - 14.00

Ważne telefony

PRUDNIK

Policja 406-88-03, 406-88-04
 Informacja PKP 436-2342
 Informacja PKS 436-2115
 Urząd Miejski, ul. Kościuski 3,
 um@prudnik.pl, 406-62-00 (centrala)
 Urząd Skarbowy
 ul. Kopernika 1a, 436-3883
 Prudnicki Ośrodek Kultury 436-3396
 Muzeum Ziemi Prudnickiej 406-8060
 Dom Włóknarza 436-2521
 Biblioteka Miejsko-Gminna 436-2760
 Wojewódzka Biblioteka
 Pedagogiczna 436-2703
 Księgarnia „Fokus”
 pl. Zamkowy 4, 436-3645
 Księgarnia „Na zapleczu”
 ul. Piastowska 33, 436-2874
 Urząd Pocztowy 406-8565
 Ośrodek Pomocy Społecznej 436-2291
 Basen kryty 463-2841
 Postój TAXI 436-0919

BIAŁA

Urząd Miejski, Rynek 10, 438-7552
 Policja 438-7160
 Straż Pożarna 436-3940
 Ośrodek Kultury 438-7026

GŁOGÓWEK

Urząd Miejski Rynek, 437-3589, 406-9900
 Dom Kultury, ul. Batorego 8, 406-9140
 Biblioteka, 406-9130
 Życie Głogówka, 406-9142

LUBRZA

Urząd Gminy ul. Wolności 73, 437-6266
 Ośrodek Kultury 437-6221

KORFANTÓW

Urząd Miejski Rynek 4, 431-9026
 Policja 431-9007
 Straż Pożarna 431-9080
 Ośrodek Kultury Rynek 10, 431-9034

STRZELECZKI

Urząd Gminy Rynek 4, 466-8105
 Ośrodek Kultury 466-9696

WALCE

Urząd Gminy ul. Mickiewicza 18, 466-0931
 Ośrodek Kultury ul. Opolska 23a, 466-0113

Służba Zdrowia

PRUDNIK

Prudnickie Centrum Medyczne
 ul. Szpitalna 14, 406-78-85
 Zespół Opieki Zdrowotnej 406-82-90
 Szpital nr 1 ul. Piastowska 64, 406-78-00
 Szpital nr 2 ul. Piastowska 6, 406-78-27
 Przychodnia Lekarska „OPTIMA”
 ul. Nyska 1, 436-26-66
 ul. Ogrodowa 2a, 436-63-66
 Przychodnia Lekarska „MEDICUS”
 436-25-25; 436-30-06; 436-24-03
 Med-Ewa ul. Kościuski 15, 436-91-11
 Centrum Stomatologiczne
 436-37-07 (kartoteka), 436-35-27 (chirurgia)
 Ortodonta, Stomatolog, Chirurg
 ul. Piastowska 28, 436-40-35
 Przychodnia Pulmonologiczna
 –Alergologiczna
 ul. Piastowska 14, 436-76-02

BIAŁA

Szpital ul. Moniuszki 8, 438-70-33
 Przychodnia Lekarska
 ul. Moniuszki 3, 438-70-10
 Medyk SC w Łączniku,
 ul. Świerczewskiego 16, 437-63-27

GŁOGÓWEK

Szpital ul. Konopnickiej 2, 437-33-67
 Przychodnia Rejonowa
 al. Lipowa 6a, 437-33-69
 Wiejski Ośrodek Zdrowia
 Radawice Śl. ul. Kościelna 6, 437-65-88

KORFANTÓW

Szpital ul. Wyzwolenia 11, 431-90-42
 Korf-Medica, ul. 3 Maja 7, 431-90-56

STRZELECZKI

Ośrodek Zdrowia
 ul. Sienkiewicza 27, 466-81-17

WALCE

Ośrodek Zdrowia ul. Zamkowa 85, 466-01-11

WSPOMNIENIA WETERANA WOP (31)

FERALNY ROK 1973

10 czerwca 2005 roku przypada 60. rocznica powstania Wojsk Ochrony Pogranicza. Lecz dzisiaj wojsk tych już nie ma. Zostały rozwiązane w pierwszym kwartale 1991 roku, a na ich miejsce powstała Straż Graniczna RP. Obchody będą więc li tylko symboliczne. W Warszawie - złożenie wieńców i wiązanek kwiatowych przed Grobem Nieznanego Żołnierza, w terenie - koleżeńskie spotkania weteranów, raczej nostalgiczne. Z tej okazji, pragnę podzielić się z Czytelnikami jak to „ongis” bywało, czyli jak „szykowaliśmy się do uczczenia 30-tej rocznicy Wojska Polskiego (w tym WOP) w 1973 roku, oraz co z „tego” wynikało.

Dlaczego feralny? O tym za chwilę. Najpierw muszę nawiązać do paru dat z naszej najnowszej historii, aby uzmysłowić dzisiejszym „trzydziestolatkom”, jak to ongiś bywało. Otóż 20 grudnia 1970 roku Władysław Gomułka przestaje być I sekretarzem KC PZPR (przez podwyżki artykułów żywnościowych). Jego miejsce w KC zajmuje Edward Gierek (polski emigrant z Francji). Dotychczasowy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach i członek Biura Politycznego. E. Gierek ostro „bierze się” za gospodarkę. Zaciąga więc wiele kredytów na Zachodzie. Po paru latach widać wyraźne ożywienie gospodarcze zgodnie z hasłem - „By Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatnio”. Rośnie też w siłę nasza armia. Odczuwa to kadra w swoich budżetach domowych. Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego uznał, że 30-tą rocznicę bitwy pod Lenino (12.10.1943 r.) należy uczcić wyjątkowo uroczystości. Datę bitwy pod Lenino uznano za święto i Dzień Wojska Polskiego. Również Wojska Ochrony Pogranicza - 30-tą rocznicę WP postanowiły uczcić szczególnie uroczystości, nie tylko w formie propagandowo-artystycznej, co czynami żołnierskimi w materialnym wymiarze. Batalion WOP w Prudniku zaliczany był przez dowództwo Górnośląskiej Brygady WOP w Gliwicach do przodującego pododdziału brygady.

Z początkiem 1973 roku, sekcja polityczna została zobligowana do opracowania szczegółowego planu obchodów 30. rocznicy przez pododdziały graniczne i przysztabowe, oraz do przedstawienia założeń planu dowództwa batalionu celem zatwierdzenia. Plan był wspaniały. Z dużą nadzieją na sukces i przodujące miejsce we współzawodnictwie zespołowym i indywidualnym, przekazaliśmy odpis planu do brygady (w pięknej introligatorskiej oprawie) i przystąpiliśmy do jego planowanej

realizacji. Szło nam wspaniale. Ale tylko do lutego. W tym miesiącu zaczął się nasz „tragizm”. Ale po kolei.

Luty 1973 - Strażnica Pomorzowie: kpr. Zajfer namawia kierowcę UAZ-a na samowolny wyjazd ze straży do m. Klisino. Na zakręcie do głównej drogi, kierowca, szer. D. nie wyrabia i powoduje poważny wypadek. Kapral Z. ulega poważnemu urazowi, łamie kość lewej ręki. Leczenie trwa 35 dni!

Maj 1973 - Szef służby samochodowej batalionu, por. W. P. na skutek konfliktów rodzinnych, pod wpływem alkoholu, w ubikacji w swoim mieszkaniu usiłuje popełnić samobójstwo przez powieszenie się. Uratowany przez sąsiada i wezwane pogotowie ratunkowe. Zdarzenie zostało jednak odnotowane i miało wpływ na „stan moralno-polityczny”.

Strażnica WOP w Pokrzywniej - Pojedynczy element służby granicznej szer. Jordan patroluje wyznaczony rejon granicy. Nagle zrywa się wiatr, zbliża się burza deszczowa, słychać wyładowania atmosferyczne. Wbrew zakazom i zdrowej logice, szer. Jordan podłącza się do gniazdka telefonijnego w słupie telefonicznym. Na-



gle występuje wyładowanie atmosferyczne. Następuje zwarcie elektryczne. Żołnierz śmiertelnie zostaje porażony prądem. Wydarzenie miało miejsce w czerwcu 1973 r.

Wrzesień 1973 - Kilku podoficerów zawodowych, samochodem marki GAZ wraca z tzw. „współpracy” z ludnością pogranicza do Prudnika. W m. Pokrzywna mijają most kolejowy i jadą w kierunku Moszczanki.

Przed nimi jedzie rowerzysta. W pewnym momencie rowerzysta zatacza się i wpada na nadjeżdżający gazik. Kierowca nie był w stanie nic zrobić. Okazało się, że rowerzysta był kompletnie pijany. Po kilkunastu dniach pobytu w szpitalu, rowerzysta B. - zmarł.

III dekada września 1973 - Udaający się na szkolenie do Bat. WOP plut. Piszewski w prudnickim parku miejskim chroni się przed burzą pod rozłożystym drzewem. Następuje wyładowanie atmosferyczne. Opartego o drzewo żołnierza razi śmiertelnie piorun. Śmierć następuje natychmiast.

Był to najbardziej tragiczny w skutkach rok, w całej dotychczasowej historii naszego batalionu. I, chociaż w różnych dziedzinach, nasz plan realizowaliśmy na „5”, wypadki te wyeliminowały nas z walki o czołowe miejsce w brygadzie.

Miroslaw Kudasiewicz



Delegacja Sudeckiej Brygady WOP przekazuje „Księgę czynów żołnierskich dla uczczenia 30-lecia Wojska Polskiego” dla delegacji Batalionu WOP w Prudniku - 15.07.1973 r.

Do wygrania dwie płyty CD
 z prezentacją Prudnika

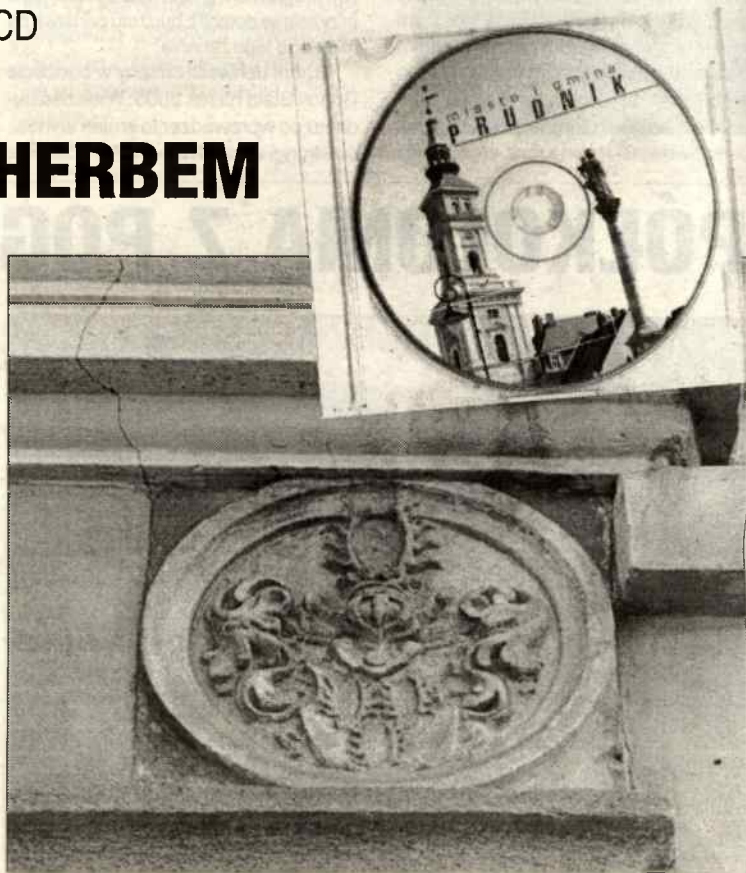
ZAGADKA Z HERBEM

Jak się okazało styczniowe zagadki były łatwe dla czytelników „Archiwum odkrywcy”. Podwyższamy więc tym razem nieco poprzeczkę. Prosimy o odpowiedź,

gdzie wykonano
 załączoną fotografię
 (należy podać
 dokładnie miejsce).

Dwie pierwsze osoby, które prawidłowo odpowiedzą na nasze pytanie zdobędą płytę CD z prezentacją Prudnika (również z filmem) lub jedną z książek zaproponowanych przez redakcję. Zapraszamy do udziału w zabawie!

Redakcja



O pewnej pocztówce wysłanej z Hamburga do Trzebiny

Pozdrowienia z Hamburga (cz. II ostatnia)

Z archiwum odkrywcy

1597 1259 198

Przypominam sobie swoje pierwsze kroki jako uczeń zawodu budowniczego statków. Jednym z pierwszych polecień ze strony moich starszych kolegów było: "Gib den motek!". Sądziłem, że ktoś, kto mówi "motek" zamiast "Hammer" musi być co najmniej polskiego pochodzenia. Myliłem się bardzo. Wyjaśniono mi, że słowo "motek" od dawnych czasów należy do "języka" stoczniovców. Hamburgscy pracownicy portu przejęli je od starszych kolegów Polaków. Usłyszałem wtedy o nich bardzo dużo dobrego. Byli przede wszystkim bardzo pracowici i ponadto lubili sobie dobrze popić.

Znów jestem na tropie... Jakiegolwiek ślady znajduję tylko w dzielnicy Wilhelmsburg, bo tam przecież mieszkała cała masa Polaków.

Podczas swojego pobytu w stoczni często miałem okazję pracować ręką w rękę z ludźmi polskiego pochodzenia. Mogę tylko potwierdzić przekonania moich starszych kolegów. Wszyscy rozumieliśmy się doskonale. Jednym z moich najlepszych starszych przyjaciół był Kacper Marciniak, którego nazywano Ryszardem, gdyż wystąpił się swojego prawdziwego imienia. "Kasper" to dla dzieci w Niemczech kukielka. Prawdopodobnie byłem jedynym w stoczni, który wiedział, że Ryszard to w rzeczywistości Kacper... i nie tylko to. W przedwojennym sporcie Polski był znaną osobą. Udało mu się przecież w biegach długodystansowych wielokrotnie zwyciężyć słynnego Janusza Kusocińskiego. Miał nawet szansę pojechać na olimpiadę do Berlina. Niestety, jako żołnierz zawodowy nie otrzymał pozwolenia na "odwiedzin" Führera. Wiele wspomnień – na marginesie – wzbudza we mnie ta kolorowa widokówka. Dzięki Tadzui za tę przesyłkę, może jeszcze kiedyś odnajdziemy ślady innej historii.

Czy Anni przyjechała do rodziny w Wilhelmsburgu? Czy pozostała tu na stałe, podejmując pracę w jednej z wielkich fabryk worków z juty w Billstedcie albo "Phoenix", największej niegdyś w Europie fabryce opon gumowych? Na szczęście udało mi się rozszyfrować jej adres zamieszkania w Wilhelmsburgu – Hamburg-Wilhelmsburg – Nord-Fährstr. 113. Zna-

łem dość dobrze tę dzielnicę, ponieważ chodziłem tam od czasu do czasu w latach 60., na polskie zabawy organizowane przez zrzeszenie "Zgoda", do którego wstąpiłem niedługo po moim przyjeździe do Hamburga.

Kieruję mój rower do stacji metra – Baumwall, gdzie z najwyższego piętra siedziby kantorskiej armatora "Slo-man" nieznany fotograf utrwalił cudowny widok na stary port. Niestety jest niedziela, nie mogę znaleźć nikogo w tym gmachu, kto pozwoliłby mi wejść na strych tego budynku. Po-
stanowiłem więc, na pamiątkę dla Tadeusza z Trzebiny zrobić parę zdjęć z nieco niższego poziomu, z peronu stacji, do którego prowadzą szyny widoczne na pocztówce. Myślami jestem już jednak w Wilhelmsburgu. Dzisiaj już się tam nie wybiorę, słoneczko znikło już prawie za chmurami, a kawał drogi przede mną.



Fährstraße, jedna z ulic Wilmelsburga. W lutym 1962 roku dzielnica zalana została aż do wysokości 1. piętra.

W następną sobotę wybieram się z Krysią do Wilhelmsburga. Również mojej żonie dzielnica ta jest doskonale znana. Bawiliśmy się tam przecież w słynnej na całe północne Niemcy restauracji "Stüben" na zabawach polonijnych. Do wielkiej sali balowej ciągnęła niemiecka Polonia na takie uroczystości jak dożynki lub inne święta. Sala była wtedy przepelniona ludźmi,

którzy jak Anni, przed wojną wyjechali ze Śląska, albo jak Polacy po wojnie pozostali w Niemczech, będąc tu wcześniej na pracach przymusowych, przeżywając ciężkie czasy i potem nie chcąc wracać do kraju ogarniętego totalitarnym reżimem. Być może na sali była Anni, która w 1928 roku, wtedy jeszcze w młodym wieku, po latach z uśmiechem spoglądała na wesoło tańczącą parę Krysię i Jana. Szukając parkingu w tej "stolicy Polski", jak żartobliwie nazywano kiedyś Wilhelmsburg, zauważamy zmiany, jakie dokonały się w tej dzielnicy w ciągu ostatnich 40. lat. Tak, tak... Wilhelmsburg był "stolicą Polski", zaś Billstedt zwano powszechnie "polską wsią". Dziś nie ma już jednak ulic ze sklepami i polskimi szyldami. Nie ma masarni z krakowską bądź śląską kielbasą. Żadna z obecnych restauracji nie zaprasza na bigos lub flaczki. Najwidoczniej niepo-



Pocztówka wysłana przez Anni Scholz z Hamburga do Trzebiny

łączali emigranci ze wschodnich ziem Prus, a więc i Śląska nie było mowy o poważnych konfliktach. Nie tylko dlatego, że przybyłe zawsze pozostawali w mniejszości, asymilowali się zatem szybko, zachowując jednak tyle wolności, aby polska kultura i tradycja – jeśli byli Polakami – mogła się utrzymać, a wraz z nią liczne, polskie, już nieistniejące knajpki. Poza tym miejscowi i przybysze mieli wiele wspólnych interesów. Pracowali przecież dzień w dzień obok siebie w tych samych zakładach. Ganiłi w tej samej drużynie za piłką nożną w dzielnicowych klubach robotniczych. Po meczach pili razem piwo, albo posilali się w tanich, polskich knajpkach. Wspólne zabawy, na przykład w sali balowej przy restauracji "Stüben" miały wielki wpływ na integrację i doskonałe współżycie w dzielnicy, co dość często potwierdzały polsko-niemieckie małżeństwa.

Fährstrasse no. 113. Na elewacji starego, wielopiętrowego budynku widać, że przeprowadzono tu kilka miesięcy wcześniej generalną renowację. Zaledwie parę metrów dalej ulica się kończy. Położona tu grobla zarówno dzieli jak i ochrania położone niżej od

– Szukam pani Anni Scholz, - kieruję pytanie do wychodzącego człowieka.

– Nie, żadna pani Scholz u nas nie mieszka i nigdy nie mieszkała, - dodaje energicznie.

– Czy aby się pan nie myli? – pytam poważnie.

– Szanowny panie – odpowiada lekko zdenerwowany lokator domu. – Mieszkam tu już przeszło trzydzieści lat i nigdy nie miałem zaszczytu poznać pani Anni Scholz.

– A to szkoda – odpowiadam, – bo ta pani tak miłe pisała o ludziach tu żyjących.

– Czy to prawda? – mój rozmówca spogląda na kolorową kopię widokówki.

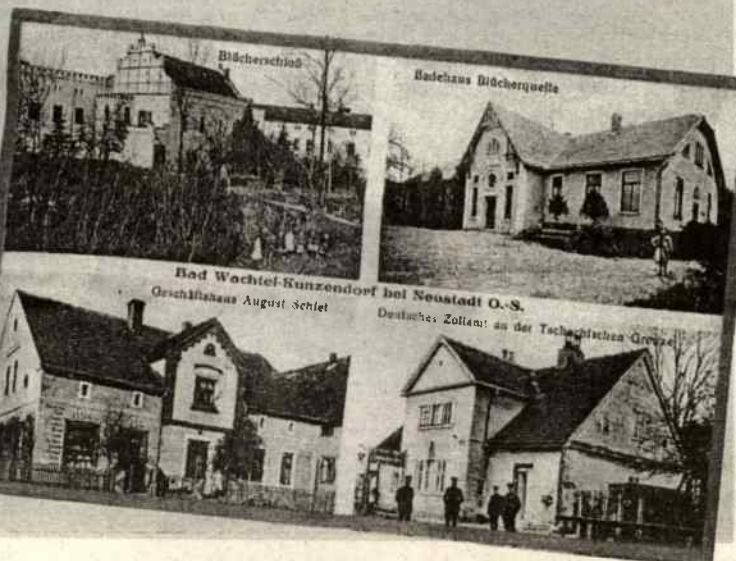
Nie musiałem się obawiać wykrzycia mojej przesadnej informacji, bo mimo tego, że o ludziach z tej ulicy Anni nie pisała ani słowem, to byłem pewien, że zaciekawiony człowiek na pewno nie przeczyta tekstu napisanego stononimieckim rodzajem pisma.

– Tak, tak, proszę przeczytać.

„Cwany człowiek” myślę, podziwiam jednak jak mnie próbuje blefować. Przez parę minut udaje, że czyta kartkę, potem robi ważną minę i oddając mówi poważnie: - Tak, tak... ale już

Emma Müller z Trzebiny

Anni Scholz zaadresowała swoją pocztówkę do Emmy Müller z Trzebiny, która w 1928 r. mieszkała u Josepha Müllera. Można podejrzewać, że był to jej ojciec. Dlaczego? W 1938 r. Emma była oberżystką (!) w Trzebinie, czyli właścicielką gospody, Joseph tymczasem rolnikiem. W tamtych czasach w rodzinach wiejskich rzadko żony pracowały poza gospodarstwem wiejskim, chyba że było to chałupnictwo lub praca w fabryce, gdzie preferowano kobiety, np. w prudnickich zakładach włókienniczych. Prawdopodobnie Emma była więc panną i jednocześnie właścicielką gospody. Anni „z domu”, bądź z małżeństwa należała do rodziny Scholz. Osoba o tym nazwisku było w latach 30. XX w. w Trzebinie bardzo dużo i prawie wszyscy byli rolnikami.



trzebne są knajpki "U Waldka", bądź "U wujka", gdzie tania wódka i piwo, oczywiście jak u "swojego" wuja wyśmienicie smakowały. Wydaje nam się, że jesteśmy w zupełnie innej dzielnicy niż przed laty. Nawet więcej, mamy wrażenie, jakbyśmy byli w Stambule, Ankarze albo gdzieś w dalekiej Anatolii. Z wnętrza, przez szeroko otwarte drzwi tureckich lokali, rozlega się dla licznie zgromadzonych mężczyzn przy stolikach na chodniku, głośna muzyka Orientu. Ciemnowłosi panowie, z potężnymi wąsami pod nosem piją z miniaturowych filiżanek kawę albo herbatę. Maluchy kręcą się między nogami ojców, wujów i braci. Kobiet w lokalach nie ma. Dziś jest sobota, dzień zakupów. Wychodzą z "Aldi", "Lidla" bądź z jednego z licznych tutaj tureckich sklepików dźwigając w rękach wypełnione po brzegi, ciężkie, plastikowe torby.

Długa ulica ciągnie się przez prawie całą dzielnicę, która w rzeczywistości położona jest na wyspie, ogarnięta wielkimi ramionami Łaby i otoczona wysokimi groblami przeciwpowodziowymi. Tam, gdzie kończy się ulica, na której jesteśmy, widok na Łabę ukrywa grobla Vogelhüttendeich. Nie mogę zrozumieć, dlaczego nasze społeczeństwo ma tak niską opinię o tej dzielnicy. Szerokie chodniki Fährstrasse ograniczają wielopiętrowe wille. Widzimy nawet dość reprezentacyjne gmachy budowane przed stu laty. Są doskonale odrestaurowane. Stare domy integrują się z nowoczesnością budynków miejskich spółdzielni mieszkaniowych. Podobna nam się ta symbioza. Skąd więc taka zła opinia?

Za czasów pani Anni z Trzebiny była tutaj – pozwolę się wyrazić – "zdrowa mieszkanka" mieszkańców. Niestety obecnie sytuacja ta wygląda zupełnie inaczej. Gdy do mieszkającego tu robotniczego proletariatu zatrudnionego w porcie i niedalekich stocznich do-



Tą ulicą spacerowała Anni z Trzebiny. Wszystkie kamienice są odnowione.

poziomu Łaby ulice. Rzeka jest w tym miejscu nadzwyczaj szeroka.

Stoimy przed domem, z którego na początku ubiegłego wieku wysłany został znak życia i serdeczne pozdrowienia na Śląsk. Na malutkich szyldach z nazwiskami, obok naciśniętych domowych dzwoneczków nie znajdujemy nazwiska Scholz. Fakt ten nas za bardzo nie dziwi. Naszym wielkim szczęściem było odnalezienie jakichkolwiek śladów po Anni Scholz. Krysią idzie na spacer na groblę, a ja chwytam za aparat fotograficzny. Tadek powinien wiedzieć, że już dotarliśmy do przedostatniego etapu naszej podróży w przeszłość. Gdy robię zdjęcia, czuję że zza firanek otwartych okien jestem obserwowany. Gdy już chcę na jakiś przypadkowy dzwonek nacisnąć otwierają się drzwi wejściowe.

wiele wody w Łabie popłynęło od tamtego czasu, wiele się zmieniło.

Pan Kaiser – to nazwisko mojego rozmówcy – mieszkał w rzeczywistości bardzo długo na tej ulicy, parę domów dalej, w tym kierunku skąd przyszedł z Krysią. Po wielkiej powodzi w nocy z 16 na 17 lutego 1962 roku, kiedy to fale przerwały groble i zalały wszystkie budynki, aż po pierwsze piętro pan Kaiser chciał się wyprowadzić z Wilhelmsburga. Widział wiele ofiar kataklizmu, ale po pewnym czasie życie wróciło do normy i pozostał. Ponieważ wielu lokatorów tego budynku wyniosło się do innych dzielnic, on wyszukał sobie nowie mieszkanie i jest z tego zadowolony.

– Ale pani Anni Scholz na pewno nie poznałem – zapewnia mnie.

POZDROWIENIA Z...

dokończenie ze s. 11

Długo rozmawiamy na temat powodzi, którą również dobrze pamiętam. Straciło wtedy życie przeszło trzystu mieszkańców Hamburga. W końcu rozmowę kieruję na zmiany ludnościowe w dzielnicy.

- Czy lokal „Stüben” jeszcze istnieje? - pytam i dodaję: - Przeżyliśmy tam z żoną miłe chwile, - i przedstawiam Krysię, która ma już ochotę wrócić do domu.

- Ma pan pecha, - odpowiada pan Kaiser. - Właśnie przed kilkoma dniami wywieziono ostatnie gruz. Chcą tam postawić jakiś supermarket.

Opowiada nam, że restauracja od dłuższego czasu nie miała już wielkiego znaczenia, bo jedynymi gośćmi byli przeważnie tureccy obywatele, którzy

w salach organizowali wielkie uroczystości, przeważnie wesela.

- Ale jak pan wie, - dodaje - bogactwo w naszej dzielnicy nigdy nie mieszkali, a Turcy z pewnością nie są bardziej majętni od nas.

Mimo tego, że Krysia dawała mi znaki, że chce już jechać do domu, rozmawiamy jeszcze prawie pół godziny. Ma dobre informacje o dawnych czasach, gdyż jego sąsiadami byli jeszcze Polacy. Nie mówi ani jednego złego słowa o nich, nic negatywnego nie słyszę również o jego nowych współlokatorach.

- Jesteśmy tutaj jedną wielką rodziną. Tak było i tak będzie. Tylko, że tych nowych sąsiadów jest coraz więcej i niedługo Niemcy należeć będą do mniejszości. A szkoda, bo jak pan widać, żyje nam się tu całkiem nieźle.



Wilhelmsburg stracił swój dawny charakter. Elementy polskie zostały zastąpione przez akcenty tureckie.

Żegnamy się z panem Kaiserem. Mówię mu, że o tej rozmowie poinformuję swojego przyjaciela w prudnickiej Trzebieźnie i wyślę mu zdjęcia. Prosi przekazać pozdrowienia od nieznanego lokatora z domu, w którym przed przed wielu laty rozpoczęła się nasza wesoła historia.

Z wysokiej grobli rzucając ostatnie spojrzenie na Łabę. Statki opuszczają Hamburg. Dokąd? Czy Anni również wybrała się w daleką podróż, opuszczając Wilhelmsburg? Czy pozostała? Krysia już widzi, że mam ochotę doprowadzić tę sprawę do końca.

Mijamy wielki budowlany wykop. Tutaj znajdowała się znajoma niegdyś każdemu Polakowi w Hamburgu restauracja „Stüben”. Tutaj żyła polska kultura i tradycja, biło serce Polonii. Spieszymy się by



Jan Dolny z panem Kaiserem rozmawiają przed kamienicą

tylko nie ulec nostalgicznym myślom. Nagle znajdujemy się na tureckim bazarze. Jest wesoło i głośno, bardzo barwnie, międzynarodowo. Słyszemy polski język wśród kupujących u tureckich handlarzy.

Może to nowi mieszkańcy tej tak ciekawej dzielnicy? W każdym razie oplaca się tutaj przyjechać po owoce, jeszcze nigdy lepszych nie kupowaliśmy.

Jan Dolny z Hamburga



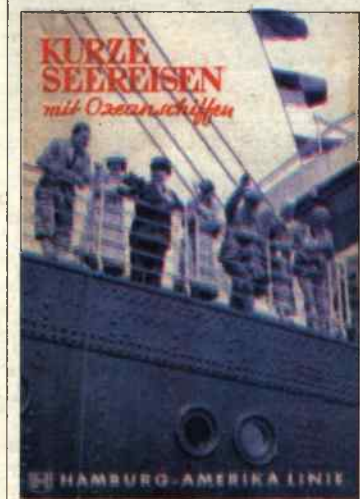
Kamienica przy Fahrstraße 113 widziana z grobli nad Łabą. Właśnie tutaj mieszkała Anni Scholz.

Z FOTONOTATNIKA ROZPUSTNEGO ŁAZIKA



1. Głównie przez cały rok, czy w Prudniku są gdzieś wały. Rodzaj, kształt był bez znaczenia, wał to wał. Tło nic nie zmienia. Nogi sobie uchodziłem, wałów jednak nie odkryłem. Tuż za miedzą, owszem, były i o zdjęcie się prosiły. To ja cyk i do gazety zanim pójdą w piec, niestety.

2. Czerwona gwiazda i młot pozostały po staremu. A co z sierpem? Żołnierze rąbnęli czy „zabezpieczyli” odkrywcę? A może nie pasował do amerykańskiego logo? „Tfury” tego reklamowego cuda należy się Nagroda Skobla. Na razie na gazie w ekstazie!



Okladka tego folderu (z lewej) zachęcającego do podróży jedną z morskich linii pasażerskich na krótkich dystansach (w Europie) firmy „HAMBURG-AMERIKA LINIE” pochodzi z Prudnika. Książeczka była własnością biura podróży Paula Vogta, które w 1938 roku mieściło się przy ul. Zamkowej (Schlossstrasse 12). Czy Anni Scholz skorzystała z usług tej firmy? A może udała się w dalszą podróż do Ameryki?



3. Pobalował ostro w ostatki, psiakrew! Teraz odpoczywa sobie śniąc o pewnej ekscytującej buldożerze do wzięcia. I to się nazywa „pieskie życie”? Jako praktykujący rencista gorąco protestuję przeciw takiej manipulacji słowami. Ten pies to pan pies! Żyje sobie bez porównania lepiej, niż miliony często głodnych dzieci w mojej schodzącej na psy ojczyźnie.



4. Ciężkie jest życie fotoreportera. Czasami ma on zupełnie prze... napisy: przechlapane. Bo kto takimi zakazanymi drogami chodzi, sam sobie szkodzi. A swoją drogą tutejszym „ekologom”, „miłośnikom natury” i w ogóle niechlujom należałoby wręczyć ten przedmiot przy dźwięku fanfar. Choćby za specyficzne poczucie humoru.



5. UWAGA, KANTUJĄ! Nie dajcie się złapać na taki reklamowy haczyk w postaci „okazji dla frajerów”. Obiady są rzeczywiście od 6 złotych. Tyle kosztuje odrobina cienkiej zupki plus 2 złote za szatnię. Ten reporterski eksperyment kosztował mnie 25 PLN plus 2 złote oraz koszty fotki. Pamiętajcie! Liczą się tylko wasze pieniądze. Wszystko inne jest nieważne.



Fotografował, łaził i gderał: Andrzej MISIOWATY



Wiadomości bez granic

POLSKO-CZESKI KURIER informacyjny



DOFINANSOWANE
PRZEZ UNIE EUROPEJSKĄ



wydaje: Aneks, telefaks: 4362877
tel.: 4364755, e-mail: aneks@aro.pl
internet: www.aneks.com.pl

TYGODNIK
PRUDNICKI



Nr 22
23 lutego 2005 r.

PRUDNIK • KRNOV

DWUTYGODNIK BEZPŁATNY

Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego

DWA SPOŚRÓD PIĘCIU

Oferty
się sprzedają

Prudnik W trakcie ubiegłego roku dużo mówiło się i pisało o Zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regionalnego Województwa Opolskiego. Temat bardzo ważny, zwłaszcza dla prowincji województwa, która nie może narzekać na nadmiar środków finansowych, które mogą wesprzeć samorządowe finanse.

Niedawno, o czym pisaliśmy Zarrząd Województwa zatwierdził dwa spośród pięciu projektów w województwie w ramach Działania 3.3. Zdegradowane obszary miejskie, przemysłowe i powojenne. Oczywiście chodzi o projekt Rewitalizacja infrastruktury śródmieścia Prudnika,

ulic: Tkackiej, Sobieskiego i Batorego złożony przez Gminę Prudnik oraz Rewitalizację zespołu poszpitalnego w Prudniku, którego beneficjentem jest Dom Zakonny Ojców Bonifratrów. Wartość projektu Gminy Prudnik wynosi 1,7 miliona złotych, natomiast bonifraterskiego prawie 3 miliony. Trzy czwarte tych kwot będzie pochodziło z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Pozostałe trzy projekty realizować będą: Gmina Lewin Brzeski, Powiat Nyski oraz Gmina Leśnica. Warto dodać, że projekty prudnickie ocenione zostały najwyżej, co dobrze świadczy o solidnej pracy osób przygotowujących projekty.



ul. Tkacka



ul. Sobieskiego



ul. Batorego



Publikacja ofert inwestycyjnych z terenu gminy Prudnik spotkała się z dużym zainteresowaniem czytelników, część z nich to najpewniej inwestorzy. Mielśmy również odzew z Warszawy. Oczywiście nasza redakcja nie jest adresem pytań, ale podane w każdej ofercie osoby kontaktowe. Jak widać inwestorzy wolą rozpoznać teren drogą nieoficjalną. Wiemy, że przynajmniej jedna oferta, którą publikowaliśmy jest już nieaktualna. Akcja informacyjna poprzez publikację folderu przez Urząd Miejski oraz w „Kurierze” przynosi efekty. I dobrze...

Zmiana planu zagospodarowania terenu pozwoli przedsiębiorcom na rozszerzenie działalności

Przemysł czy przyroda



Krnov Wydział Rozwoju Regionalnego Urzędu Miejskiego w Krnovie obecnie obraduje nad kolejną propozycją zmiany w planie terenu miasta, która przewiduje zmniejszenie powierzchni zielonych w mieście. Podobnie jak poprawka nr 9 planu terenu, która dotyczy obszaru byłego ZZN w Kostelcu o tę zmianę, której nadano nr 11, wniosł właściciel terenu. „Właściciel działu w pobliżu Parku Cháfovského chce tutaj rozszerzyć swoją produkcję oraz zwiększyć przestrzeń manipulacyjną. Na planie przestrzennym ten obszar w minimalnej mierze przeznaczony jest na cele przemysłowe

i magazyny, największą część zajmują chronione obszary zielone. Oddzielają one strefę przemysłową od Parku Cháfovského i kanału wodnego,” przekazała pracownica Wydziału Rozwoju Regionalnego zajmująca się planowaniem przestrzennym Ivetta Laštůvková.

Aby mogło dojść do zmiany przeznaczenia terenu z „zieleni chronionej” na proponowany „obszar dla przemysłu i magazynów”, przedsiębiorca musiał prowadzić rozmowy nie tylko z Wydziałem Środowiska Naturalnego, ale także z konserwatorami przyrody, ponieważ Park Cháfovský od listopada 2003 roku został uznany za zabytek przyrody. „Wspólnie doszli do porozumienia, że zostanie zachowany trzymetrowy pas zieleni, który będzie oddzielał park od strefy przemysłowej, oraz, że po ukończeniu budowy nowej hali zostanie wysadzone piętro drzew i krzewów, a ich rodzaj zostanie skonsultowa-

ny z Wydziałem Środowiska Naturalnego. Przedsiębiorca oczywiście, będzie współfinansował sadzenie zieleni,” powiedział kierownik Wydziału Rozwoju Regionalnego Pavel Doležel.

Dodał, że obaj przedsiębiorcy będą musieli w pewnym stopniu pokryć także koszty przeprowadzenia zmian, o które wnosił, na planie terytorialnym.

Oprócz poprawki nr 11 obecnie Wydział Rozwoju Regionalnego obraduje również nad poprawką nr 10. Dotyczy ona zmiany kierunku trasy rowerowej przy stawie Petrova i zmiany obowiązujących przepisów regulaminu umieszczonych na dwóch tabliczkach, będących częścią projektu „Krnov- park centralny”. Swoje opinie co do obu propozycji zmian planu terytorialnego miasta mogą zgłaszać mieszkańcy, osoby fizyczne i prawne jeszcze do 16 lutego 2005r.

(dc)



Remont sali obrad

W sali obrad Urzędu Miejskiego panuje po dwudziestu latach od ostatnich napraw, ożywiony ruch. Ma tam miejsce szeroko zakrojony remont, który zakończy się w maju br., bierze w nim udział cały szereg krnovskich firm, mających możliwość pozosta-

wienia po sobie na wiele lat doskonałej wizytówki w postaci perfekcyjnie wykonanej pracy. Po zakończeniu remontu sala obrad będzie miała klimatyzację, nowe drewniane podium, powieszono godło państwowe, dywany, firanki i nowe meble. Obecnie nad stiukowymi ozdobami z początku ubiegłego wieku pracują opawscy konserwatorzy (na zdjęciu).

Wyciągi narciarskie

Krnov

Wyciąg narciarski w Krnovie na Cvilinie znajduje się między przednim a tylnym kopcem cvilinskim, ok. 100 m od pensjonatu Šelenburk. Długość trasy zjazdowej – 350 m.

Czynne: Poniedziałek-Niedziela 9.00-21.00 (w godz. wieczornych trasa jest oświetlona)

Ceny: Dorośli 10 zjazdów/ 140,- Kč, dzieci: 10 zjazdów/ 100,- Kč,
Informacja: Penzion Šelenburk, V zálesí 31, 794 01 Krnov,
tel.: +420 554 614 900.

INFORMACJA O KRNOVIE I OKOLICY W INTERNECIE

www.krnov.cz
www.krnov.mic.cz
www.osoblazsko.cz

Krnov

KRÓTKO

Powstają kolejne mieszkania

Poddasza domów przy ul. Albrechtické nr 43,45 i 47 zostaną przerobione na mieszkania. Powstanie tam dziewięć mieszkań jednopokojowych oraz dwa dwupokojowe. „Lokale będą gotowe w pierwszej połowie tego roku. Przy ich przydzielaniu będziemy kierowali się tymi samymi kryteriami co w

przypadku nowego domu przy ul. Albrechtické. Konkretnie warunki wynajmu i kryteria wyboru zostaną, najpóźniej w marcu, opublikowane w „Krnovských listech”, wywieszone na gazecie ściennej w Wydziale Mieszkaniowym Urzędu Miejskiego, oraz na stronach internetowych miasta. Lokatorzy będą

mogli wprowadzać się do nowych mieszkań w czerwcu,” powiedziała kierowniczka Wydziału Administracyjnego Lenka Andršová.

Na dwa mieszkania dwupokojowe miasto uzyskało półmilionową dotację z programu wspierania wynajmowanych mieszkań, który został ogłoszony przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Budowa pozostałych została sfinansowana z budżetu miasta. (dc)

Wystawa Pavla Šmída

W marcu w sali wystawowej krnovskiego muzeum swoje obrazy pokazuje krnovianin Pavel Šmíd, który obecnie żyje i tworzy w Pradze. Wernisaż wystawy będzie miał miejsce w piątek 4 marca o godz. 17.00.

Pavel Šmíd skończył SUPŠ w Pradze (Střední uměleckoprůmyslová

škola – Střední Škola Umělecká) AVU (Akademie Výtvarných Umění – Akademia Sztuk Pięknych) w Pradze u profesora J. Šopka, w roku 1992. Był na stypendium w Polytechnic School w Nottingham. Jest członkiem grupy Přirození oraz SCA, ma za sobą całą szereg wystaw samodzielnych i

zbiorowych. W jego twórczości powtarzają się motywy cykliczności i głów. Ma wyraźne, silne poczucie znaczenia symboli i wyjaśniania sensu rzeczy za pomocą personifikacji. Jego obrazy są wyjątkowe poprzez swoją prostą kolorystykę, wielkie powierzchnie, ale przy tym wstrzemięźliwość i trafność wielkiego i małego detalu. Wystawa obrazów Pavla Šmída potrwa do 25 marca. (dc)

Przyroda Krnovska na kasecie video

Nad Krasowem, w Krasovském kotli, rośnie chroniony mieczyk dachówkowaty, można tam zobaczyć rzadkie okazy kosternika palemona, europejskiego kraba zielonego czy rusalki kratkowca. Jeden z największych głazów narzutowych w Czechach, którego wiek szacuje się na 920-1100 mln lat o wielkości 1,8 m, obwodzie 567 cm i wadze ponad pięć ton, można zobaczyć przy Liptani. Przy Pavlovickim rybniku występują natomiast 153 gatunki ptaków, m.in. najmniejszy bączek czy remizy. Tuż nad Slezskimi Pavlovicami, w miejscu rezerwatu przyrody Džungla, gdzie można jeszcze znaleźć porosty z czasów puszczy dziewiczej, wiedzie szlak wędrowny ptaków, tutaj jest największy dąb jest wysoki na 28 metrów i ma obwód pnia 475 cm, a jeszcze pod koniec XIX wieku można było tutaj napotkać żółwie greckie.

Te, oraz inne interesujące informacje o mało znanych miejscach Krnovska i Bruntalska są teraz dostępne na video-kasecie pod tytułem „Maloplošná chráněná území okresu Bruntál”. „Chodzi o godzinny dokument opowiadający o niewielkich terenach leżących poza obszarem parku krajobrazowego Jeseníky. Scenariusz został napisany przez grupę specjalistów z Urzędu Powiatowego w Bruntálu, który również gwarantuje poprawność pod względem specjalistycznym poszczególnych opisów.

Podczas reformy administracji państwowej prawa do rozpowszechniania zostały przekazane dla Základní články Asociace Brontosaura Krnov, który współpracował przy wydaniu. Do programu jest dołączony trzynastominutowy dokument „Powrót wydry”, który przedstawia jeden z programów „Reintrodukcja wydry rzecznej na teren Jeseníků”, przekazał Martin Bo-

dešinský, kierownik krnovskiego Ośrodka Wychowania Ekologicznego (Střediska ekologické výchovy (SEV), który brał udział w powstawaniu filmu gromadząc środki finansowe i współtworząc scenariusz.

W lutym kaseta zostanie jeszcze uzupełniona o publikację, która także będzie zawierać opis małych terenów chronionych. „Wszystkie tereny będą opisywane w podobny sposób: nazwa, informacje o położeniu i powierzchni, data ogłoszenia, powód ochrony, opis botaniczny, zoologiczny, ewentualnie geologiczny, plan sytuacyjny lokalizacji wraz z drogami dojazdu, informacje dodatkowe o wybranych ciekawostkach,” powiedział Martin Bodešinský.

Program video i publikacja, na które SEV uzyskało dotację w wysokości 50 tys. koron z Fundacji „Energia ducha”, zostaną zaproponowane szkołom w regionie, centrum turystycznym i księgarni. Kaseta będzie kosztować 250 koron, dla szkół przewidziana jest 50 koronowa zniżka. (dc)

W tym roku Ochotnicza Straż Pożarna w Kostelcu obchodzić będzie 120. rocznicę swojego powstania. „Uroczystości będą obejmować pierwszy etap międzynarodowych zawodów w sportach pożarniczych, zawody siłowe na krnovskim ratuszu, wizytę strażaków z niemieckiego Karbeny i zabawę taneczną w Kostelcu. Z okazji tej rocznicy chcielibyśmy również by powstał sztandar, którego nasza jednostka do dziś dnia jeszcze nie ma,” powiedział dyrektor jednostki OSP miasta Krnov Daniel Vitek. Jak nam zdradził, strażacy oprócz tego szykują się do wydania płyty CD o historii powstania straży, z opisem bazy członkowskiej, wyposażenia, działań interwencyjnych i prewencyjnych łącznie z fotografiami z akcji, ćwiczeń i programów prewencyjnych.



Ochotnicza Straż Pożarna w dziedzinie prewencji doskonale współpracuje ze szkołami podstawowymi.

Gaszenie pożarów to nie jedyne zadanie strażaków

Uroczystości są jedynie „wisienką na torcie” codziennej pracy jednostki. W ubiegłym roku interweniowała ona w 179. przypadkach, w przeciągu roku jest to średnio piętnaście akcji miesięcznie. „Najczęściej wyjeżdżaliśmy do awarii technicznych – w stu trzydziestu przypadkach, do pożaru jechaliśmy zaledwie trzydzieści dwa razy. Z tego wynika, że gaszenie pożarów już dawno nie jest naszym głównym zadaniem. Nie chodzi tu tylko o okręg Bruntál ale i całe Czechy. Liczba pożarów, zapewne dzięki dobrej prewencji, już od kilku lat utrzymuje się na jednym stałym poziomie, ale liczba awarii technicznych i wypadków samochodowych stale rośnie. Do interwencji technicznych należy także usuwanie śniegowych i lodowych hałd z dachów obiektów należących do skarbu miasta oraz likwidacja szkodliwych owadów, zwłaszcza os, szerszeni i pszczołach rojów,” powiedział dyrektor. Oprócz interwencji jednostka poświęcała w zeszłym roku 1200 godzin na szkolenie i ćwiczenia. Do tych profesjonalnych przygotowań należało też ćwiczenia, w których brali udział strażacy ochotnicy wraz z kolegami z przedsiębiorstwa KOS, sp. z o.o. i profesjonalistami z krnovskiej stacji.

Jednostka OSP, która liczy 16 członków, działa także w dziedzinie profilaktyki. W 2003

roku włączyła się do programu „Wychowanie dzieci w zakresie ochrony przeciwpożarowej”, w którym, do dnia dzisiejszego, wzięło udział ponad siedemset dzieci. „Czterem ochotnikom, specjalnie do tej pracy wyszkolonym, udało się dzięki temu programowi nawiązać współpracę z prawie wszystkimi szkołami w Krnovie. Są oni zaopatrzeni w materiały propagandowe, kolorowanki, wycinanki, zawierające szereg informacji o przeciwdziałaniu pożarom. Program bardzo podobał się dyrektorom szkół, nawet dzwonił do nas czy nie dąby się rozszerzyć go na wszystkie klasy w szkole,” przekazał Daniel Vitek. Dodał, że kostecka jednostka osiąga sukcesy także na polu sportowym. Jej członkowie w 2004 roku wygrali pierwszy etap konkursu sportów pożarniczych w Zatoru i uplasowali się na drugim miejscu w międzynarodowym konkursie w Hošťálkovech.

Doskonałe rezultaty jednostka OSP osiąga mimo tego, że remiza w Kostelcu już od wielu lat jest w nieodpowiednim stanie, a i warunki techniczne są nienajlepsze. W tym roku ma się to zmienić. Na wiosnę miasto ma zacząć w Kostelcu budowę zintegrowanego obszaru ochronnego o wartości 19,5 mln koron.

(dc)

Oferta inwestycyjna Gminy Prudnik

Prudnik

– część trzecia

1. Lokalizacja: ul. Wiejska, 48-200 Prudnik, teren w sąsiedztwie projektowanej obwodnicy wschodniej miasta i drogi krajowej do przejścia granicznego z Czechami (3 km)

2. Właściciel: Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w Warszawie O/T W-wa Pl. Bankowy 2, 00-095 Warszawa.

tel. +48 22 / 635 1000, fax +48 22 / 635 4000

3. Osoba do kontaktu: Jerzy Stępień, tel. 4066257, e-mail: stepienjerzy@o2.pl

4. Preferowany typ inwestycji: teren pod budowę obiektów przemysłowo-produkcyjnych, składów magazynów, handlu, usług i rzemiosła oraz obiektów obsługi komunikacji (w tym stacji pociągów).

5. Sposób zbycia: sprzedaż

6. Forma zbycia: przetarg

7. Preferencje dla inwestorów: do uzgodnienia z gminą

8. Powierzchnia ogółem: 15,0 ha

9. Klasa gruntów: III a, III b

10. Ogródnienia: nie

11. Dostępność komunikacyjna: bez ograniczeń

12. Uzbrojenie terenu: sieci uzbrojenia w ulicach sąsiednich

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa O/T Warszawa



Zakłady Przemysłu Bawełnianego Frotex S.A.

ul. Nyska 10, tel. 077 / 40 65 200 fax 077 / 40 65 300
e-mail: zarzad@frotex.com.pl



Budynki przeznaczone do sprzedaży lub dzierżawy

1. Dom Włókniarza Budynek wolnostojący trzykondygnacyjny z podpiwniczeniem • Funkcja: pomieszczenia klubowe, kawiarnia, biura, sale wykładowe, pomieszczenia mieszkalne i socjalne • Instalacje: wod-kan, elektr., c.o., odgromowe • Powierzchnia użytkowa: 1614 m² • Kubatura: 13611 m³

2. Budynek produkcyjno-magazynowy Budynek parterowy (miejscami dwukondygnacyjny), technologia tradycyjna, ściany murowane, dach drewniany szedowy oparty na słupach żeliwnych. Funkcja: produkcja, magazyny, laboratoria, pom. administracyjne, socjalne • Instalacje: wod-kan, elektr., c.o. • Pow. użytkowa: 9624 m² • Kubatura: 65381 m³

3. Budynek magazynowy Budynek piętrowy z częściowym podpiwniczeniem i nieużytk. poddaszem. Murowany z cegły pełnej, dach w konstrukcji drewnianej kryty papą. • Powierzchnia użytkowa: 2433 m² • Kubatura: 11105 m³

4. Budynek magazynowy (d. warsztat mechaniczny) Budynek parterowy z drewnianym dachem szedowym opartym na słupach żeliwnych • Funkcja dodatkowa: zaplecze socjalne, jadalnia, magazyn podręczny • Powierzchnia użytkowa: 2433 m² • Kubatura: 11105 m³

5. Budynek warsztatowo-biurowy Budynek dwukondygnacyjny, stropodach drewniany jedno-spadowy • Parter pomieszczenia warsztatowe z zapleczem socjalnym, piętro-biura pom. socjalne • Powierzchnia użytkowa: 1188 m² • Kubatura: 6667 m³

6. Budynek biurowy Budynek trzykondygnacyjny, technologia tradycyjna ściany murowane, stropodach drewniany, poddasze nieużytkowe • Funkcja dod.: parter warsztaty • Instalacje: wod-kan, elektr., c.o. • Pow. użytkowa: 927 m² • Kubatura: 8634 m³

7. Budynek d. Drukarni Budynek trzykondygnacyjny, ściany murowane, konstrukcja żelbetowa, stropodach drewniany, poddasze nieużytkowe • Funkcja: parter - pomieszczenia produkcyjne i magazynowe, I piętro - pomieszczenia warsztatowe i biurowe z zapl. sanitarnym, II piętro - pomieszczenia magazynowo-biurowe z zapl. sanitarnym • Instalacje: wod-kan, elektr., c.o. • Pow. użytkowa: 927 m² • Kubatura: 8634 m³

8. Budynek magazynowy Budynek parterowy, niepodpiwniczony, ściany murowane z pustaków PGS, i cegły pełnej, dach konstrukcji stalowej kryty blachą faldową • Instalacje: elektryczne, nieogrzewany • Pow. użytkowa: 1369 m² • Kubatura: 9677 m³

9. Budynek magazynowy Budynek parterowy, niepodpiwniczony, ściany z elementów żelbetowych prefabrykowanych, konstrukcja nośna dachu stanowi kratownica stalowa. • Instalacje: elektryczne, nieogrzewany • Pow. użytkowa: 660 m² • Kubatura: 3125 m³

10. Budynek magazynowy Budynek parterowy, niepodpiwniczony, ściany murowane z pustaków PGS, i cegły pełnej, dach konstrukcji stalowej kryty blachą faldową. • Instalacje: elektryczne, nieogrzewany • Pow. użytkowa: 1369 m² • Kubatura: 9677 m³

Wybory Miss Lentilki



Rozdaniem koron i podarunków zakończyły się w sobotni wieczór, 12 lutego, w sali Domu Dzieci i Młodzieży „Méda” w Krnově V wybory Miss Lentilki. Konkursu, który cieszy się wśród dziewczynek wielkim zainteresowaniem, wiele z nich przygotowuje się do niego przez cały rok. W tegorocznych wyborach Miss Lentilki 2005 wzięło udział trzynaście dziewczynek z Knova, Lichnova, Brumovic, Slezských Rudolic, Moravského Berouna i Pragi, w dwóch kategoriach wiekowych, od pięciu do ośmiu lat i od dziewięciu do dwunastu lat.

Wszystkie kandydatki miały przed sobą takie same zadania. Rozmowa z prowadzącym, egzamin zręcznościowy, pokaz mody na temat Maski Karnawałowe i najbardziej atrakcyjny dla publiczności, pokaz wolny, gdzie kandydatki na Miss przedstawiały coś w czym

są naprawdę dobre, czy to taniec, aerobic, akrobację, grę na flecie czy sztuki walki. „Dziewczynki były naprawdę świetne, co było widać także po punktacji siedmiu sędziów, która była bardzo wyrównana. Różnice były minimalne, w niektórych przypadkach jednopunktowe. Jedynym zadaniem, które jak zawsze sprawiało trudność kandydatkom była rozmowa z prowadzącym. Co roku okazuje się, że wielka trema potrafi z wygadanej dziewczynki zrobić niemą rybę,” powiedziała Lenka Juránková z DdiM „Méda”. Dodała, że także za kulisami dziewczynki zachowywały się wobec siebie bardzo ładnie i trzymały się razem.

Mimo, że do tegorocznych wyborów Miss Lentilki przystąpiło trzynaście ślicznych małych dam, mogły wygrać tylko dwie. Jury po bardzo ciężkich obradach, które trwały ponad pół godziny i podczas których napięcie w sali rosnęło, przyznało tytuł



Miss Lentilki w kategorii od pięciu do ośmiu lat Nikole Vodičkové. Pierwszą vice miss została Kristýna Martiníková, która zdobyła też tytuł Miss Publiczności, drugą vice miss wybrano Adélę Majzlíkovou. W starszej kategorii wiekowej korona Miss Lentilki 2005 przypadła Barborze Závodníkové, pierwszą vicemiss została Linda Petrová, a drugą vicemiss Markéta Strýčková.

(dc)

Walka z barierami

W styczniu Wydział Administracyjny miasta Krnova zakończył szeroko zakrojoną akcję rekonstrukcji chodników w miejscach przejść dla pieszych. Jej wynikiem jest 49 odnowionych wjazdów na chodnik wzdłuż głównych ulic miasta, co ułatwi przejście przez jezdnię nie tylko osobom poruszającym się na wózkach ale i tym z wózkami dziecięcymi. „Modernizacja dotyczyła przejść dla pieszych przy głównych trasach w

kierunku Opava-Bruntal i Opava-Mesto Albrechtice, tj. ulic Albrechtické, Smetanův i Dvořákův okruh, Soukenické i Bruntálské, Revoluční, w centrum miasta oraz Opavské,” przekazała kierowniczka Wydziału Administracyjnego Lenka Andršová. Miasto uzyskało na całe przedsięwzięcie, które kosztowało pół miliona koron, dotację w kwocie 216 tys. koron z Państwowego Funduszu Infrastruktury Transportu.

Kolejnym zamiarem wydziału na tym terenie jest stopniowe powstawanie bezbarierowego dostępu do różnych, należących do miasta, obiektów. „Postaramy się, by powstał wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, ale zawsze musi to zostać połączone z remontem danego lokalu. Przykładem może być były sklep „Darka” na Rynku. Nowy najemca, który teraz będzie miał tutaj zakład optyczny, przeprowadza na własny koszt remont wnętrza, ale chcielibyśmy, żeby bezbarierowe wejście było już naszą inwestycją,” uściśliła Lenka Andršová.

(dc)

Na zakupy do Krnova



Megamarket Hypernova, Revoluční 27, Krnov

Pomarańcze, 1 kg	2,30 zł
Papryka czerwona, 1 kg	9,51 zł
Winogrona białe, 1 kg	8,15 zł
Jogurt Frutigo, 125 g, różne smaki	0,94 zł
Śmietankowy przysmak Cavalier, 130 g	1,16 zł
Ser topiony Maratonec, 150 g	2,57 zł
Ser w plasterkach Zott, 150 g, różne rodzaje	2,43 zł
Ser Lučina, 100 g, różne smaki	1,75 zł
Indycze udo, 1 kg, mrożone	6,11 zł
Wieprzowy udziec bez kości, 1 kg	12,23 zł
Salami Poličan, 100 g	1,75 zł
Salatka rybna w majonezie, 100 g	0,88 zł
Woda mineralna Mattoni, 1,5 l, różne smaki	1,62 zł
Sok Relax, 1 l, gruszka, grejfrut, mango, ananas	2,43 zł
Kawa mielona Tchibo Family, 2x250 g	6,79 zł
Wafle Siesta, 38 g, różne rodzaje	0,67 zł
Czekolada Orion, 125 g	2,16 zł
Kecup Philicon, 1500 g, ciemny	3,52 zł
Wódka Zlatá švestka, 0,5 l, 40%	14,95 zł
Wódka Meruňka, 0,5 l, 40%	14,95 zł
Pizza Giuseppe, Margherita 330 g, Quatro formaggi 335 g	7,06 zł
Proszek do prania Bonux, 9 kg, różne rodzaje	38,08 zł

Ceny z 16 lutego

Stacja benzynowa Benzina, ulica CSA (koło marketu Hypernova)

Special 91	3,29 zł/litr
Natural 95	3,30 zł/litr
Diesel	3,28 zł/litr

Ceny z 16 lutego

Ceny przeliczone wg kursu
1 korona = 0,1360 zł

SPÓŁDZIELNIA "PIONIER"

uL.Batorego 35

Telefony:
Sekretariat - + 48 77 406 88 70, 436 25 39
Centrala - + 48 77 436 20 05, 436 20 06
Fax - + 48 77 436 78 60, 406 88 88
e-mail: pionier@pionier.com.pl
http://www.pionier.com.pl



1. Lokalizacja: ul. Kolejowa, 48-200 Prudnik
2. Właściciel: Spółdzielnia „Pionier”
3. Osoba do kontaktu: Franciszek Fejdych tel. 406 88 72
4. Preferowany typ inwestycji: przemysł, składy magazynowe, usługi
5. Sposób zbycia: sprzedaż
6. Forma zbycia: negocjacje
7. Preferencje dla inwestorów: do uzgodnienia z gminą
8. Powierzchnia ogółem: 0,1422 ha
9. Klasa gruntów: Bz
10. Ogrodzenia: tak
11. Istniejąca zabudowa: tak

Przysłowia są mądrością narodu

Nauczyciele Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Prudniku (nauczanie początkowe) kolejny raz zaskoczyli uczestników i gości miejsko-gminnego konkursu literackiego „Przysłowia polskie” pomysłem na dobrą, kształcącą i pełną emocji zabawę.

Celem konkursu było utrwalenie znajomości, znaczenia, mądrości i wartości dla kultury narodowej przysłów zaczerpniętych z „Księgi przysłów polskich” 10. 02. 2005r. o godz. 12. 00 w sali kameralnej Prudnickiego Ośrodka Kultury zabrzmiały słowa powitalnej piosenki „Dzieńdobrynka przywitanka” i rozpoczęły się zmagania trzyosobowych reprezentacji szkół, które obserwowała i oceniała komisja konkursowa, w składzie której zasiadli:

– Elżbieta Zapala – nauczyciel j. polskiego z LO nr 2 jako przewodnicząca

– Małgorzata Reiter – nauczyciel j. polskiego z PSzP nr 2,

– Rafał Gacek – instruktor artystyczny z POK,

– Zdenek Velna – honorowy gość z Krnova a zarazem członek komisji konkursowej.

Za prawidłowe odpowiedzi uczniowie otrzymywali punkty w postaci sowy symbolizującej mądrość płynącą z przysłów polskich, a przy naklejanii ich na palety pomagała Mądra Sowa i Mędzrec Narodowy. Po każdym zadaniu konkursowym rozlegały się dźwięki płynące spod zręcznych palców pani Małgorzaty Górskiej i śpiewanka:

„Przysłowia uczą, przysłowia bawią,
konkursy dzisiaj radość nam sprawia”

Zadania konkursowe były ciekawe, pobudzały procesy myślenia, rozwijały kreatywność artystyczną i ruchową jak

również dawały poczucie posiadania ogromnej wiedzy.

Dotyczyły rozwiązywania rebusów, przedstawiania przysłów w postaci plastycznej, dopowiadania fragmentów, wyjaśniania ich mądrości i znaczenia, jak również ilustrowania ruchem, mimiką wylosowanych przysłów.

W czasie konkursu wszyscy mogli zapoznać się z brzmieniem przysłów w języku czeskim, które zaprezentował nam pan Zdenek Velna. Jakże były podobne do naszych, polskich. Przez nie również przemawiała wielka mądrość.

Miłym akcentem spotkania był występ uczniów klasy 6- Dariusza i Michała, którzy w formie minikabaretu przedstawili scenkę pt. „Randka w ciemno”.

Po poczęstunku, o który jak zawsze zadbał rodzice komisja ogłosiła wyniki.

Nagrodę główną w konkursie zdobyła reprezentacja PSzP nr 2 w Prudniku w składzie:

Anna Hejda - IIIb, Dawid Mielnik-IIIa i Tomasz Drobniański - IVa. W prezencie każde z nich otrzymało „Księgę przysłów polskich”.

Wszyscy uczestnicy konkursu zostali obdarzeni nagrodą rzeczową i dyplomem pamiątkowym, a to dzięki sponsorom, którzy od wielu lat wspierają przedsięwzięcia nauczycieli z prudnickiej „dwójki” oraz wsparciu finansowemu z Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania, którym to bardzo dziękujemy.



Reprezentacja z PSzP nr 2 nad zadaniem konkursowym

Prowadzące konkurs:
Jolanta Brudniak i Irena Netcel

Wędrówka po Europie



W grudniu 2004 roku w Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 w Prudniku rozpoczęto przygotowania do realizacji projektu edukacyjnego (opracowanego przez opiekuna Klubu Europejskiego p. mgr Barbarę Polasz) „Tydzień europejski w naszej szkole”. Celem projektu było pogłębienie wiedzy o wybranych państwach Unii Europejskiej uwzględniając ich historię, środowisko przyrodnicze, zabytki kultury, lokalne tradycje i obyczaje.

W projekcie brało udział pięć klas, które z wychowawcami prezentowały wybrane państwo: kl.IVa p.mgr M. Malinowska – Włochy, kl.Va p.B.Zając – Grecja, kl.Vb p.A.Orzech – Wielka Brytania, kl.Vc p.B.Polasz – Francja, kl.Vd p.B. Maryniak – Hiszpania.

Efekt pracy grup został wykorzystany do przygotowania wspaniałych widowisk, które zdominowały życie szkoły od 31.01. do 4.02.2005r. Na jeden dzień każda klasa, biorąca udział w projekcie, stawała się wybranym przez siebie państwem Unii Europejskiej, a wytypowane klasy były jego gośćmi.

W poniedziałek przyjmowała na audyencji królowa brytyjska Elżbieta II. Zespół The Beatles zaśpiewał dla swoich fanów „Yesterday”. Po spacerze nad brzegami osnutej mgłą Tamizy, dobrze zrobiła wypita o 17.00 herbata, na którą dowoził czerwony autobus. Odważni poszukiwali potwora z Loch Ness.

Głos Edith Piaf rozbrzmiewał w szkole we wtorek. Francuskie kawarenki kusily zapachem aromatyczne czarnej kawy. Nie zabrakło też pokazu mody i kankana... odtączonego przez chłopców. Pojawił się też Napoleon,

który opowiedział o największych dokonaniach swojego życia.

W słonecznej Italii uczniowie byli we środę. Wraz z Neronem i Poppeą oglądali walkę gladiatorów, zwiedzali zabytki Rzymu, udali się do Wenecji na przejażdżkę gondolą, wzruszali się rozmową Romea i Julii pod balkonem w Weronie. Pizza i spaghetti, kawa cappuccino na piaskach włoskiej plaży w cieniu zachodzącego słońca... To była rozkosz dla ciała i ducha!

W czwartek przechadzali się po szkole bogowie z Olimpu, a boskie mądrości przekazywała słuchaczom Atena. Bogom pokłonili się Grecy matematycy – Pitagoras i Tales, którzy opowiedzieli o swoich twierdzeniach, a zainteresowanym zaproponowali zadanie do rozwiązania.

Gdy zapytano starego greckiego matematyka, ilu uczniów uczęszcza do jego szkoły, odpowiedział następująco: Połowa uczniów studiuje matematykę, czwarta część muzykę, siódma część milczy, a oprócz nich są tam trzy kobiety. Ilu uczniów było w szkole?

Uczestnicy prezentacji zamówili grecką sałatkę, której przygotowaniu mogli się przyrzyć. Niektórzy rozkoszowali się soczystymi i pachnącymi owocami.

W rytmie zorby goście opuścili Grecję, by w piątek zawitać do ognistej Hiszpanii. Czarno-czerwone stroje dziewcząt, wystukujący rytm flamenco chłopcy zapowiedzieli kraj pełen temperamentu, żywiołowości i radości życia.

Nie zabrakło też emocji, gdyż torreador zmagił się z bykiem, a drużyny klubu FC Barcelona i Real Madryt rozegrały ze sobą mecz.

Do tańca porwała wszystkich „Makarena”, a upalny klimat schłodził serwowany sok pomidorowy.

7 lutego w obecności wszystkich uczniów odbyło się podsumowanie projektu, a każda klasa zaprezentowała wybrane fragmenty swojego programu.

Klasy biorące udział w projekcie zostały nagrodzone dyplomami, drobnymi upominkami i wysokimi ocenami z zachowania.

Realizatorki projektu



NIE TYLKO DLA SZKÓŁ

Dotacje przeznaczone są na wsparcie nie komercyjnych projektów dotyczących tematyki Unii Europejskiej i członkostwa Polski w jej strukturach.

Beneficjenci: O przyznanie dofinansowania mogą ubiegać się organizacje (posiadające osobowość prawną) z siedzibą w województwie opolskim, tj. gminy, powiaty, samorząd wojewódzki, stowarzyszenia, fundacje, placówki oświatowe.

Kwalifikowane projekty: Przedmiotem dotacji mogą być działania takie jak szkolenia, warsztaty, seminaria, konkursy, prezentacje, pakiety edukacyjne, konferencje, spotkania dyskusyjne, punkty informacyjne, wydanie publikacji, w tym publikacji multimedialnych.

Grupa odbiorców: Działania powinny być skierowane do następujących grup odbiorców takich jak młodzież ucząca się i nauczyciele, rolnicy, przedsiębiorcy sektora małych i średnich przedsiębiorstw, media, samorządowcy, organizacje pozarządowe, kościoły i związki wyznaniowe.

Termin realizacji projektów:

od 1 marca 2005r. do 15 maja 2005r.

Nie będą udzielane dotacje na projekty rozpoczęte bądź zrealizowane przed datą przyznania dotacji.

Dotacja finansowana jest ze środków zwrotnych Fundacji Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw Lokalnych, przeznaczona jest na działalność niekomercyjną, maksymalna kwota dotacji wynosi 1 000 PLN; budżet Konkursu Małych Dotacji na rok 2005 wynosi 23 240 PLN.

Wnioski przygotowane zgodnie z formularzem wraz z wymaganymi załącznikami (na prośbę Domu Europejskiego należy udostępnić również statut instytucji wnioskującej) należy składać na adres: Dom Europejski, 45-364 Opole, ul. Słowackiego 10, z dopiskiem na kopercie „Wniosek o udzielenie dotacji”.

Wnioski o dofinansowanie przyjmowane są od momentu ogłoszenia konkursu do wyczerpania środków finansowych Konkursu Małych Dotacji Domu Europejskiego, lecz nie później niż do 29 kwietnia 2005 r.

Urząd Miejski w Prudniku

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ul. Kościuszki 3 dnia 14 lutego 2005 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Urząd Miejski w Prudniku

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ul. Kościuszki 3 dnia 17 lutego 2005 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy dotyczący działki położonej w Prudniku na mapie nr 17, oznaczonej nr 10/11 stanowiącej składowisko osadów i odpadów komunalnych.



Informacja turystyczna

Centrum Informacji

Hlavní náměstí 25, Krnov, tel.: +420554 614 612, e-mail: infocentrum.krnov@seznam.cz. Godziny otwarcia: poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00, sobota i niedziela 9.00 - 13.00.

Udziela informacji o zabytkach w Krnovie, noclegach, punktach żywieniowych. Pracownicy punktu posiadają program aktualnych wydarzeń kulturalnych w mieście z możliwością przedsprzedaży biletów. Informacja o rozkładzie jazdy pociągów i autobusów w Czechach. Bank informacji o punktach sprzedaży, przedsiębiorstwach i urzędach w Krnovie. Pośrednictwo w wynajęciu przewodnika, zamówienie taxi, internet. Sprzedaż przewodników i map, planu miasta, autoatlasów, książek, widokówek, materiałów promocyjnych i upominków.

Hotele i pensjonaty

■ **Hotel Cvilin** Nowo wybudowany hotel w przyjemnym i cichym zakątku wzgórz Cvilin, które dominuje nad Krnovem. W niedalekiej odległości od hotelu znajduje się kościół patniczy Marii Panny Siedmiobolesnej (odległość 150 m) oraz wieża widokowa (300 m). Nieco bardziej odległą atrakcją są ruiny zamku Cvilin zwanym również Šelenburkiem. Výletní 674/7, Krnov, tel.: +420 554 625 275, +420 554 625 255, tel. kom.: +420 777 559 019, e-mail: info@cvilin.cz, www.cvilin.wz.cz, www.cvilin.cz, www.osoblazsko.cz. ■ **Hotel Pepa** Zámecké náměstí 7, Krnov, tel.: +420 554 611 005, e-mail: pepa@ho-

tel-cz.com, www.pepa.hotel-cz.com. ■ **Hotel Praha** Revoluční 10, Krnov, tel.: +420 554 610 741, www: http://www.praha.hotel-cz.com. ■ **Pension Eso** Bezručova 25, Krnov, tel.: +420 554 618 095, tel. kom.: +420 606 298 218, www: http://pension-eso.kvalitne.cz. ■ **Pension Eva** Jiráskova 30, Krnov, tel.: +420 554 615 394, tel. kom.: +420 724 116 838, www: http://www.svetlo.net. ■ **Pension Koliba** Švabinského 7, Krnov, tel.: +420 554 612 803, e-mail: koliba@krnov.net, http://www.koliba.krnov.net. ■ **Pension Šelenburk** V zálesí 31, Krnov, tel.: +420 554 614 900, e-mail: prejdovak@seznam.cz. ■ **Pension u Rajfů** Albrechtická 7, Krnov, tel.: +420 608 876 100.

Internaty i zakwaterowanie

■ **Ubytovna TJ Lokomotiva Krnov** Bruntálská 59, Krnov, tel.: +420 554 616 948. ■ **Vzdělávací centrum Slezské univerzity** (Centrum Kształcenia Uniwersytetu Śląskiego w Opawie). Za drahou 3, Krnov, tel.: +420 554 614 352.

Łaźnia Miejska

Čs. Armády 15, tel.: +420 554 614 494

Basen Cennik: Basen dětí 22,- Kč/2 godz., 13,- Kč/1 godz.; Basen dorošlí 37,- Kč/2 godz., 25,- Kč/1 godz. Šr 23.02.: 11.00 – 17.00, 19.00 – 21.00, Cz 24.02.: 11.00 – 16.00, 19.00 – 21.00, Pt 25.02.: 11.00 – 21.00, So 26.02.: 9.00 – 21.00, Ni 27.02.: 8.00 – 16.00.

Sauna Cennik: Sauna z přešcieradlem dorošlí 57,- Kč/2 godz.; Sauna bez přešcierada dorošlí 51,- Kč/2 godz.; Sauna z rúčníkem dětí 31,- Kč/2 godz.; Sauna bez rúčníka dětí 28,- Kč/2 godz. Po: 11.00 – 16.00 (kobiety), 16.00 – 20.00 (wspólna), Wt: 11.00 – 20.00 (mężczyźni), Šr: 11.00 – 20.00 (kobiety), Cz: 11.00 – 20.00 (mężczyźni), Pt: 11.00 – 20.00 (kobiety), So: 9.00 – 19.00 (wspólna), Ni: 9.00 – 16.30 (rodzinná).



kultura

Kawiarnia-Herbaciarnia NINIVE

Dvořákův okruh, budova Základní umělecké školy, s.r.o.

■ **MYŚLISTWO I PRZYRODA** – opowiadania starego myśliwego. Prowadzi Jaroslav Orlik. Czwartek 24.02. (godz. 17.00)

Teatr Miejski

Mikulášská 25, tel.: +420554614660

❖ **MICHAL K SNÍDANI** – Niedziela 20.03. (godz. 15.00)

❖ **RUSALKA** – jedna z najsłynniejszych i najpiękniejszych czeskich oper. Liryczna bajka Antoniego Dworzaka w trzech aktach na libreto Jaroslava Kvapila. Gra Teatr Śląski w Opawie. Czwartek 7.04.

Muzeum Miejskie

Zacpalova 1, tel.: +420554614570

❖ **ŽENA** – wystawa obrazów i architektonicznych projektów oraz modeli ostrawskiego malarza, grafika, rzeźbiarza i dizajnera Petra Sedlíka. Wystawa potrwa 25.02.

❖ **PAVEL ŠMÍD** – obrazy. Wernisaż odbędzie się w piątek 4 marca o godz. 17.00. Wystawa potrwa od 6.03. do 25.03. (otwarte codziennie za wyjątkiem sobót od 9.00 do 17.00)

❖ **POKLADY MINULOSTI – HISTORIE TEXTILNICTVÍ V KRNOVĚ** (Skarby przeszłości – historia tekstyliów w Krnovie) – materiały i dokumenty ze zbiorów muzeum Miejskiego w Krnovie. Styczeń – grudzień 2004 (codziennie za wyjątkiem sobót od 9.00 do 17.00).

Sala Koncertowa św. Ducha

ul. Sv. Ducha, tel.: +420554616753

❖ **ENSEMBLE MARTINŮ** – Miroslav Matějka (flet), Daniel Wiesner (fortepian), Radka Presilerová (skrzypce), Bledar Zajmi (wiolonczela). Program: A. Dworzak, B. Martinů, E. Zámečník. Czwartek 3.03. (godz. 19.00)

Kofola Music Club

Bruntálská 72, Krnov, tel.: +420603302939, www.kofolamusicclub.cz

❖ **ONE BRAIN** – koncert. Piątek 25.02. (godz. 21.00)

❖ **JOYS + KABÁT REVIVAL** – ostrawski zespół, który gra rock'n'roll. Piątek 4.03. (godz. 21.00)

❖ **ZNOUZEČNOST** – pilźnieńska rockowa legenda po raz pierwszy w Krnovie. Piątek 11.03. (godz. 21.00)

ČSOB

budynek banku ČSOB, Řiční okruh

❖ **KRNOVSKÉ MALOVÁNÍ** – wystawa najlepszych prac wychowanków przedszkoli i szkół podstawowych, którzy wzięli udział w konkursie na temat dziejów czeskich ziem. Po – Pt (8.00 – 18.00).

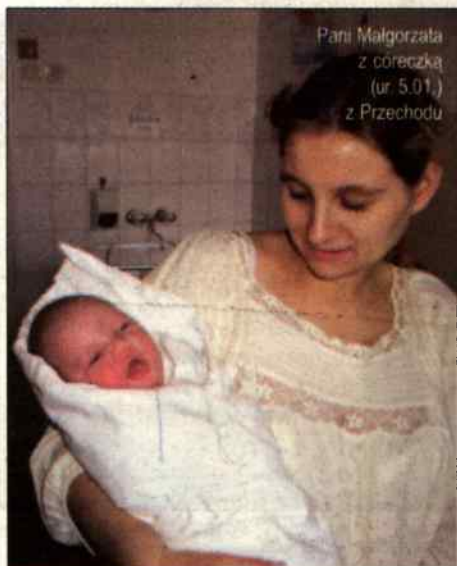
Wiadomości bez granic Polsko-Czeski Kurier Informacyjny – dwutygodnik Urzędu Miejskiego w Prudniku

KOLEGIUM REDAKCYJNE: Ryszard Zwojewski, Danuta Rzeszutko, Andrzej Dereń, Grzegorz Weigt (strona polska), Dita Cířová (strona czeska), Anna Bagińska (tłumaczenie). **ADRES REDAKCJI:** Spółka Wydawnicza „Aneks”, ul. Jagiellońska 3, 48-200 Prudnik, tel./fax: (77) 436 28 77, 436 47 55, e-mail: aneks@aro.pl **NAKŁAD:** 5000 egz. Niniejsza publikacja została wsparta ze środków pomocy Unii Europejskiej. Wyrażone w niej poglądy są poglądami Urzędu Miejskiego w Prudniku i w żadnym przypadku nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Unii Europejskiej.

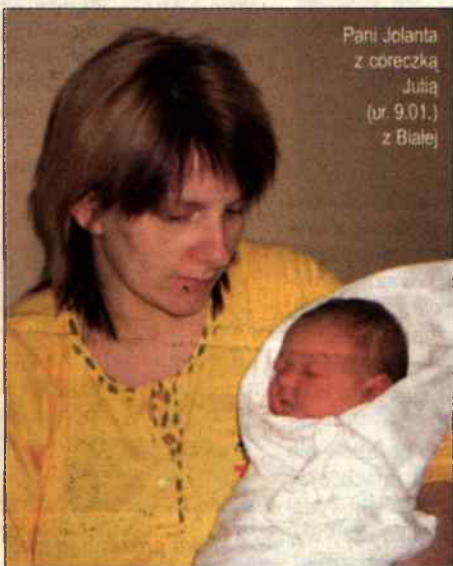
WITAJCIE NA ŚWIECIE!



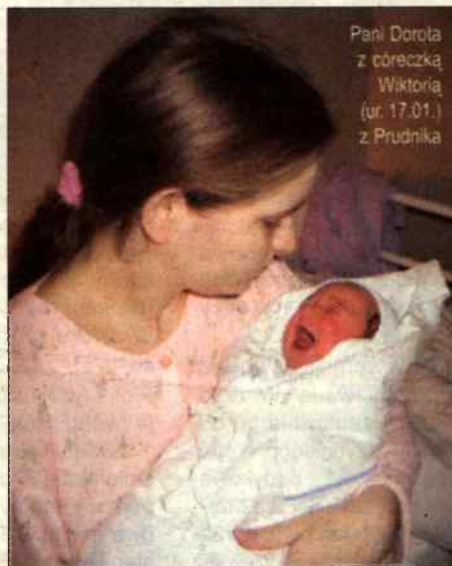
Oto nasza propozycja: portrety matek z pociechami, wykonane na oddziale ginekologiczno-pokoźniczym prudnickiego szpitala. Pierwsze zdjęcia dzieci na tym świecie, na początek życiowej drogi. Unikalne, nie do powtórzenia. Zdjęcia, w dowolnym formacie, można zamawiać w redakcji „Tygodnika Prudnickiego”, ul. Jagiellońska 3, 48-200 Prudnik (tel. 436-28-77). Zdjęcia udostępniamy wyłącznie matkom dzieci. **Zdj. Katarzyna Idziorek**



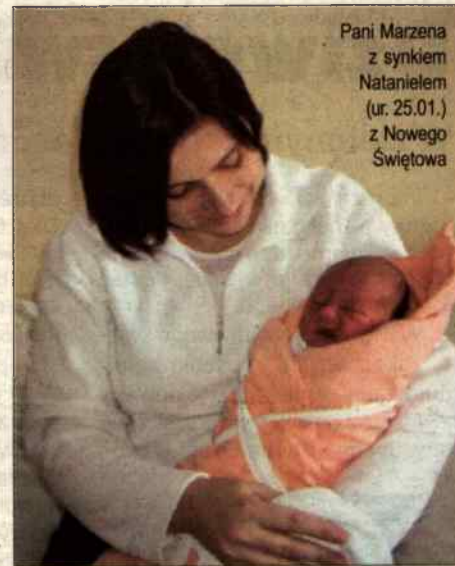
Pani Małgorzata
z córeczką
(ur. 5.01.)
z Przechodu



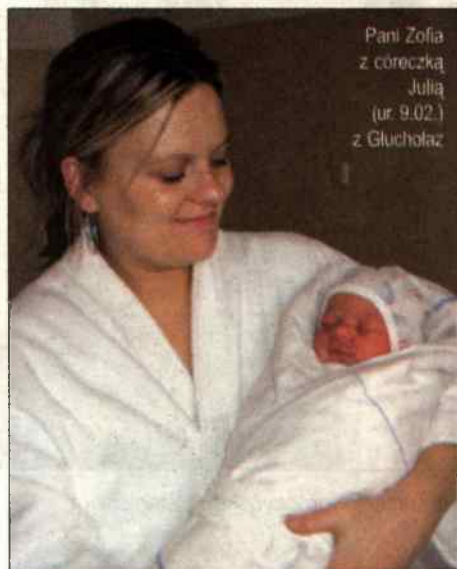
Pani Jolanta
z córeczką
(ur. 9.01.)
z Białej



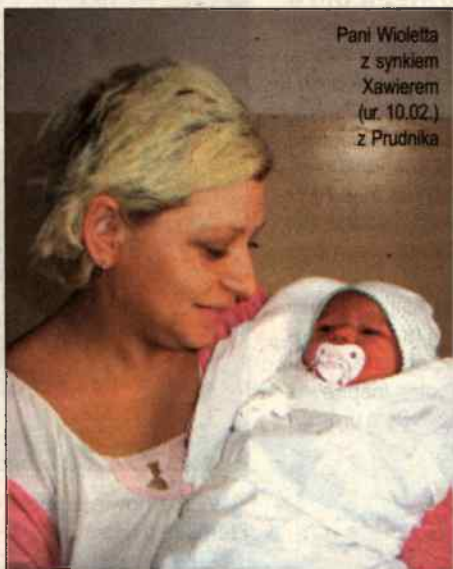
Pani Dorota
z córeczką
(ur. 17.01.)
z Prudnika



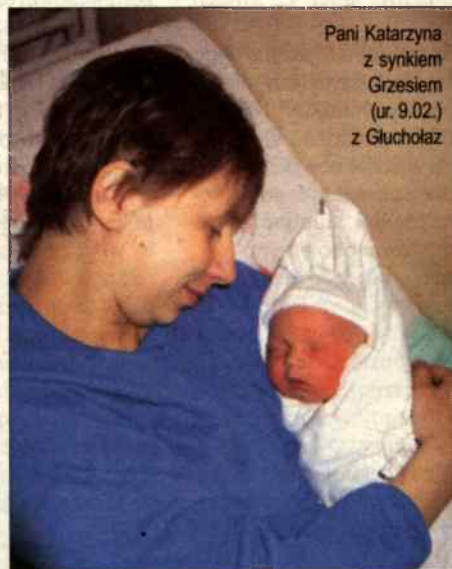
Pani Marzena
z synkiem
(ur. 25.01.)
z Nowego
Świętowa



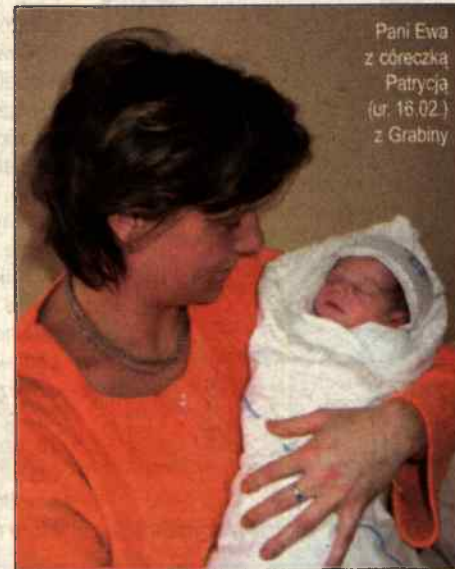
Pani Zofia
z córeczką
(ur. 9.02.)
z Głucholaz



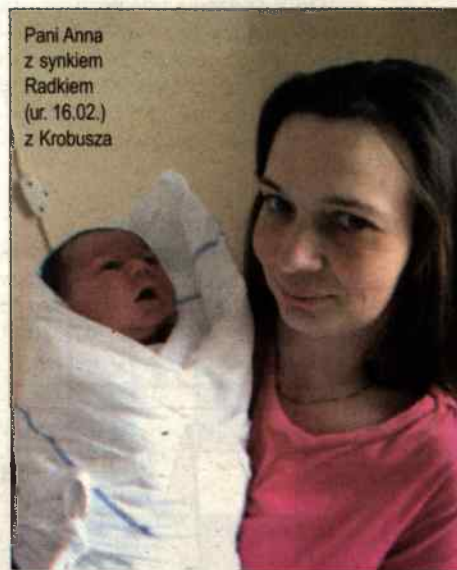
Pani Wioletta
z synkiem
(ur. 10.02.)
z Prudnika



Pani Katarzyna
z synkiem
(ur. 9.02.)
z Głucholaz



Pani Ewa
z córeczką
(ur. 16.02.)
z Grabiny



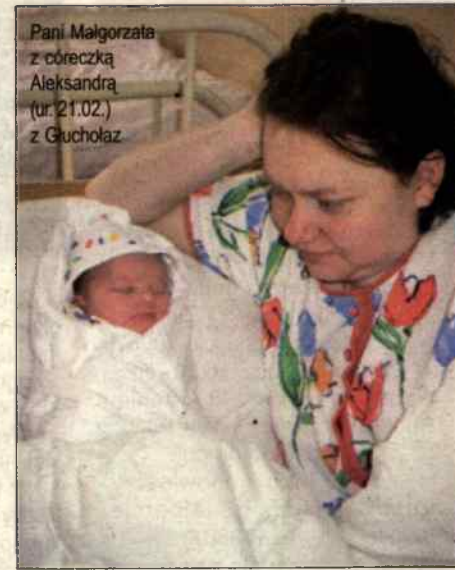
Pani Anna
z synkiem
(ur. 16.02.)
z Krobusza



Pani Ewa
z synkiem
(ur. 16.02.)
z Prudnika



Pani Bogumiła
z synkiem
(ur. 13.02.)
z Prudnika



Pani Małgorzata
z córeczką
(ur. 21.02.)
z Głucholaz

Większość laureatów wojewódzkich eliminacji Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” to uczniowie szkół z Prudnika, Szybowic i Głogówka

BEZKONKURENCYJNI

Tylko tak można określić uczestników wojewódzkich eliminacji Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę”, wywodzących się z powiatu prudnickiego.

Pierwsze miejsce w kategorii szkół podstawowych – prace indywidualne zdobył **Wojciech Wiązek** ze Szkoły Podstawowej w Szybowicach, który

opracował temat „Wędrówka śladami marszałka Gebharda Leberechta von Blüchera pana na Trzebinie i Wierzbicu”. Wojtek jest wychowankiem Franciszka Dendewicza – historyka i dyrektora zespołu szkolno-przedszkolnego w Szybowicach. Drugie miejsce w tej samej kategorii uzyskała **Ewa Pachacz** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Prudniku (opiekun: Władysława

Wróblewska), która napisała pracę pt.: „Moje miasto Prudnik”.

Pierwsze, równorzędne miejsca w kategorii szkół podstawowych – prace zbiorowe zajęli: **Joanna Powroźnik** i **Dominika Jasińska** za pracę „Nasza szkoła, historia i tradycje SKKT-PTTK w mojej szkole” (PSP nr 3 w Prudniku, opiekun: Władysława Wróblewska) oraz **Dominika Wizimirska** i **Weroni-**

ka Zbaraszczyk za pracę „Cztery pory roku w Szybowicach” (PSP w Szybowicach, opiekun: Franciszek Dendewicz). Drugie miejsce w tej kategorii zajęli również reprezentantki prudnickiej „trójki”: **Martyna Ciepielowska** i **Justyna Sękowska** za opracowanie „Waleria Nabzdyk”.

Wśród szkół gimnazjalnych drugie miejsce w kategorii prac indywidual-

nych zdobyła **Dagmara Andruszczyszyn** pod opieką Iwony Pawlisz z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Głogówku, która napisała pracę pt.: „Historia mojej ojcowizny, obiekty zabytkowe”. W tej samej kategorii wyróżniona została również **Marcela Krajczyk** z tej samej szkoły i pod tą samą opieką (praca „Zabytki Głogówka”).

Iwona Czerwińska, Sonia Kurspiot i **Michaela Kurspiot**, które przygotowały opracowanie „Głogówek – Moja Ojcowizna” pod opieką Iwony Pawlisz (PG nr 1 w Głogówku) zajęły drugie miejsce w kategorii prac zbiorowych gimnazjów. Prace, które zdobyły pierwsze miejsca, a więc z Szybowic i Prudnika przejdą do eliminacji ogólnopolskich. Organizatorem konkursu jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.

W tym tygodniu imieniny obchodzą m.in.: IZABELA, MACIEJ, BOGUSZ, CEZARY, ALEKSANDER, MIROSLAW, ANASTAZJA, ROMAN, ALBIN.

Weekend

bez PROGRAMU

Dziwny świat Piotra

W zielonym zaułku, piosenki z serduszkim

Impreza w Gminnym Centrum Kultury w Białej miała dwie części: koncert i wernisaż, a całość łączyła doskonale znana w Białej postać Piotra Myszyńskiego.

W wigilię walentynkowego święta zakochanych, „piosenki z serduszkim” śpiewali wykonawcy związani z białskim ośrodkiem kultury: Joanna Baran, Beata Gąsior,



Rysunek: Piotr Myszyński

Elżbieta Malik, Dagmara Scholz i Olaf Scholz. W scenerii balonowych serc i kilku wyeksponowanych na ścianach prac Piotra, wszyscy z odpowiednią dedykacją otrzymali czekoladowe serduszka.

A potem był wernisaż z poezją. Wystawa zatytułowana „W zielonym zaułku” prezentowała 50 obrazów Piotra Myszyńskiego, a specjalnie napisany wiersz, dedykowany autorowi przeczytała Ewa Maj – Szczygielska z Korfantowa. Na zakończenie oficjalnej części, również Piotr przedstawił jeden ze swoich tekstów.

Twórczość Piotra Myszyńskiego – poetycka, plastyczna i teatralna – ma szczególny charakter. Nie jest łatwa, ani jednoznaczna w odbiorze, ale ma w sobie coś przejmującego, atakuje obrazem świata, który ani widza, ani słuchacza nie może pozostawić obojętnym.

Kilka lat temu, przy okazji wystawy w Muzeum Ziemi Prudnickiej pisano: „Obrazy P. Myszyńskiego zaciekawiają postaciami ludzi – ich dziwnymi twarzami, smutnymi lub strasznymi, nigdy wesołymi. (...) Te obrazy zdają się krzyczeć. O czym? Może o cierpieniu, może o smutku, może o wielkości uczuć, które nie znajdują porozumienia ze

światem zewnętrznym?”. A lokalna prasa niemiecka, po jednej z wystaw pisała: „Sztuka pomaga żyć z chorobą. Te obrazy wyrażają smutek, ale i radość życia i tworzenia. W sztuce można znaleźć ucieczkę, ale i zadowolenie, szczęście. Piotr Myszyński udowadnia to swoją twórczością”.

Świat Piotra i jego obrazów nie zmienił się. W ostatnich latach, przy pomocy mamy i przyjaciół, wydał dwa tomiki wierszy, kilka razy wystąpił ze swoim „teatrem obrazów”, zorganizował sporo wystaw. Były w Prudniku, Mosznej, Nysie, Opolu, Wrocławiu, Krakowie i w Niemczech – w Dinklage k. Hamburga i w partnerskim Marienheide. Obrazy są też na co dzień w białskim szpitalu i w ośrodku kultury, ale nigdy jeszcze w Białej nie miał Piotr pełnej, indywidualnej wystawy. Był to więc po wielu latach. pewnego rodzaju debiut.

Na wernisażu goście przyjechali również spoza Białej m. in. z Prudnika, Korfantowa, Gogolina, Opoli. Dziwny świat Piotra inspirował do twórczych rozmów. Było uroczyste i sympatycznie.

Marek Karp



Piotr prezentuje swój „teatr obrazu i wiersza”



W rozmowie z poetą – Tadeuszem Soroczyńskim i Stanisławem Bozemska (tyłem)



W NAJBLIŻSZYM CZASIE W POK:

21-25 lutego, godz. 9:00-16:00 - II turnus Akcji Zimowej „Wesoła zima w mieście 2005”,

22 lutego, godz. 16:30 - spotkanie autorskie z o. Antonim Dudkiem - promotja książek:

- „W drodze do domu”,
- „Fra Pietro - opowieść o franciszkaninie Albercie Kuchlerze (1803-1886)”.

W marcu ukaże się najnowsza książka o. Antoniego Dudka: „Raptularz franciszkanów z Prudnika”.



STOWARZYSZENIE FOTOGRAFICZNE im. LEONA RAPAŁY przy PRUDNICKIM OŚRODKU KULTURY, oraz TELEWIZJA KABŁOWA PRUDNIK

Z okazji przypadającej w ubiegłym roku 725. rocznicy założenia miasta i parafii Prudnik

ogłaszają konkurs Fotograficzny - Filmowy

„Twórcze ukazanie ziemi prudnickiej i jej ludzi”

W konkursie może wziąć udział każdy fotografujący i filmujący. Konkurs obejmuje powiat prudnicki.

Konkurs obejmuje 3 kategorie: fotografia czarno - biała, oraz filmy - wszystkie systemy video.

Zdjęcia wykonane aparatem tradycyjnym (na film) oraz cyfrowym, zdjęcia format od 15x20 do 30x40 cm.

Filmy video maksymalna długość 19 minut. Każdy autor może dostarczyć (zdjęcia) 10 sztuk. Prac fotograficznych (cykle: od 3 do 5 zdjęć będą liczone jako jedna praca). Na odwrocie każdej pracy należy podać „godło”, tytuł pracy autora, w zaklejonej kopercie z „godłem” nazwisko i imię autora prac oraz markę karty cyfrowej (w przypadku zdjęć cyfrowych).

Prace fotograficzne i video (filmy) należy dostarczyć na adres: Prudnik, ul. Kościuszki do firmy „FotoLabor (naprzeciw sądu), w terminie do dnia 28 lutego 2005 r.

Przewidywane są nagrody w trzech kategoriach:

I miejsce, II miejsce, III miejsce.

Filmy video nagrodzone i wyróżnione mogą być wyemitowane na antenie Telewizji Kabłowej Prudnik. Zdjęcia nagrodzone i wyróżnione przechodzą na własność organizatorów.

Wystawa fotogramów nagrodzonych i wyróżnionych, oraz dopuszczonych do ekspozycji pokonkursowej oraz wręczenie nagród i wyróżnień nastąpi w terminie późniejszym - odrębnym ogłoszeniem prasowym.

Organizatorzy

Patronat Prasowy:

TYGODNIK PRUDNICKI



ZMIANY W UDOSTĘPNIANIU MUZEUM

Po sezonie letnim (11 października - 15 kwietnia) Muzeum Wsi Opolskiej czynne jest od poniedziałku do piątku, w godz. 9:00 - 14:00.

Muzeum Ziemi Prudnickiej

ul. Chrobrego 5
480-200 Prudnik
tel. +48 77 406 80 60

godziny otwarcia:
poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00,
2 i 4 niedziela miesiąca 10.00 – 16.00

Czynna jest stała ekspozycja: **etnografia**: stroje śląskie, izba wiejska, narzędzia gospodarcze; **militaria** oraz wystawy czasowe: „725 lat parafii i miasta Prudnika” - wystawa prezentuje dotąd nigdzie nie ekspozowane obrazy, rzeźby, ornaty i przedmioty sakralne ze zbiorów parafii pw. św. Michała Archanioła, autorska wystawa lalek wykonanych techniką krawiectwa artystycznego „Galgankowa bajka” Adeli Małkowskiej z Prudnika, zorganizowana w 60. rocznicę początku akcji przesiedleńczej ludności polskiej z Kresów Wschodnich „Obrońcy Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej (1918-1945)”, wystawa fotografii Haliny Stępień „Rzym 2000 - Światowe Spotkanie Młodych” ukazująca wydarzenie sprzed prawie 5. lat w kontekście tegorocznego Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii oraz wystawa MWO „Gible - szczyty danych domów wiejskich”.

Do zwiedzania udostępnione są tereny parkowe bez możliwości obejrzenia wnętrz obiektów zabytkowych i wystaw czasowych. Koszt biletu wynosi 3 zł (normalny) i 1,50 zł (ulgowy). W poniedziałek wstęp bezpłatny.

Wszelkie informacje:

Dział Udostępniania i Edukacji Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu, w godz. 8:00-14:00 od poniedziałku do piątku, tel. 4572349; 4743021 (wew.38).



MUZEUM
ZIEMI PRUDNICKIEJ

Ojciec Pio Pietrelcina San Giovanni Rotondo Monte San Angelo

W zeszłym tygodniu w Prudnickim Ośrodku Kultury odbyło się kolejne spotkanie z cyklu "Poznaj świat". Tym razem o swoich podróżach opowiadał prudnicki lekarz Celestyn Kalisz. Program pod tytułem "Półwysep Gargano i San Giovanni Rotondo (ślady św. o. Pio i grota Michała Archanioła)" przedstawiał podróż o charakterze bardziej pielgrzymkowym niż turystycznym ale na czas Wielkiego Postu było to spotkanie bardzo trafione.

Podróż na półwysep Gargano zaczęła się od odwiedzenia rodzinnej miejscowości Franciszka (takie imię przyszły święty otrzymał na chrzcie) Forgione – Pietrelcina. Celestyn Kalisz pokazując zdjęcia z podróży (dobrze, że był to duży ekran) opowiadał zarówno o miejscu podkreślając charakterystyczne dla włoskich miasteczek położenie na szczycie wzniesienia oraz ubóstwo spotykane w tym regionie Włoch, dla których najważniejszym źródłem dochodów jest turystyka związana z osobą o. Pio. Dom rodzinny państwa Forgione w Pietrelcinie przedstawia się na tym tle jesz-

cze bardziej ubogo, a jednak w nim urodziło się siedmioro dzieci Grazio i Giuseppe. Rodzice dbali o to, żeby przekazać wiarę swoim dzieciom, stąd też efekty, jak choćby osoba o. Pio. Jak powiedział doktor Kalisz "Nigdy nie jest tak, że święci spadają nam z nieba, święci rodzą się w swoich rodzinach."

Opowiadając o historii życia o. Pio Celestyn Kalisz mówił oczywiście o pierwszych wizjach młodego Franciszka, o tym jak od dzieciństwa toczył walkę z szatanem, który atakował go szczególnie za pomocą kapucynów całe życie choroba i boleści, o stygmatach, które tak przemieniły jego życie w ciągu 50. lat, o charyzmie jaką otoczony był zakonnik z San Giovanni Rotondo.

Właśnie ta miejscowość była drugim miejscem odwiedzionym przez prudniczan. Duże wrażenie robi nawet na zdjęciach zobaczenie różnicy w krajobrazie San Giovanni Rotondo przed przybyciem o. Pio i obecnie. Dzięki fotografiom mogliśmy zobaczyć celę o. Pio oraz dzieło jego życia Dom Ulgi w Cierpieniu, nowoczesny szpital, zbudowany w środku biedy w latach 1946-1956. Przy okazji na zdjęciach z bazyliki Matki Bożej Anielskiej mogliśmy też zobaczyć proboszcza prudnickiej parafii ks. Stanisława Bogaczewicza.

Kolejne miejsce to Monte San Angelo. Bazylika Niebiańska, jedno z najstarszych sanktuariów na świecie (V wiek) i jedyne niepoświęcone przez człowieka. Zgodnie z wizją, w jakiej objawił się miejscowemu biskupowi sam Archanioł Michał zostało ono przygotowane przez Stwórcę. Bazylika z 1290 roku zadziwia architekturą, wybudowaniem świątyni na zboczu góry obok groty, w której objawił się Archanioł Michał, tak że grota wewnątrz budowli stanowi jej centrum.

Nad wejściem do bazyliki napis,



fragment objawienia: "Tam gdzie otwiera się skała, tam będą odpuszczone ludzkie winy..." I w tym miejscu, w tym "innym świecie" ciekawe rozważania Kalisza na temat św. Michała Archanioła. Na ogół przedstawianego z mieczem, włócznią, jako mocarza depczącego smoka-szatana, mniej lub bardziej ekspresyjnie. Celestyn Kalisz sięgnął do ikony Andrieja Rublowa, przedstawiającej Archanioła jako bardzo wyciszonego, pełnego spokoju i dostojności i powiązał to z objawieniem z Monte San Angelo. Michał Archanioł rzeczywiście przedstawiany jest zwykle w walce ale chodzi tu o walkę duchową, walkę każdego z nas. Właściwa ikona na czas Wielkiego Postu. W Monte San Angelo sprzyja temu

jeszcze Kaplica Pojednania, konkretny efekt tych duchowych zmagania.

Celestyn Kalisz pierwszy raz opowiadał o swoich podróżach w POK-u. Ale robił to bardzo barwnie i interesująco, nie unikając spraw najważniejszych ale też humoru. Niemal trzygodzinne spotkanie minęło wyjątkowo szybko i niezauważalnie. Może więc będzie jeszcze okazja do podobnego spotkania w przyszłości.

Tymczasem dyrektor POK Ryszard Grajek przy okazji zapowiedział na marzec m.in. spotkanie z prudniczaninem, który wrócił z misji w Iraku oraz kolejne prezentacje festiwalu filmowego "Publicystyka".

(gw)



Japonia

Taksówkarz w Warszawie złapał klienta - Japończyka.

Wieżę go swoim Polonezem, nagle ziuuuu... - coś go minęło. Japończyk podekscytowany:

- Honda... Made in Japan... bahdzo, bahdzo sibka.

Taryfiarz wkurzony mocno, ale nic, jedźcie dalej, nagle ziuuuuu... - znowu coś śmignęło bokiem.

Japoniec z uśmiechem:

- Toyota... Made in Japan....

Sibka, mnóstwo sibka...

Taksówkarz z pianą na ustach jedźcie dalej. Dowiózł klienta na miejsce i mówi:

- 400zł!

Japoniec zdziwiony:

- Ciemu tak duzio taki klótki kurs?

Na to taksówkarz:

- Taksometr... Made in Japan... bahdzo, bahdzo sibka...

Apteka

W aptece staruszek kupuje lekarstwa na receptę. Pan magister mówi:

- Płaci pan 50 złotych.

W tym momencie na zapleczu dzwoni telefon. Magister wychodzi, rozmawia parę minut, wraca a dziadka nie ma tylko na ladzie leży 10 zł.

- A to złodziej - mówi magister - orznął mnie na cztery dychy, ale trudno... i tak zarobiłem 5 złotych.

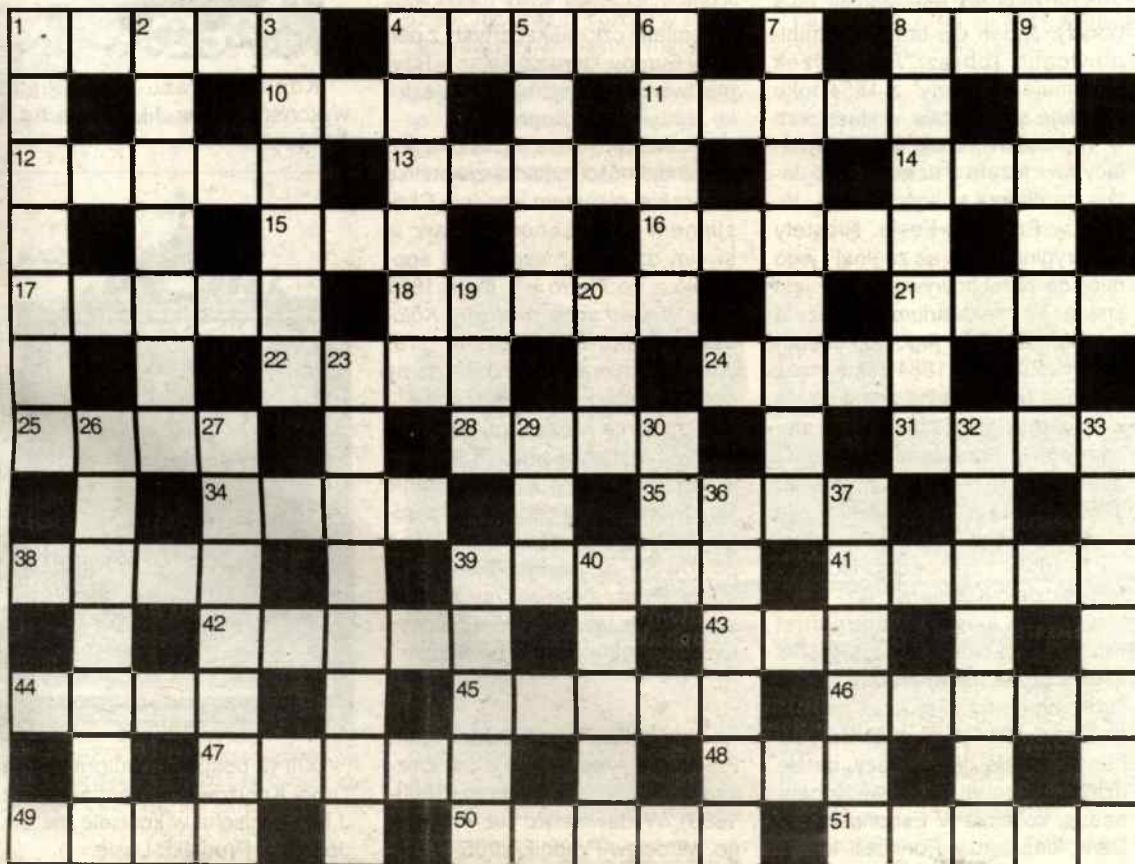
Absolwent

Przychodzi absolwent SGH do swojej pierwszej pracy, dumny i pewny siebie, kierownik popatrzył na niego i myśli - co mu tu dać, w końcu na niczym się jeszcze nie zna.

Myśli, myśli - dobra nie mam czasu, pozamiataj tę hałę! Absolwent aż zabulgotał z oburzenia - jak to?

- Ja jestem po SGH!

- Znowu po SGH? - jęknął kierownik - Trudno, patrz to jest szczotka, widzisz? Tu jest włosie a tu trzonek, a zamiata się tak - demonstruje - wiesz już teraz?



POZIOMO

1. postument
4. pies myśliwski
8. kita, omyk
10. azot i tlen
11. ważny na kopercie
12. np. emulsja
13. promieniotwórczy pierwiastek (At)
14. ślad na śniegu
15. skok do wody
16. bywa w wojsku
17. nie słyszą i nie mówią
18. trzymaj je na wodzy
21. starożytne liczydło
22. uczeń szkoły wojskowej
24. plyn życia
25. łatwopalny gaz
28. obok Europy
31. gorąco krwisty koń
34. imię kobiece
35. śląska gra w karty
38. pieśni operowe
39. zupełnie bez wad
41. część paleniska
42. 12 sztuk
43. angielskie mocne piwo
44. szwedzki zespół muzyczny
45. osobisty dokument
46. Otto, 1888-1969, fizyk

amerykański

47. na dopasowanych spodniach
48. wysokie uczesanie
49. coś realnego
50. ptak lub grzyb
51. stary mebel

PIONOWO

1. ruch wstecz
2. rodzaj okrętu
3. kłamanie
4. antonim białego
5. twórca
6. góry w Karpatach Zachodnich
7. sklep z kosmetykami
8. miasto w Czechach nad Odrą
9. rodzaj kanapy
19. pramątka z rajy
20. rycerz, wojownik dawniej
23. duży, elegancki samochód
26. dodatek do ubioru kobiety
27. gafa
29. tył konia
30. skała światłoczułości
32. poważanie, szacunek
33. mała czekoladka
36. mostek
37. dopinane włosy
39. należy do drobiu
40. obchodzą imieniny 11 marca

GIBLE

czyli szczyty dawnych domów wiejskich

W poniedziałek 21 lutego w siedzibie Muzeum Ziemi Prudnickiej otwarta została wystawa zorganizowana przez Muzeum Wsi Opolskiej i Zespół Szkół Budowlanych Liceum Zawodowe w Opolu.

Autorką scenariusza wystawy i fotografii jest Elżbieta Wijas-Grocholska, aranżację wystawy przygotowała wyżej wymieniona przy współudziale Barbary Dubiel i Krzysztofa Czarotowskiego.

Gible to szczyt domu śląskiego, jego ozdobna węższa ściana ustawiona była na ogół w stronę ulicy.

O gibelach, ich unikatowości, rodzajach, symbolice opowiadała podczas otwarcia wystawy Elżbieta Wijas-Grocholska z MWO.

Oprócz licznych fotografii prezentujących temat na wystawie pokazane zostały prace uczniów ZSB z Opola. Uczniowie pod kierunkiem artysty plastyka Antoniego Zajadacza wykonywali odlewy gipsowe zdobień (sztukaterii) szczytów domów wiejskich. O pracy uczniów opowiadał Antoni Zajadacz.

W muzeum prezentowane były także zdjęcia z konkursu Zabytki Ludowej Architektury Drewnianej Opolszczyzny organizowanego rokrocznie przez MWO. Do wzięcia udziału w konkursie zachęcał etnograf Krzysztof Czarotowski. Do powyższych tematów wrócimy jeszcze w „TP”.

Na zdjęciu: organizatorzy wystawy



Wystawa fotograficzna

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku zaprosił miłośników fotografii i historii na spotkanie ze starą fotografią.

Wernisaż, który odbył się we wtorek 15 lutego zgromadził ponad pięćdziesiąt osób, które miały okazję zobaczyć nie tylko prezentowane stare fotografie, ale także wysłuchać krótkiego wykładu przybliżającego historię fotografowania wygłoszonego przez Janusza Wiszniewskiego.

Wystawa jest plonem konkursu zorganizowanego przez Towarzystwo Społeczno – Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim. Podsumowanie konkursu zatytułowanego „Najstarsza fotografia” nastąpiło w siedzibie Towarzystwa w Opolu przy ul. Krupniczej 29 grudnia ub.r. Następną wystawą prezentowana była w Łubowicach, a obecnie w Głogówku.

Na apel organizatorów napłynęły 262 stare fotografie, które wysłało 107 osób. Najstarszą fotografią było zdjęcie z 1851 roku, a kolejnych 45 zrobiono do roku 1914. Wśród uczestników konkursu były dwie osoby z gminy Głogówek: Róża Zgorzeliska i Felicja Mucha. Najstarsze zdjęcie R. Zgorzeliskiej wykonano w 1892 roku, a F. Muchy w 1905.

Na głogóweckim wernisażu zaprezentowano także stare fotografie z archiwum redakcji Życia Głogówka i ta część imprezy wywołała najwyższe reakcje publiczności. Ogólnym życzeniem uczestników imprezy była chęć zorganizowania podobnej wystawy prezentującej zdjęcia z gminy Głogówek i z pewnością ta inicjatywa znajdzie swój finał w podobnym konkursie.

(j)

Koncert walentynkowy



Tradycją stają się koncerty muzyki poważnej organizowane przez Muzeum Regionalne w Głogówku z okazji Walentynek. W tym roku, 14 lutego, w zamkowej sali im. Ludwika van Beethovena usłyszeliśmy muzykę adekwatną do obchodzonego święta.

W zaproszeniu na koncert cytowano M. Gogola: „Miłości nie udowadnia się słowami” i dalej: „wyrazi ją jednak wiolonczela w akompaniamencie fortepianu”. Tak też było! Przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpił Andrzej Wróbel (znany głogóweckim melomanom z poprzednich swoich występów z kwartetem „Camerata Vi-

stula”) z córką Anną (wiolonczelę), a na fortepianie towarzyszyła im Ewa Skardowska. Repertuar, starannie dobrany, dostarczył słuchaczom wspaniałych wrażeń duchowych. Usłyszeliśmy m. in. utwory A. Kulikowskiego (Suita na wiolonczelę i fortepian), M. Karłowicza (Serenada), S. Kossowskiego (Souvenir de Chopin). Jak zwykle na imprezie w Muzeum nie mogło zabraknąć słodczy. Tym razem serwowano je na Sali, a nie w żółtym saloniku. Sytuacja taka wymusiła warunki atmosferyczne (chłód). Mimo zimowych temperatur nikt nie żałował chwil spędzonych na koncercie.

(j)

ALBERT KÜCHLER - Duńczyk z Prudnika

Oto mamy kolejną książkę o Antoniego Dudka. Pod koniec 2004 roku jedna, niedawno druga, teraz trzecia. Czwarta o sanktuarium św. Józefa, jego historii, współczesności, wydarzeniach Roku Prymasowskiego i teraźniejszości z początku jeszcze tego roku jest przygotowywana i ukaże się już w marcu. Wiemy też, że o. Antoni przygotowuje książkę o klasztorze franciszkańskim w Borkach Wielkich. Tematem tej najnowszej wydanej pozycji jest sztuka, jej głównym bohaterem zaś Albert Küchler jeden z grona pierwszych franciszkanów w Prudniku.

Przybył tu już w habicie ale jeszcze przed święceniami w 1852 roku w grupie oo. franciszkanów alkantarystów odznaczających się szczególnie surową regułą zakonną. Wcześniej Albert Küchler był cenionym malarzem, luteranem. Jako człowiek dorosły przeszedł na katolicyzm, mając 40 lat wstąpił do zakonu. Jako zakonnik żył

jeszcze drugie 40 lat i na szczęście nie przestał malować. W Prudniku przebywał krótko, bo ze względu na konflikt z duchowieństwem diecezjalnym alkantaryni musieli Prudnik opuścić już w lutym 1855 roku. W klasztorze w Prudniku-Lesie zdążył jednak Albert Küchler złożyć 15 października 1852 roku śluby zakonne. Przybrał też zakonne imię Piotr, zwany był więc odtąd fra Pietro. Zdążył również namalować dwa obrazy. Jeden dla braci w Łambinowicach (obraz „Franciszek otrzymuje stygmaty” z 1854 roku znajduje się obecnie w klasztorze w Warendorf), drugi przedstawiający św. Józefa z dzieckiem Jezus do ołtarza w kościele św. Józefa w Prudniku-Lesie. Niestety ten oryginalny obraz zaginął i jego miejsce przechowywania nie jest znane. W sanktuarium św. Józefa znajdują się dwie jego kopie. Jedną wykonaną w 1884 roku przez Juliusza M. Heinischa znajduje się w kaplicy klasztornej, druga nieznanego autora (ozdobna rama nosi datę 1958 roku) w ołtarzu głównym. I tę znamy najlepiej. Nie wiadomo jednak kto i kiedy wykonał tę kopię. I czy rzeczywiście nie jest to dzieło Küchlera?

Ołdakę książki zdobi portret Küchlera wykonany przez J. Roeda. W środku zaś mamy jeszcze 29 kolorowych reprodukcji dzieł fra Pietro oraz J.M. Heinischa. Zdjęcia przedstawiają całe obrazy, detale dzieł z Muzeum Sztuki w Kopenhadze, kościoła w Esbenderup w Danii, klasztoru w Ponticelli, klasztoru w Warendorf, klasztoru sióstr franciszkanek w Aachen, klasztoru św. Bonawentury w Rzymie, klasztoru św. Józefa w Prudniku, kościoła parafialnego w Lubrzy, kościoła parafialnego pw. św. Michała Archaniola w Prudniku i bazyliki św. Anny na Górze św. Anny. Otrzymujemy więc bardzo ciekawą pracę, opartą na wielu źródłach, odsłaniającą fragment nieznanej historii Prudnika. Jest to też bardzo pasjonujący opis życia i duchowej przemiany człowieka, artysty z północy Europy, który szukając w Rzymie twórczych inspiracji przez sztukę zbliżył się do Boga.

Dodatkowo ciekawą historią jest fakt znajomości malarza-zakonnika z duńskim pisarzem Hansem Christianem Andersenem. Pisarz w swoim dzienniku wspominał spotkanie z fra Pietro z 1 maja 1861 roku: „Przed sobą mieliśmy Kolozeum. Zaprowadzili nas do pracowni Küchlera (...) Zobaczyliśmy ostatnie dzieło, kopię Perugina (...) W klasztorze widzieliśmy fresk na suficie przedstawiający Tróję (...) Zjawił się Küchler, wyściskał mnie i wyciskał, był wesoły i miał zaróżowioną twarz, zaprowadził nas ponownie do swojej pracowni, gdzie długo siedzieliśmy rozmawiając. Widział, że byłem niezwykle zadowolony z tych odwiedzin.”

(g)

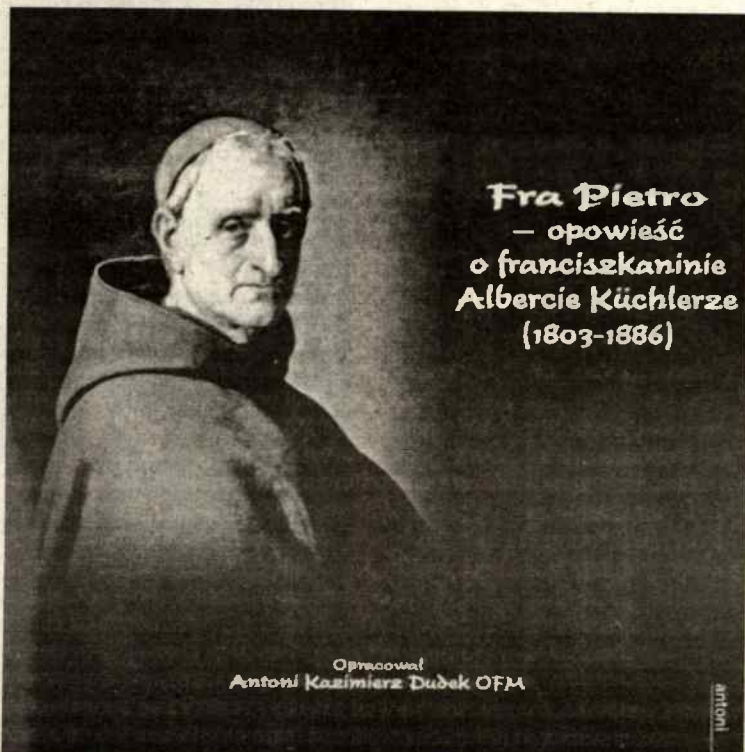
Antoni Kazimierz Dudek ofm, Fra Pietro – opowieść o franciszkaninie Albercie Küchlerze (1803-1886), Wydawnictwo św. Antoniego, Wrocław-Prudnik 2005.



Kopia obrazu fra Pietro wykonana przez J.M. Heinischa w 1884 roku.



XIII (z podpisem autora) stacja Drogi Krzyżowej wykonanej przez J.M. Heinischa w kościele pw. św. Józefa w Prudniku-Lesie.



Fra Pietro – opowieść o franciszkaninie Albercie Küchlerze (1803-1886)

Opracował Antoni Kazimierz Dudek OFM

Ołdakę najnowszej książki o Antoniego Kazimierza Dudka ofm



Redaguje:
Damian WICHER

e-mail:
sport@tygodnikprudnicki.pl

SPORT

Tygodnik Prudnicki

Nr 8 (743) / 2005

II LIGA KOSZYKARZY

Pogoń Prudnik - AZS Lublin

26 lutego (sobota), godzina 17.00
Hala OSiR w Prudniku przy ul. Łucznicznej

■ KOLARSTWO

Sezon otwarty

Udany start w nowy sezon kolarski zawodniczek i zawodników KK Ziemia Prudnicka „Góral” Prudnik.

W niedzielę 13 lutego 2005 r. w Falmirowicach koło Opola przeprowadzono wyścigi w ramach Przelajowych Mistrzostw Województwa Opolskiego. W zawodach tych bardzo udanie wystartowali zawodnicy Klubu Kolarskiego Ziemia Prudnicka „Góral” Prudnik. Zawodnicy i zawodniczki „Górala” specjalizują się w kolarstwie górskim MTB, w związku z tym zarówno metody szkolenia jak i używany sprzęt różnią się od tych, które mają kolarze przelajowi, dlatego też potraktowano udział w tych zawodach przede wszystkim jako „przetarcie” przygotowujące do sezonu MTB.

W Falmirowicach wystartowała trójka z „Górala” osiągając na trudnej i oblodzonej trasie bardzo dobre wyniki, wszyscy stanęli na podium. Startująca jako jedyna w wyścigu młodzików Malwina Hajducka zwyciężyła w swojej kategorii, zdobywając złoty medal Mistrzostw Województwa. Bardzo dobre wyniki w swoich kategoriach w silnej obsadzie uzyskali Przemysław Haczekiewicz (srebrny medalista w kategorii junior młodszy) oraz Barnaba Pustelnik (brązowy medalista w kategorii elita). Należy zaznaczyć, że nasi zawodnicy startowali na rowerach górskich, które nie są przystosowane bezpośrednio do jazdy po oblodzonych trasach tak jak rowery do kolarstwa przelajowego.

Wyniki osiągnięte w tych zawodach są dobrym prognostykiem przed rozpoczynającym się wiosną sezonem w kolarstwie górskim MTB. Wyniki zawodów:

KATEGORIA MŁODZICZKI

1. Hajducka Malwina

Klub Kolarski Ziemia Prudnicka „Góral” Prudnik

KATEGORIA JUNIOR MŁODSZY

1. Osiecki Łukasz

LKS Bustoń Nysa

2. Haczekiewicz Przemysław

Klub Kolarski Ziemia Prudnicka „Góral” Prudnik

3. Rudnicki Sebastian

LKS Ziemia Opolska Głucholazy

KATEGORIA ELITA

1. Paterak Jan

LKS Gościęcin

2. Kinast Kewin

LKS Bustoń Nysa

3. Pustelnik Barbara

Klub Kolarski Ziemia Prudnicka „Góral” Prudnik

| W. Łuczków

■ SZACHY

Prudnicki akcent

Opolski klub szachowy „Społem” zorganizował 22 stycznia pierwszy (z zaplanowanych pięciu) turniej z cyklu otwartych mistrzostw klubu P-10 na rok 2005. Na starcie stanęło 34 zawodników, wśród których znalazł się prudniczanin Eugeniusz Komidziński. Nasz reprezentant zajął w zawodach 9. miejsce z dorobkiem 5,5 punkta.

Druga runda turnieju, która rozegrana została 5 lutego, zgromadziła na starcie 37 zawodników. Tym razem prudniczanin zajął 18. miejsce dopisując do swego konta 4,5 punkta.

W klasyfikacji generalnej, po dwóch turniejach Eugeniusz Komidziński zajmuje 12. miejsce ze stratą 27,5 punkta do prowadzącego Marcina Raczyńskiego. Punktacja w turnieju: zdobyte punkty plus punkty za miejsce (1. miejsce - 15 pkt., 2. miejsce - 14 pkt. itd.).



II LIGA
KOSZYKARZY

CIEKAWIE W SPODKU

Mickiewicz Katowice – Pogoń Prudnik 89:86

(23:13, 19:31, 30:19, 17:23)

POGOŃ: Franek 5, Olbinski 6, Jankowski 2, T. Łakis 10, M. Łakis 21 (1x3), Kluś 12 (1x3), Trytek 27 (3x3), Kalinowski 3. Trener: Tomasz Włodowski.

Sędziowie: Marek Bąba (Kraków), Janusz Baranowski (Wrocław)

KATOWICE, 19.02. Spotkanie pomiędzy Mickiewiczem, a Pogonią było ozdobą 22. kolejki o mistrzostwo drugiej ligi. W katowickim Spodku naprzeciw siebie stanęły dwa równorzędne zespoły, a ich walka mogła zadowolić nawet najbardziej wybrednych fanów basketu. Znakomite zawody rozegrał kapitan Pogoni Bartosz Trytek, będąc z 83% skutecznością rzutów z gry oraz 100% rzutów osobistych, najlepszym zawodnikiem tego meczu,

W pierwszej kwarcie korzystniejsze wrażenie pozostawili po sobie gospodarze. Wprawdzie po siedmiu punktach z rzędu Łukasza Klusia, w 4. minucie to Pogoń prowadziła 4:9, jednak na pierwszą regulaminową przerwę to Mickiewicz schodził zwycięski - 23:13. W 12 min. miejscowi podwyższyli rezultat, wygrywając piętnastoma punktami - 28:13. W kolejnych fragmentach drugiej „ćwiartki” na parkiecie istniała już tylko Pogoń, która pod wodzą świetnie dysponowanego kapitana drużyny Bartosza Trytka systematycznie odrabiała straty. W 15 min. było 31:24, a cztery minuty później po „trójce” Marcina Łakisa oraz osobistych Łukasza Klusia i Tomasza Olbińskiego prudniczanin doprowadzając do remisu - 37:37. W ostatnich sekundach na prowadzenie gości wyprowadził starszy z braci Łakisów Marcin - 42:44.

Po sześćdziesięciu sekundach drugiej połowy i pięciu punktach Bartosza Trytka Pogoń wygrała 44:49. W 25 minucie i kolejnym trafieniu Trytka było 52:55. Trzy minuty później w dalszym ciągu utrzymywała się minimalna przewaga podopiecznych Tomasza Włodowskiego - 56:59. Wydaje się, że o losach spotkania zadecydowały ostatnie dwie minuty trzeciej kwarty. Od stanu 59:59 Mickiewicz zdobył trzynaście punktów

przy tylko czterech Pogoni - 72:63.

Na pięć minut przed zakończeniem pojedynku katowiczanie wygrywali 77:71. W 39 min. było 87:83, jednak naszej drużynie mimo usilnych starań nie udało się całkowicie odrobić strat.



- Zagraliśmy dobre zawody. Pojedynek był wyrównany i na pewno mógł się podobać - komentował po meczu dyrektor Pogoni Piotr Kranczoch. W najbliższą sobotę gramy z AZS-em Lublin. Z uwagi na ścisk w tabeli musimy zwyciężyć i nie wyobrażam sobie innego rozstrzygnięcia - dodał Kranczoch.

Na innych parkietach także było ciekawie. Wciąż rozczarowuje CKS Czeladź. Tym razem koszykarze Tomasza Służała ulegli w Rybniku tamtejszemu MKKS-owi. Porażka o tyle bolesna, gdyż do przerwy prowadziła i to aż dziewiętnastoma punktami Czeladź. Ciekawe jak długo jeszcze działacze CKS-u będą tolerować potknięcia Służała, tym bardziej, że wszyscy koszykarze są jego wybrankami. Ostatni to Marcin Miękus z Tytana Częstochowa. Kolejnej porażki doznała drużyna Big Stara Tychy, przegrywając po dogrywce w Krośnie z MOSiR-em. W Przemyśle zacięty bój stoczyły zespoły Polonii i Bobrów. Ostatecznie o cztery punkty lepsi okazali się gospodarze. Z kolei nic do powiedzenia nie miały trzy ostatnie zespoły z tabeli. Legia uległa w Dąbrowie, Gliwice w Kielcach, a Zagłębie na własnym parkiecie przegrało z lubelskim Startem. Za niestawienie się w Lublinie na mecz z AZS-em walekwerem 0:20 została ukarana drużyna Pogoni Ruda Śląska. Mecz planowany był na sobotę, natomiast działacze Pogoni tłumaczą, że otrzymali fax informujący o przełożeniu spotkania na niedzielę. Kto miał rację? Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Wydział Gier i Dyscypliny.

Coraz częściej pojawiają się wątpliwości dotyczące systemu rozgrywek. Wszystkich zainteresowanych informujemy, że w tym sezonie w drugiej lidze nie prze-

widziano play-off. Drużyna, która zajęła pierwsze miejsce po rozegraniu trzydziestu spotkań awansuje do pierwszej ligi. Zespół z drugiego miejsca rozegra baraż z czternastym zespołem pierwszej ligi. Ekipy, które zajmą piętnaste i szesnaste miejsce automatycznie opuszczają szeregi drugoligowców. Z kolei zespoły z trzynastego i czternastego miejsca rozegrają baraż z trzecioligowcami.

W najbliższą sobotę o godzinie 17.30 w hali OSiR-u Pogoń zmierzy się z sąsiadem w tabeli AZS-em Lublin. Jest to arcyważne spotkanie, w związku z czym apelujemy o gorący doping dla naszego zespołu.

| Damian WICHER

SPOTKANIA ZALEGŁE:

AZS Gliwice - Legia Warszawa 77:78
Pogoń Ruda Śląska - Bobry Zabrze 95:73

Lafarge Kielce - AZS Gliwice 93:54
MKKS Rybnik - CKS 1924 Czeladź 75:73
MOSiR Krosno - Big Star Tychy 96:89
AZS Lublin - Pogoń Ruda Śląska 20:0
Mickiewicz Katowice - Pogoń Prudnik 89:86
Zagłębie Sosnowiec - Start Lublin 81:96
Dąbrowa Górnicza - Legia Warszawa 82:52
Polonia Przemyśl - Bobry Zabrze 77:73

1. CKS 1924 Czeladź	22	37	1885:1721
2. Mickiewicz Katowice	22	37	1885:1756
3. Lafarge Kielce	22	36	1822:1697
4. Dąbrowa Gór.	22	35	1785:1656
5. Start Lublin	22	35	1722:1632
6. Pogoń Prudnik	22	33	1824:1772
7. Polonia Przemyśl	22	33	1873:1883
8. AZS Lublin	22	33	1843:1854
9. Pogoń Ruda Śląska	21	33	1733:1694
10. MKKS Rybnik	22	33	1743:1760
11. Tychy BIG STAR	22	32	1874:1893
12. Bobry Zabrze	22	32	1765:1805
13. MOSiR Krosno	21	32	1716:1765
14. Legia Warszawa	22	30	1585:1730
15. Zagłębie Sosn.	21	25	1508:1703
16. AZS Gliwice	21	25	1553:1795

■ KOSZYKÓWKA

Nasi w I lidze

W rozgrywkach I ligi występuje obecnie dwóch wychowanków Pogoni Prudnik - Tomasz Wilczek (Górnik Wałbrzych) oraz Piotr Płutka (AZS Radom). Tak się składa, że obydwoim jest dane walczyć tylko o utrzymanie. W ostatniej kolejce wałbrzyski Górnik nie miał nic do powiedzenia w Kołobrzegu, przegrywając z tamtejszą Kotwicą 70:92. Wilczek za swoim koncie zanotował trzy punkty. Z kolei AZS Radom potykał się w Poznaniu z Pyrą, ulegając po dość wyrównanej walce 61:71. Dla swojej drużyny dwa „oczka” zdobył Płutka. Zarówno sytuacja Górnika jak i AZS-u jest nieciekawa. Wałbrzych po 25. kolejce z ośmioma wygranymi plasuje się na czternastej pozycji w tabeli, natomiast Radom mając na koncie zaledwie pięć zwycięstw zamyka stawkę szesnastu pierwszoligowców. Wydaje się, że losy Radomia są już przesądzone. Z ogromną przewagą nad pozostałą stawką prowadzi Basket Kwidzyn, który pewnym krokiem zmierza do ekstraklasy.

| Damian WICHER

■ ERA BASKET LIGA

Rewanż Sopotu

Prokom Trefl Sopot - Anwil Włocławek 77:62
Polpharma - Polonia Warszawa 88:96
Turów Zgorzelec - Platinum Wisła 92:81
Astoria Bydgoszcz - AZS Koszalin 97:94
Notec Inowrocław - Gipsar Stal Ostrów 81:72
Deichmann Śląsk - Czarni Słupsk 77:76

1. Prokom Trefl Sopot	17	33	1487:1199
2. Anwil Włocławek	17	30	1315:1192
3. Turów Zgorzelec	17	27	1358:1315
4. Polonia Warszawa	17	27	1435:1317
5. Astoria Bydgoszcz	17	26	1338:1389
6. Polpharma	17	25	1330:1314
7. Platinum Wisła	17	25	1292:1390
8. Deichmann Śląsk	17	24	1333:1349
9. Czarni Słupsk	17	23	1243:1309
10. Notec Inowrocław	17	23	1348:1451
11. AZS Koszalin	17	22	1458:1556
12. Gipsar Stal Ostrów	17	21	1287:1443

■ I LIGA KOSZYKARZY

Radom na dnie

MKK Pyra Poznań - AZS Radom 71:61
ŁKS Łódź - Alba-Elcho 69:76
TYTAN Częstochowa - Sokół Łańcut 79:77
Znicz Jarosław - Spójnia Stargard 73:72
Polpak Świecie - Basket Kwidzyn 71:81
Kotwica Kołobrzeg - Górnik Wałbrzych 92:70
Kager Gdynia - Stal Stalowa Wola 120:82
Siarka Tarnobrzeg - Zastal Zielona G. 88:77

1. Basket Kwidzyn	25	47	2063:1768
2. Polpak Świecie	25	42	2090:1837
3. Sokół Łańcut	25	41	1828:1720
4. TYTAN Częstochowa	25	40	2162:2001
5. Kotwica Kołobrzeg	25	40	1973:1863
6. Alba-Elcho	25	39	1956:1951
7. Kager Gdynia	25	38	2061:1971
8. Stal Stalowa Wola	25	38	2065:2015
9. Znicz Jarosław	25	38	1828:1810
10. Zastal Zielona G.	25	38	1880:1909
11. Spójnia Stargard	25	37	1865:1859
12. Siarka Tarnobrzeg	25	35	2001:2110
13. MKK Pyra Poznań	25	33	1813:2036
14. Górnik Wałbrzych	25	33	1782:1935
15. ŁKS Łódź	25	31	1845:2218
16. AZS Radom	25	30	1792:2001



No cóż, taki jest sport. Nic tu po nas, wracamy do domu. Panie pilocie, ooo... tamtędy na Prudnik (Foto: metalkings.com)

| źródło: e-basket.pl



TRWA DECYDUJĄCE GŁOSOWANIE

Trwa II Etap Plebiscytu Tygodnika Prudnickiego na najlepszego sportowca, trenera oraz sportowca ucznia powiatu prudnickiego za rok 2004. W pierwszym etapie, który trwał od 5 stycznia do 4 lutego głosowali państwo na wszystkich kandydatów wymienionych na liście. W wyniku tego głosowania wyłonionych zostało 10 sportowców, 5 sportowców uczniów oraz 5 trenerów, którzy zachowując wszystkie ubierane głosy awansowali do drugiego, decydującego etapu. Ten z kolei trwa od 9 lutego do 1 kwietnia. Pod uwagę będą brane tylko oryginalne kupony, drukowane w „TP”. Kupony można składać również w sklepie Gardi-Decor w Głogówku (Rynek). Przypomnijmy, że przed rokiem najlepsi okazali się: Anna Janiszyn, Mateusz Zakaszewski oraz Marek Zabiegała. Kto zwycięży tym razem, zależy od państwa. Poniżej lista kandydatów, finalistów tegorocznego Plebiscytu Sportowego w poszczególnych kategoriach.

Uwaga! W przypadku reklamacji każdy zainteresowany ma prawo do wglądu i osobistego przeliczenia kuponów, które znajdują się w redakcji Tygodnika Prudnickiego.

NAGRODY DLA GŁOSUJĄCYCH

Ewa Aszkiewicz
KUCHNIA POLSKA • 1001 przepisów

Księgarnia FOKUS
48-200 Prudnik
Plac Zamkowy 5

oraz roczna prenumerata Tygodnika Prudnickiego • Rocznik Ziemia Prudnicka 2004 • Kubki

SPONSORZY NAGRÓD DLA LAUREATÓW PLEBISCYTU



Fotografia • Turystyka

Medium

48-200 Prudnik, ul. Jagiellońska 22



house

Sklep Pasja

48-200 Prudnik, Plac Zamkowy 3a



Inter - Sport

48-200 Prudnik, ul. Batorego 12A

ZASADY GŁOSOWANIA W II ETAPIE PLEBISCYTU

1. Każdy głosujący wybiera jednego kandydata w każdej z kategorii (sportowiec, trener, sportowiec-uczeń).
2. Głosujący zaznacza kwadrat obok kandydata, na którego chce oddać swój głos.
3. Kupony, na których znajdzie się więcej głosów niż jeden na sportowca, jeden na trenera i jeden na sportowca-ucznia, będą uznane za nieważne.
4. Do klasyfikacji będą zaliczane wyłącznie oryginalne kupony wycięte z Tygodnika Prudnickiego.
5. Klasyfikacja będzie prowadzona na bieżąco jednakże bez publikacji liczby głosów, które w danym momencie mają kandydaci.
6. Drugi etap plebiscytu potrwa do 1 kwietnia (piątek) do godziny 16.00.
7. Wśród głosujących zostaną rozlosowane nagrody rzeczowe.

SPORTOWIEC

1. (-) Alicja Trzcionka
lucznictwo - Obuwnik Prudnik
2. (-) Paweł Licznar
piłka nożna - LZS Czyżowice
3. (4) Grzegorz Jankowski
koszykówka - Pogoń Prudnik
4. (3) Barnaba Pustelniak
kolarstwo - ZP Góral
5. (-) Stanisław Zajac
tenis stołowy - Grom Szybowice
6. (-) Jan Siekaniec
szachy - Zarzewie Prudnik
7. (-) Gabriela Kowalska
jeździectwo - LKJ Olimp Prudnik
8. (-) Anna Powroźnik
karate - Zarzewie Prudnik
9. (-) Joanna Czerwińska
kolarstwo - ZP Góral
10. (-) Tomasz Semerga
karate - Polonia Torokan Biała

TRENER

1. (-) Tadeusz Brudniak
karate - Zarzewie Prudnik
2. (-) Zofia Pałka
koszykówka - ZSR Prudnik
3. (-) Marek Zabiegała
karate - Polonia Torokan Biała
4. (5) Tomasz Włodowski
koszykówka - Pogoń Prudnik
5. (4) Sławomir Kożuszko
piłka nożna - Polonia Pogórze

SPORTOWIEC-UCZEŃ

1. (-) Mateusz Zakaszewski
szachy - Zarzewie Prudnik
2. (-) Krzysztof Dębiński
karate - Zarzewie Prudnik
3. (-) Malwina Hajducka
kolarstwo - Ziemia Prudnicka Góral
4. (-) Maciej Bernacki
piłka nożna - Polonia Pogórze
5. (-) Joanna Żarska
piłka nożna - Flora Prudnik



KARATECY DLA KLUBU I WOJEWÓDZTWA

Karatecy ZARZEWIA Prudnik na rozegranych w Kaliszu Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych walczyli o punkty dla województwa w ramach współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży oraz medale dla barw swojego klubu. Łączna ilość zdobytych punktów wyniosła 29, co pozwoliło klubowi zająć wysoką trzecią lokatę. Suma punktów tegorocznej edycji mistrzostw jest wyższa o 5 punktów w porównaniu z ubiegłorocznym startem naszych karateków.



Trener Tadeusz Brudniak z córką Natalią

KLASYFIKACJA PUNKTOWA JUNIORÓW MŁODSZYCH (NIEOFICJALNA)

- | | |
|-----------------------|--------|
| 1. BODAIKAN Szczecin | 59 pkt |
| 2. TORA Legnica | 42 pkt |
| 3. ZARZEWIE Prudnik | 29 pkt |
| 4. BUSHI-DO Bydgoszcz | 22 pkt |

Duży wpływ na ilość zgromadzonych punktów miał bardzo dobry start Natalii Brudniak, która dzielnie poczyniła sobie w konkurencjach kata (pokaży) i walkach, zdobywając tytuły vice mistrzyni Polski. Kolejne punkty to przelicznik zdobytych brązowych medali przez Joannę Dębińską i Roberta Prygę (na co dzień zawodnik AGE KAN Nysa) w walkach indywidualnych.

W ocenie trenera Tadeusza Brudniaka: ...były to mistrzostwa wymagające od uczestników dobrego przygotowania, poziom zawodów był wysoki. Duża ilość startujących zawodników wymagała od uczestników maksimum wysiłku na drodze do finału. Pojedynki były bardzo zacięte i wyrównane, ponieważ każdy ze startujących pragnął stanąć na podium. Należy przyznać, że trenerzy klubów uczestniczących w mistrzostwach stanęli na wysokości zadania przygotowując swoich podopiecznych do rywalizacji w ogólnopolskich mistrzostwach. Również w Zarzewiu odbyliśmy z kadrą zgrupowanie w Jarosławku, czego efektem są zdobyte medale i punkty, dzięki którym zajęliśmy wysoką pozycję.

Żałuję, że w wyniku zawirowań w PZ Karate, nie udało się wprowadzić na mistrzostwach kategorii wiekowej juniora młodszego w przedziale 15 – 17 lat (zgodnie z wytycznymi MENIS-u). Mistrzostwa rozegrano w przedziale wiekowym 16-17 lat, uniemożliwiając start m.in. Krzysztofowi Dębińskiemu i Kamilowi Zahucie oraz Emilii Maksymiuk. Mniemam, że start tych osób powiększyłby ilość zdobytych punktów. Jako klub nie mieliśmy żadnego repre-

zentanta w kategorii juniorów (18 – 21 lat). Nasza jedyna zawodniczka w tej kategorii obecnie studentka PO w Opolu Anna Janiszyn zajęta była egzaminami i zaliczeniami na uczelni. Mimo osłabionego składu uważam start na Mistrzostwach Polski za udany i należy cieszyć się z osiągniętych wyników naszych wychowanków.

ZESTAWIENIE OSIĄGNIĘĆ REPREZENTANTÓW ZARZEWIA

- | | |
|--|-------|
| 2 m. Brudniak Natalia
kata juniorek młodszych
trener klub. Tadeusz Brudniak | 7 pkt |
| 2 m. Brudniak Natalia
kumite juniorek młodszych + 57 kg
trener klub. Tadeusz Brudniak | 7 pkt |
| 3 m. Dębińska Joanna
kumite juniorek młodszych + 57 kg
trener klub. Brudniak / Powroźnik | 4 pkt |
| 3 m. Pryga Robert
kumite juniorów młodszych - 70 kg
trener klub. Tadeusz Wójcik | 4 pkt |
| 5 m. Cybulka Mariusz
kata juniorów młodszych
trener klub. Tadeusz Brudniak | 2 pkt |
| 5 m. Paweł Cymbalista
kumite juniorów młodszych -65kg
trener klub. Tadeusz Brudniak | 2 pkt |
| 7 m. Dębińska Joanna
kata juniorek młodszych
trener klub. Tadeusz Brudniak | 1 pkt |
| 7 m. Hübner Adrian
kata juniorów młodszych
trener klub. Tadeusz Brudniak | 1 pkt |
| 7 m. Krajewska Sylwia
kumite juniorek młodszych -52kg
trener klub. Remigiusz Powroźnik | 1 pkt |

| TADEO

II ETAP Plebiscytu sportowego Tygodnika Prudnickiego

sportowiec 2004

- ☐ Alicja Trzcionka (Obuwnik Prudnik - lucznictwo)
- ☐ Barnaba Pustelniak (ZP Góral - kolarstwo)
- ☐ Paweł Licznar (LZS Czyżowice - piłka nożna)
- ☐ Grzegorz Jankowski (Pogoń Prudnik - koszykówka)
- ☐ Stanisław Zajac (Grom Szybowice - tenis stołowy)
- ☐ Jan Siekaniec (Zarzewie Prudnik - szachy)
- ☐ Gabriela Kowalska (Olimp Prudnik - jeździectwo)
- ☐ Anna Powroźnik (Zarzewie Prudnik - karate)
- ☐ Joanna Czerwińska (ZP Góral - kolarstwo)
- ☐ Tomasz Semerga (Polonia Torokan Biała - karate)

trener

- ☐ Tadeusz Brudniak (Zarzewie Prudnik - karate)
- ☐ Zofia Pałka (ZSR Prudnik - koszykówka)
- ☐ Marek Zabiegała (Polonia Torokan Biała - karate)
- ☐ Sławomir Kożuszko (Polonia Pogórze - piłka nożna)
- ☐ Tomasz Włodowski (Pogoń Prudnik - koszykówka)

sportowiec-uczeń

- ☐ Mateusz Zakaszewski (Zarzewie Prudnik - szachy)
- ☐ Krzysztof Dębiński (Zarzewie Prudnik - karate)
- ☐ Malwina Hajducka (ZP Góral - kolarstwo)
- ☐ Maciej Bernacki (Polonia Pogórze - piłka nożna)
- ☐ Joanna Żarska (Flora Prudnik - piłka nożna)

imię, nazwisko, adres głosującego

Podanie danych osobowych jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na ich przetwarzanie przez Spółkę Wydawniczą ANEKS w Prudniku do celów plebiscytu.



Ekipa ZARZEWIA. Od lewej: T. Brudniak, L. Hübner, M. Hose, R. Pryga, R. Świerzyński, A. Hübner, P. Cymbalista, J. Brudniak, S. Krajewska, K. Kaufman, R. Powroźnik. Poniżej: od lewej M. Cybulka, N. Brudniak, J. Dębińska



1. LIGA

Amica Wronki - Odra Wodzisław	☐	:	☐
Górnik Łęczna - Wisła Kraków	☐	:	☐
Grodzin Grodzisk - Polonia Warszawa	☐	:	☐
Lech Poznań - GKS Katowice	☐	:	☐
Górnik Zabrze - Wisła Płock	☐	:	☐
Legia Warszawa - Pogoń Szczecin	☐	:	☐
Cracovia - Zagłębie Lubin	☐	:	☐

Legia Warszawa - Amica Wronki		:	
Cracovia - Górnik Łęczna		:	
Zagłębie Lubin - Odra Wodzisław		:	
Pogoń Szczecin - Górnik Zabrze		:	
Wisła Płock - Lech Poznań		:	
GKS Katowice - Groclin Grodzisk		:	
Polonia Warszawa - Wisła Kraków		:	

Zagłębie Lubin - Legia Warszawa	☐	:	☐
Górnik Łęczna - Polonia Warszawa	☐	:	☐
Wisła Kraków - GKS Katowice	☐	:	☐
Groclin Grodzisk - Wisła Płock	☐	:	☐
Lech Poznań - Pogoń Szczecin	☐	:	☐
Górnik Zabrze - Amica Wronki	☐	:	☐
Odra Wodzisław - Cracovia	☐	:	☐

Odra Wodzisław - Górnik Łęczna		:	
Cracovia - Legia Warszawa		:	
Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze		:	
Amica Wronki - Lech Poznań		:	
Pogoń Szczecin - Groclin Grodzisk		:	
Wisła Płock - Wisła Kraków		:	
GKS Katowice - Polonia Warszawa		:	

Górnik Łęczna - GKS Katowice		:	
Polonia Warszawa - Wisła Płock		:	
Wisła Kraków - Pogoń Szczecin		:	
Groclin Grodzisk - Amica Wronki		:	
Lech Poznań - Zagłębie Lubin		:	
Górnik Zabrze - Cracovia		:	
Legia Warszawa - Odra Wodzisław		:	

Legia Warszawa - Górnik Łęczna		:	
Odra Wodzisław - Górnik Zabrze		:	
Cracovia - Lech Poznań		:	
Zagłębie Lubin - Groclin Grodzisk		:	
Amica Wronki - Wisła Kraków		:	
Pogoń Szczecin - Polonia Warszawa		:	
Wisła Płock - GKS Katowice		:	

Górnik Łęczna - Wisła Płock		:	
GKS Katowice - Pogoń Szczecin		:	
Polonia Warszawa - Amica Wronki		:	
Wisła Kraków - Zagłębie Lubin		:	
Grodin Grodzisk - Cracovia		:	
Lech Poznań - Odra Wodzisław		:	
Górnik Zabrze - Legia Warszawa		:	

Górnik Zabrze - Górnik Łęczna	☐	:	☐
Legia Warszawa - Lech Poznań	☐	:	☐
Odra Wodzisław - Groclin Grodzisk	☐	:	☐
Cracovia - Wisła Kraków	☐	:	☐
Zagłębie Lubin - Polonia Warszawa	☐	:	☐
Amica Wronki - GKS Katowice	☐	:	☐
Pogoń Szczecin - Wisła Płock	☐	:	☐

Górnik Łęczna - Pogoń Szczecin		:	
Wisła Płock - Amica Wronki		:	
GKS Katowice - Zagłębie Lubin		:	
Polonia Warszawa - Cracovia		:	
Wisła Kraków - Odra Wodzisław		:	
Grodzisk Grodzki - Legia Warszawa		:	
Lech Poznań - Górnik Zabrze		:	

Lech Poznań - Górnik Łęczna		:	
Górnik Zabrze - Groclin Grodzisk		:	
Legia Warszawa - Wisła Kraków		:	
Odra Wodzisław - Polonia Warszawa		:	
Cracovia - GKS Katowice		:	
Zagłębie Lubin - Wisła Płock		:	
Amica Wronki - Pogoń Szczecin		:	

Górnik Łęczna - Amica Wronki		:	
Pogoń Szczecin - Zagłębie Lubin		:	
Wisła Płock - Cracovia		:	
GKS Katowice - Odra Wodzisław		:	
Polonia Warszawa - Legia Warszawa		:	
Wisła Kraków - Górnik Zabrze		:	
Groclin Grodzisk - Lech Poznań		:	

Grodzin Grodzisk - Górnik Łęczna		:	
Lech Poznań - Wisła Kraków		:	
Górnik Zabrze - Polonia Warszawa		:	
Legia Warszawa - GKS Katowice		:	
Odra Wodzisław - Wisła Płock		:	
Cracovia - Pogoń Szczecin		:	
Zagłębie Lubin - Amica Wronki		:	

Górnik Łęczna - Zagłębie Lubin	:
Amica Wronki - Cracovia	:
Pogoń Szczecin - Odra Wodzisław	:
Wisła Płock - Legia Warszawa	:
GKS Katowice - Górnik Zabrze	:
Polonia Warszawa - Lech Poznań	:
Wisła Kraków - Groclin Grodzisk	:



Ranking 2005 uczestników Ligi Typera

1. Marcin Bochenek (Prudnik)*	54.1270
2. Eugeniusz Bochenek (Prudnik)	50.1294
3. Andrzej Białopotocki (Prudnik)	49.1258
4. Mateusz Dębiński (Prudnik)	44.1164
5. Irek Sipiora (Prudnik)	39.1160
6. Marian Wnęk (Prudnik)	37.1209
7. Wojciech Budzicz (Prudnik)	32.0702
8. Marek Wojciechowski (Prudnik)	28.1049
9. Tadeusz Mróz (Prudnik)	24.1054
10. Jan Kumka (Prudnik)	20.0699
11. Piotr Bochenek (Prudnik)	17.0688
12. Paweł Sobieraj (Prudnik)	17.0667
13. Tomasz Nykiel (Prudnik)	11.0395
14. Łukasz Czarneki (Prudnik)	10.0889
15. Mateusz Elmerych (Prudnik)	9.0629
16. Krzysztof Dębiński (Prudnik)	7.0990
17. Jan Wróblewski (Prudnik)	7.0679
18. Grzegorz Tomczuk (Prudnik)	7.0669
19. Marek Kraj (Prudnik)	7.0363
20. Jakub Bernacki (Łąka Prudnicka)	6.0352
21. Łukasz Jasiński (Prudnik)	5.1034
22. Mariusz Kasprzycki (Prudnik)	5.0438
23. Maciej Bernacki (Łąka Prudnicka)	5.0393
24. Dariusz Baran (Prudnik)	4.1013
25. Piotr Krzemiński (Prudnik)	4.0266
26. Sławomir Sarnik (Prudnik)	4.0195
27. Paweł Krzemiński (Prudnik)	3.1036
28. Michał Mróz (Prudnik)	3.1007
29. Łukasz Bębenek (Prudnik)	2.0429
30. Sebastian Migasiński (Prudnik)	2.0388
31. Paweł Piotrowski (Biała)	2.0037
32. Jan Maciuch (Moszczanka)	2.0015
33. Tomasz Poniatysyn (Prudnik)	1.0339
34. Paweł Bochenek (Prudnik)	1.0329
35. Mieczysław Bolibruch (Prudnik)	1.0024
36. Jan Kitajgródzki (Prudnik)	0.0418
37. Paweł Gawron (Prudnik)	0.0393
38. Krzysztof Mazur (Prudnik)	0.0339
39. Stanisław Kwiczak (Głogówek)	0.0313
40. Marcin Kogut (Prudnik)	0.0309
41. Marek Stec (Prudnik)	0.0280
42. Adam Maciuch (Moszczanka)	0.0255
43. Sebastian Bargiel (Gostomia)	0.0236
44. Grzegorz Ślusarczyk (Prudnik)	0.0235
45. Małgorzata Mróz (Prudnik)	0.0219
46. Jan Jasiński (Prudnik)	0.0209
47. Marek Jaszczułt (Prudnik)	0.0192
48. Marek Bania (Biała)	0.0174
49. Mariusz Cybulka (Prudnik)	0.0172
50. Rafał Sokółowski (Prudnik)	0.0154
51. Marian Wojciechowski (Prudnik)	0.0143
52. Grzegorz Mróz (Prudnik)	0.0137
53. Edward Mróz (Prudnik)	0.0095
54. Andrzej Ślusarczyk (Prudnik)	0.0074
55. Łukasz Mączka (Prudnik)	0.0054
56. Marek Dębiński (Prudnik)	0.0050
57. Paweł Wolny (Prudnik)	0.0045
58. Ewa Kumka (Prudnik)	0.0044
59. Bartek Pendzelewski (Prudnik)	0.0042
60. Kacper Galas (Prudnik)	0.0034
61. Michał Jaszczułt (Prudnik)	0.0032
62. Grzegorz Wiążek (Prudnik)	0.0031
63. Wojtek Kusza (Szybowice)	0.0031
64. Łukasz Bernacki (Łąka Prudnicka)	0.0023
65. Grzegorz Świerczek (Prudnik)	0.0008
66. Michał Sokółowski (Prudnik)	0.0003

Rozpoczynamy konkurs

Dobiega końca luty, więc już tradycyjnie rozpoczynamy nową edycję naszego konkursu sportowego. Przed tygodniem opublikowaliśmy pełny regulamin zabawy, dziś zapowiadane uzupełnienie - czyli ranking Typerów na rok 2005. Jak pisaliśmy, ranking ostatecznie będzie rozstrzygał sytuacje remisowe, które nie zostały uregulowane zasadami konkursu. Ranking klasyfikujący dotychczasowych uczestników Ligi Typera według punktów rankingowych, sporządzany (aktualizowany) będzie na koniec każdej edycji konkursu (koniec roku) i będzie obowiązywał w kolejnej.

Punkty rankingowe, które uczestnicy LT mają przyznane na edycję 2005 Ligi Typera, stanowi 25% dużych punktów zdobytych przez danego Typera w edycji 2003 plus duże punkty zgromadzone w edycji 2004 (suma stanowi wartość przed kropką), oraz 25% małych punktów zdobytych przez danego Typera w edycji 2003 plus wszystkie małe punkty zdobyte w edycji 2004 (suma stanowi wartość po kropce). Wartości ułamkowe zaokrąglane są w dół.

Marzec. W pierwszej kolejce typujemy osiem spotkań 1/8 Pucharu Polski i dwa mecze 1. Bundesligi. Przypominamy, że końcowe wyniki marca w LT stanowić będą jednocześnie kwalifikację do wiosennego Pucharu Typera.

46. edycja

Wszystkich kibiców piłki nożnej zapraszamy do udziału w 46. edycji Piłkarskiego Totka. **ZASADY ZABAWY:** należy jeszcze przed rozpoczęciem pierwszej kolejki wytypować wyniki (dokładnie lub na zasadach 1, x, 2) wszystkich meczów pierwszej ligi w rundzie wiosennej sezonu 2004/2005. **SWOJE TOPY wraz z imieniem, nazwiskiem i adresem należy dostarczyć** do 11 marca do redakcji Tygodnika Prudnickiego. Udział w zabawie wymaga również wpłaty grzesznościowej składki (przeznaczonej na puchary dla najlepiej przewidujących) w wysokości 10 zł. **KLASYFIKACJA:** na bieżąco będzie prowadzona na łamach Tygodnika Prudnickiego. Zwycięzca zostanie ten uczestnik, który trafi najwięcej wyników. **SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:** Ginter Adamek, 48-250 Głogówek, ul. Piastowska 49, tel. 4373-136 (dzwonić po 20.00)



Podanie danych osobowych jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na ich przetwarzanie przez Spółkę Wydawniczą ANEKS w Pрудniku do celów konkursu.

Ten kupon należy dostarczyć do Redakcji najpóźniej do 4 marca, do godziny 16.00

■ PRUDNICKA NBA

TO-MA mistrzem

19 lutego w hali sportowej OSiR rozegrano mecze finałowe Prudnickiej NBA. O godzinie 14.00 rozpoczął się mecz o 3. miejsce pomiędzy Policją a Orbiliuszem Brzeg natomiast o 15.30 do ostatniego meczu 13. edycji Prudnickiej NBA przystąpiły drużyny Aresztu Śledczego i TO-MA.

Policja - Orbiliusz Brzeg 70:65

(13:18, 20:14, 18:19, 19:14)

Areszt Śledczy - TO-MA 53:58

(10:13, 13:20, 18:9, 12:16)

Po zakończeniu ostatniego meczu odbyło się uroczyste zakończenie podczas którego dyrektor OSiR Adam Jocher wręczył drużynom pamiątkowe puchary oraz dyplomy.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. TO - MA
2. Areszt Śledczy
3. Policja
4. Orbiliusz Brzeg
5. Ojcowie
6. PKS Prudnik
7. Perfect
8. Podgórnica
9. MKS „SMYK”
10. Debiutanci
11. Chemical Brothers
12. XXX
13. ZSR Prudnik

■ PIŁKA NOŻNA

Sparingi
pierwszoligowców

30 STYCZNIA

Zagłębie Lubin - FK Baki	2:0
Amica Wronki - Kyung Hee University	5:0
Cracovia - VfB Admira-Wacker	2:1

31 STYCZNIA

Wisła Kraków - Sportul Bukareszt	0:0
----------------------------------	-----

1 LUTEGO

OFK (Belgrad) - Amica Wronki	2:2
Legia Warszawa - Național Bukareszt	0:1

2 LUTEGO

Zagłębie Lubin - Worskła Połtawa	0:0
Groclin Grodzisk - Górnik Polkowice	3:3
Jagiellonia Białystok - Górnik Łęczna	1:0
Wisła Kraków - Hamburger SV (amat.)	1:1
Pogoń Szczecin - Odra Chojna	3:0
Lech Poznań - Unia Janikowo	1:0
Świt Nowy Dwór M. - Polonia Warszawa	0:1
Odra Wodzisław - GKS Belchatów	1:3
Wisła Płock - Łódzki KS	4:1
Lech Poznań - Warta Poznań	1:3

3 LUTEGO

Amica Wronki - Sportul Bukareszt	3:1
Legia Warszawa - FK Smederevo	1:0

4 LUTEGO

GKS Katowice - GKS Belchatów	1:1
Dolcan Zabki - Polonia Warszawa	2:5
Wisła Kraków - FC Winterthur	0:1

5 LUTEGO

Groclin Grodzisk - Lech Poznań	1:0
Piast Gliwice - Odra Wodzisław	2:1
Wisła Płock - Jagiellonia Białystok	3:0
Zagłębie Lubin - Metalist Charków	1:0
Legia Warszawa - 1.FC Brno	2:1
Górniki Zabrze - Łódzki KS	0:1
Lechia Gdańsk - Górnik Łęczna	0:3
Wisła Płock - Jagiellonia Białystok	4:2

Słuchaj również

„Informacji Sportowych Radia PLUS” od poniedziałku do piątku o godzinie 9.10 i magazynu sportowego „PLUS SPORT” w poniedziałek o godzinie 15.00.



Rozmowa

BYŁY ZAWODNIK
LZS KRZYŻKOWICE,
AKTUALNIE
PIŁKARZ ANGIELSKIEGO
CHICHESTER HOSPITAL
MAREK FIGAS

- Jak to się stało, że trafiłeś do angielskiego klubu?

- Wyjechałem do Anglii z myślą oczywiście podjęcia pracy jak to jest u większości naszych obywateli. Mieszkając bardzo blisko chodziłem na spotkania drużyny Hospital, aż pewnego dnia doszło do rozmowy, po której zaproponowano mi wykazanie się w jednym ze spotkań towarzyskich. Zagrałem wówczas czterdzieści pięć minut, grało mi się nieźle, po czym zaoferowano mi grę w tym klubie. Jest to liga regionalna, w związku z czym nie ma żadnych problemów z pozwoleniem na grę obcokrajowcom.

- Od kiedy dokładnie występujesz w Chichester i jak się gra?

- Od sierpnia ubiegłego roku. Oprócz spotkań ligowych rozgrywamy także różnego rodzaju puchary. To zupełnie inna zabawa niż w Polsce. W Anglii częstym przypadkiem jest to, że zespół amatorski trafia na pierwszoligowca. Jest to w ó w c z a s ogromny prestiż móc spotkać się z kimś utytułowanym. Na swoim koncie odnotowałem już piętnaście spotkań, a z tego względu, że jestem napastnikiem udało mi się strzelić już dziewięć bramek.

- W Polsce gdzie grałeś?

- Występowałem w klasie B, w drużynie LZS Krzyżkowice.

- Jesteś jedynym cudzoziemcem w Chichester?

- W pierwszej drużynie występuje jeszcze Portugalczyk, poza nami grają tylko Anglicy. Jednak to w ogóle nie przeszkadza. Atmosfera jest dobra. Na boisku również potrafimy się dogadać.

- Powiedziałeś, że jest to liga regionalna. To odpowiednik, której ligi w Polsce?

- Gdyby porównywać jest to odpowiednik naszej okręgówki. Mówiąc o poziomie spokojnie moglibyśmy powalczyć powiedzmy z prudnicką Pogonią.

- A jak z warunkami socjalnymi, chyba nie muszę zgadywać, że są lepsze niż w naszym kraju?

- Oczywiście, że tak. Zaczniemy od tego, że jest to miasto mniejsze od Prudnika, a znajduje się w nim aż osiem klubów. Wszystkie z nich bardzo dobrze funkcjonują. Każdy klub ma swój pub, który oprócz tego, że jest miejscem spotkań piłkarzy to jeszcze przynosi dochody.



- Miałeś okazję zobaczyć bezpośrednio jakiś dobry mecz na wyspach?

- Nie miałem jeszcze okazji, choć mam blisko do Portsmouth, gdzie jest ekstraklasa. Jest to spowodowane raczej brakiem czasu. Prawdopodobnie wybiorę się na mecz Ligi Mistrzów Manchester Utd. kontra Milan i zapewne będzie na co popatrzeć.

- Dziękuję za rozmowę i życzeń powodzenia.

Rozmawiał Damian WICHER

HALOWA
PIŁKA NOŻNAZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH W PRUDNIKU
W FINALE WOJEWÓDZKIM

27 stycznia reprezentacja Zespołu Szkół Rolniczych z Prudnika uczestniczyła w Półfinale Wojewódzkim Szkół Ponadgimnazjalnych w piłkę nożną halową. W zawodach uczestniczyły następujące drużyny: II Liceum Ogólnokształcące z Kędzierzyna-Koźla, Zespół Szkół z Kietrza, Zespół Szkół Zawodowych z Krapkowic i Zespół Szkół Rolniczych z Prudnika.

ZSZ Krapkowice - ZSR Prudnik	6:0
II LO Kędzierzyn-Koźle - ZS Kietrz	2:5
ZSZ Krapkowice - II LO Kędzierzyn-Koźle	0:1
ZS Kietrz - ZSR Prudnik	2:4
ZSZ Krapkowice - ZS Kietrz	3:2
II LO Kędzierzyn-Koźle - ZSR Prudnik	2:2

Do finału wojewódzkiego szkół ponadgimnazjalnych w piłkę nożną halową awansowały: ZSZ Krapkowice (gospodarz zawodów) i ZSR Prudnik w składzie: Hupan Łukasz, Sewiło Damian, Dyja Dariusz, Kłosowski Marcin, Jankowski Radosław, Bernacki Maciek, Mazur Łukasz, Sobkowicz Błażej, Kobiłka Łukasz, Żegień Arek, Gęsiewicz Marcin, opiekun zespołu Elżbieta Pajor-Hajdecka.



■ PIŁKA NOŻNA

Halówka 2005

19 lutego dokończono rozgrywki grupowe pierwszej fazy Prudnickiej Halowej Piłki Nożnej.

GRUPA A

Gimnazjum nr 1 - Polonia Biała	2:6
Karabinierzy - Pneumat System	10:3

1. Polonia Biała	4	12	30:6
2. Karabinierzy	4	9	28:13
3. Gimnazjum nr 1	4	6	12:17
4. Galecticos	4	3	7:25
5. Pneumat System	4	0	8:24

GRUPA B

Szykusie - LZS Dytmarów	11:1
Marchewki - Idea Prudnik	5:2

1. Szykusie	4	10	26:7
2. Marchewki	4	10	13:8
3. Idea Prudnik	4	6	12:10
4. LZS Dytmarów	4	3	10:15
5. Speed Lubrza	4	0	5:26

W niedzielę, 20 lutego rozegrano pierwszą część ćwierćfinałów. Wyniki.

GRUPY ĆWIERĆFINAŁOWE

GRUPA A

Polonia Biała - Polonia Pogórze	8:1
Marchewki - Czarni*	1:7
Marchewki - LUKS Polonia Pogórze	6:1

1. Polonia Biała	1	3	8:1
2. Czarni	1	3	7:1
3. Marchewki	2	3	7:8
4. LUKS Polonia Pogórze	2	0	2:14

GRUPA B

Karabinierzy - LZS Lubrza	8:2
Szykusie - Albatros Rosikoń	2:3
Karabinierzy - Albatros Rosikoń	6:5

1. Karabinierzy	2	6	14:7
2. Albatros Rosikon	2	3	8:8
3. Szykusie	1	0	2:3
4. LZS Lubrza	1	0	2:8

ĆWIERĆFINAŁ - 26.02. (SOBOTA)

Polonia Biała - Czarni	10 ⁰⁰
Szykusie - LZS Lubrza	10 ³⁵
Polonia Biała - Marchewki	11 ¹⁰
Karabinierzy - Szykusie	11 ⁴⁵
Polonia Pogórze - Czarni	12 ²⁰
LZS Lubrza - Albatros Rosikoń	12 ⁵⁵

Półfinały i finały zostaną rozegrane 27 lutego, według klucza 1A - 2B, 2A - 1B. Zwycięzcy z półfinału zagrają mecz o 1. miejsce, przegrani mecz o 3. miejsce.

■ SIATKÓWKA

Sokoły Korfantów!

Czwarty raz z rzędu mistrzostwo Prudnickiej Ligi Siatkówki zdobyła drużyna Sokoły Korfantów. W tej edycji Sokoły zdobyły komplet punktów nie przegrywając ani jednego meczu. Wyniki finałów z dnia 15.02.

Luzacy - OSP Twardawa 1:2

(25:22, 19:25, 12:15)

Korfantów - ZS Głogówek 2:0

(25:19, 25:20)

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Sokoły Korfantów
2. ZS Głogówek
3. OSP Twardawa
4. Luzacy
5. Przyjaciele Bociana
6. TO MA
7. Terminal
8. Promont
9. ZSZ nr 1
10. I LO
11. Technicy
12. Markus Łambinowice
13. Bakmeny
14. Metal Kolor I LO

REKLAMA

**BIURO OGŁOSZEŃ
I REKLAM:**
48-200 Prudnik
ul. Jagiellońska 3
tel/fax: 436-28-77



**NAJNOWSZE
TECHNOLOGIE**

RABAT NA OKNA I GRZEJNIKI

do 35%

NASZ ADRES:
48-200 Prudnik, ul. Prążyńska 17
tel. (077) 4362239
GSM. 605 292828, 605 292818



080205-06

lek. Arkadiusz Rams
**SPECJALISTA CHOROBY
WEWNĘTRZNYCH**

Prudnik ul. Damrota 2
czwartek od godz. 17⁰⁰
Biała ul. Opolska 2
poniedziałek od godz. 16³⁰

**Wizyty domowe
Badania na prawo jazdy**

tel. 509 65 66 81

250105-04

**Firma Transportowo-Handlowa
EUROTRANS**

Szybowice 268A tel. 436 89 03, 503 134 626

poleca

- węgiel
- flot
- miał
- groszek EKO
- flotokoncentrat

Zapraszamy - u nas najtaniej

250105-04

STUDIO VIDEO



Tadeusz Jaszczyszyn

ul. Batorego 29
48-200 PRUDNIK
tel. 436 03 71, 406 80 85
kom. 0608 389 731

101204-50

TRANSJUR

**PRZEWÓZ
OSÓB**

21 osób VW
53 osoby NEOPLAN (WC, TV, cafe bar)
KRAJ - ZAGRANICA

PRUDNIK, ul. Asnyka 19
TEL. 4362924, 0602138003

110105-02

**BIURO
RACHUNKOWE**

Małgorzata Jaszczyszyn

**ŚWIADECTWO
KWALIFIKACYJNE
NR 23952/01, OC**

ul. Batorego 29, Prudnik
tel. 406 80 85
kom. 0602712926

021204-49

**DOM USŁUG
POGRZEBOWYCH**

KOMPLEKSOWA
ORGANIZACJA
POGRZEBÓW
PRZEWÓZ ZWŁOK
W KRAJU
I ZA GRANICĄ

PRUDNIK
UL. KOŚCIUSZKI 19
TELEFONY:

077 436-23-71, 077 436-20-13
0602 471380 (czynny całą dobę)

021204-49



**Hotel
Oaza**

48-200 Prudnik, ul. Zwycięstwa 2
tel. 077 / 406-84-80, 406-88-60

Hotel OAZA gwarantuje
komfortowy wypoczynek
i dobrą zabawę.
Restauracja z salą bankietową
na 100 osób,
salą taneczną na 60 osób,
salą konferencyjną z barem
organizuje imprezy:
wesela, komunie, imieniny,
urodziny, zjazdy rodzinne,
dancingi, bankiety
z muzyką na żywo.
Serwujemy wysokiej klasy
posiłki i napoje chłodzące.

Hotel czynny całą dobę.
Restauracja czynna
od godz. 12.00

031204-49



BIURO PODRÓŻY „MERKURY”

NYSA, ul. Wrocławska 2
Filia w Prudniku, Dom Towarowy, parter
Tel. 77 / 436-44-42

oferujemy

- przewozy do wszystkich
krajów Europy,
- bilety lotnicze i promowe
- wczasy, wycieczki, kolonie,
zimowiska
- ubezpieczenia i Kartę Euro, 26

NOWOŚĆ

wyjazdy z Prudnika do:

Austrii • Francji
Belgii • Holandii
Luksemburga • Danii

071204-49



SKUP

- złomu stalowego
- i żeliwnego
- metali kolorowych
- makulatury i folii

Złomowanie samochodów

48-200 PRUDNIK

ul. Zielona 1
tel. 436-41-40
kom. 0 602 247 364

Filia:

GLUCHOŁAZY
ul. Dworcowa 1
BIAŁA
ul. Lipowa 1 (baza GS)

030105-01

SERWIS

**drukarek i telefonów
komórkowych**



ELEKTRONIK CENTRUM TEL. 4363323

031204-49



GLUCHOŁAZY, ul. Konstytucja 3 Maja 17a, tel./fax 077 439 46 74
NYSA, ul. Piastowska 26, tel./fax 448 43 53

**OKNA Z PCV
I Z DREWNA**

**SPRZEDAŻ
DORADZTWO
MONTAŻ
ROLETY**

OFERUJEMY DWA SYSTEMY PCV: IDEAL 2000



021204-49

CZY

**OGŁOSZENIE
DROBNE
MOŻE
BYĆ TAŃSZE?**

**60 gr
ZA SŁOWO**

**TYGODNIK
PRUDNICKI**

Przyjmujemy
ogłoszenia
również do
Naszego Życia
Glucholaz
(tylko 1,70 zł
za całe ogłoszenie)



**BIURO PODRÓŻY
„OTOKAR”**

**NASZE
ADRESY:**

PROWADZI LICENCJONOWANE
PRZEWÓZY DO NIEMIEC
CODZIENNIE

Bilet ważny 1 rok. Ulgi dla dzieci, emerytów,
rencistów i stałych klientów.

Ceny biletów już od 134,50 zł.

Posiadamy w ciągłej sprzedaży

oferty turystyczne last minute innych firm.

○ 48-250 Głogówek
ul. Mickiewicza 16
tel. 437-33-74
fax 437-21-53

○ 48-200 Prudnik
ul. Piastowska 45
(naprzeciw BZ)
tel. 436-34-02

○ 48-210 Biała
ul. Prudnicka 2
tel. 438-70-54

021204-49

KREDYTY

ELEKTRONIK CENTRUM

ul. Armii Krajowej nr 6

48-200 Prudnik

tel. (077) 436 33 23



CHROBRY
Twoje Finansowe Wsparcie

010205-05



www.fotojoker.pl

JEST już w Prudniku

Sobieskiego 5

(77) 436 26 43

www.fotokrolik.aro.pl



APARATY CYFROWE JUŻ OD 500 zł
ŁADOWARKA I 4 AKUMULATORKI 2300 mAh 59 zł!
FOTKI Z CYFRY 0,39* zł

021204-49

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno

- KUPIĘ ANTYKI, OBRAZY, ZEGARY, PORCELANĘ, MILITARIA ITP. TEL. 4360556. (53-g)
- KUPIĘ MŁYNEK DO CZYSZCZENIA ZBOŻA I SNOPOWIAŻKĘ - STARE FIRMY NIEMIECKIEJ. 4387811. (71-g)
- KUPIĘ STARY KREDENS, BIURKO, ZEGAR ŚCIENNY. TEL. 504658664. (90-g)

Sprzedaż

- SPRZEDAM MIESZKANIE 100 M² W CENTRUM PRUDNIKA. TEL. 0602768790. (749-g)
- OPONY UŻYWANE ZIMOWE I LETNIE - RÓŻNE ROZMIARY OD 50 ZŁOTYCH. 602715851. (5-g)
- SPRZEDAM 2 SUKIENKI KOMUNIJNE. TELEFON 4375213. (49-g)
- SPRZEDAM SOJĘ. TEL. 4375909. (51-g)
- SPRZEDAM M-3. TEL. 4368607. (52-g)
- SPRZEDAM GOLFA (1988) - BENZYNA. 604921506. (60-g)
- SPRZEDAM SZCZENIAKI SIBERIAN HUSKY - RODOWODOWE RUDO-BIAŁE - NIEBIESKOOKIE. TEL. 4366798, 0506174728. (62-g)
- SPRZEDAM MIESZKANIE 55 M² Z GARAŻEM W ŁĄCE PRUDNICKIEJ. TEL. 4366052, 602229603. (64-g)
- SPRZEDAM ROZPOCZĘTĄ BUDOWĘ W PRUDNIKU. TEL. 604991607. (65-g)
- SPRZEDAM DOM - GŁUCHOŁAZY - ZDRÓJ, UL. OGIŃSKIEGO 16. POWIERZCHNIA UŻYTKOWA 256 M². TEL. 0627644644, 0602360277. (69-g)
- SPRZEDAM VW-POLO (1991) INST. GAZOWA, OPONY ZIMOWE 185/70/13 - TANIO, FIATA UNO (1993). 4364004. (70-g)
- SPRZEDAM VW-POLO (1991) INST. GAZOWA, OPONY ZIMOWE 185/70/13 - TANIO, FIATA UNO (1993). 4364004. (70-g)
- MAŁOWNICZO POŁOŻONA DZIAŁKA W DĘBOWCU 29,70 ARA. MOŻLIWOŚĆ PODZIAŁU, MEDIA W DZIAŁCE, PROJEKT DOMU, POZWOLENIA. 0692546477. (72-g)
- SPRZEDAM MIESZKANIE 3-POKOJOWE JASIONOWE WZGÓRZE. TEL. 602855149. (73-g)
- SPRZEDAM NOWY DOM - SKRZYPIEC - OSIEDLE. 604818178. (75-g)

- SPRZEDAM SKODĘ FELICJĘ (1997). TEL. 4364316. (80-g)
- SPRZEDAM UNO 1,0 (1994) BENZYNA + INSTAL. GAZOWA. TEL. 4368036. (81-g)
- SPRZEDAM PIECE AKUMULACYJNE, 4 KW. TEL. 503442502. (86-g)
- SPRZEDAM MIESZKANIE M-4 (58,9 M²). TEL. 4363761. (87-g)
- ZLEWOZMYWAK DWUKOMOROWY Z OKAPNIKIEM SPRZEDAM. TEL. 509496881. (88-g)
- SPRZEDAM DOM W PRUDNIKU, UL. GRUNWALDZKA. TEL. 4388317 PO 17-TEJ. (93-g)
- SPRZEDAM DOM W ŁĄCE PRUDNICKIEJ (80 M²) + DZIAŁKA 0,42 HA. TEL. 4367922. (94-g)
- OKAZYJNIE SPRZEDAM ROWER REHABILITACYJNY. TEL. 4364814. (95-g)
- SPRZEDAM GARNITUREK KOMUNIJNY CZARNY TRZYCZĘŚCIOWY, NA WZROST 146. TEL. 698506179. (96-g)
- TANIO SPRZEDAM; KOMPLETNE KOŁA DO AUDI 100, ZMYWARKĘ ELEKTRYCZNĄ, NARTY Z BUTAMI, ŁYŻWY. 4392508. (97-g)
- OPEL VECTRA 1991/95 CENTRALNY ZAMEK + PILOT, SZYBERDACH, PO WYMIANIE PASKÓW OLEJU, BIAŁE ZEGARY. CENA DO UZGODNIENIA. TEL. 0697927496. (101-g)
- POLONEZ (1994) GAZ. 4364637. (102-g)

Praca

- SUPER BIZNES! - ZADZWOŃ! +420776316238. (63-g)
- SZUKAM PRACY, POSIADAM: ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE, PRAWO JAZDY A,B,C,E,T, UPRAWNIENIA NA KOMBajn, WŁASNY SAMOCHÓD. TEL. 0600171511. (73-b)
- ZATRUDNIĘ DOŚWIADCZONE EKSPEDIENTKI. TEL. 607659849. (100-g)

Najem

- PILNIE POSZUKUJĘ MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA W PRUDNIKU DO 50 M² Z MOŻLIWOŚCIĄ WYKUPU. TEL. 696425996, 4366383. (56-g)

- WYNAJMĘ LUB SPRZEDAM LOKAL W CENTRUM PRUDNIKA. 509947904. (61-g)
- Odstąpię kancelarię prawną z wyposażeniem. KONTAKT TEL. 4362054, 4363730.. (66-g)
- POSZUKUJĘ LOKALU NA SKLEP ODZIEŻOWY W CENTRUM PRUDNIKA. 0501686068. (82-g)
- POSZUKUJĘ MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA. TEL. 501580532, 4364555. (83-b)
- DO WYNAJĘCIA LOKAL HANDLOWY 70 M², BIUROWY 15 M², 35 M² - UL. BATOREGO. TEL. 0607659849. (99-g)

Zamiany

- ZAMIENIĘ MIESZKANIE 30 M² NA WIĘKSZE W PRUDNIKU. TEL. 4368457. (59-g)
- ZAMIENIĘ MIESZKANIE KOMUNALNE 60 M² NA MNIEJSZE - JASIONOWE WZGÓRZE. 4367477, 0608795536. (98-g)

Usługi

- ZESPÓŁ MUZYCZNY. TEL. 4312934, 694989751. (42-g)
- KURSY: BHP, SPAWANIA, PALACZY, ELEKTRYKÓW, WÓZKÓW WIDŁOWYCH, KOMPUTEROWE, KAS FISKALNYCH, JĘZYKÓW OBcych, PEDAGOGICZNE. TEL. 4362463. (44-g)
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKI. TEL. 4365945. (79-g)
- ZESPÓŁ MUZYCZNY LMS „MUSIC”. TEL. 4367049, 600386529. ((88-g)
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE TANIO. TEL. 606883807. (89-g)
- TANIE UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE, KREDYTY, UBEZPIECZENIA ŻYCIOWE. TEL. 0502013475. (91-g)
- TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY JĘZYKA NIEMIECKIEGO JOANNA FERET. TEL. 4365045, TEL. KOM. 608661371, E-MAIL: jferet@wp.pl (92-g)

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY JĘZYKA NIEMIECKIEGO

TEL. 0606949466
4391315

DREWNO OPAŁOWE, KOMINKOWE I NA ROZPAŁKĘ Z DOSTAWĄ

Peter Paluch
Tel. 00420 603 760 236

MASAŻE

KLASYCZNY, ZDROWOTNY

Usługa w domu klienta
TEL. 0607 969 645

Gospodarstwo Agroturystyczne ŁOWISKO

Pokrzywna 102 (obok kapleśka)
posiada w ciągłej sprzedaży ryby: pstrąg, jesiotr. Przyjmujemy zamówienia na ryby wędzone.
Tel. 504 003 308

GABINET LARYNGOLOGICZNY Prudnik ul. Staszica 4 (przy aptece) Specjalista otolaryngolog Zbigniew Leszczyński

REJESTRACJA wtorek od godz. 16.00
tel. 603 753 301

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA UKŁADÓW ELEKTRONICZNYCH AUDI, VW, SEAT, SKODA

Korekta liczników, poduszek, inspekcji itp.
602 715 851

MAGLOWANIE BIELIZNY

Na życzenie odbieramy i odwozimy własnym transportem
GRATIS

Prudnik, ul. Kombatantów 40, Tel. 436-10-25

Znana grupa kapitałowa działająca na terenie całej Polski **ZATRUDNI** osoby w nowo otwartych oddziałach w Prudniku, w Nysie, w Grodkowie.

Zgłoszenia kwalifikacyjne przyjmowane będą w dniach 24, 25 i 28.02.2005 r. od godz. 10.00 do 14.00 pod numerem telefonu 482-05-61



**Dom
Weselny**
„Pod Wieżyczką”
Prudnik, Legionów 7
TEL. 436-45-59

**Wesela
i przyjęcia**
okolicznościowe

**POKRYCIA DACHOWE
PROMOCJA**

**SZWEDZKA BLACHA
DACHÓWKOWA**

19⁹⁵ /1m² NETTO

RATY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO - USŁUGOWE**

PRUDNIK
ul. Prążyńska 17 (były PZGS)
tel./fax 436-10-71 tel.kom. 0 604 504 152

ZARZĄD POWIATU W PRUDNIKU POSZUKUJE PRACOWNIKA

do przeprowadzenia czynności likwidacyjnych
Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Prudniku w likwidacji

WYMAGANIA: - wykształcenie wyższe, ekonomiczne lub prawnicze - minimum pięcioletni staż pracy, w tym dwa lata na stanowisku kierowniczym - umiejętność prowadzenia negocjacji - znajomość przepisów prawa i księgowych - umiejętność kierowania zespołem - dobry stan zdrowia

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesyłanie CV wraz z listem motywacyjnym w terminie do dnia 2 marca 2005 r. na adres: **Starostwo Powiatowe w Prudniku, ul. Kościuszki 76, 48-200 Prudnik**, lub składać osobiście w sekretariacie (pokój 102 - I piętro)

OGŁOSZENIE!!!

Prudnicki Ośrodek Kultury

ogłasza II konkurs ofert
**NA DZIERŻAWĘ OBIEKTU
BYŁEGO „KINA WYZWOLENIE”.**

Obiekt o powierzchni użytkowej - 639 m2 (piętrowy).

W ofercie należy podać
typ proponowanej działalności gospodarczej
oraz zakres prac modernizacyjnych obiektu

Termin składania ofert do 15.03.2005 r. do godz. 18.00

**Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty
oraz unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.**

OGŁOSZENIE

URZĄD MIEJSKI W PRUDNIKU
**ZATRUDNI PRACOWNIKA
NA STANOWISKU DS. INWESTYCJI I REMONTÓW**

Wymagania stawiane kandydatom:

- wykształcenie wyższe techniczne z uprawnieniami budowlanymi o specjalności instalacyjnej w zakresie sieci instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych,
- wiek do 45 lat,
- dobry stan zdrowia
- preferowana znajomość języka obcego

Kandydaci przedkładają w terminie do dnia 10 marca 2005 roku do godz. 15.00 w Sekretariacie Urzędu Miejskiego w Prudniku ul. Kościuszki 3 w załączonych kopertach oferty zawierające:

- CV
- odpis dyplomu ukończenia uczelni wyższej
- odpis posiadanych uprawnień
- zaświadczenie o stanie zdrowia

Z kandydatami zostaną przeprowadzone rozmowy kwalifikacyjne.

REKLAMA

**BIURO OGŁOSZEŃ
I REKLAM:
48-200 Prudnik
ul. Jagiellońska 3
tel/fax: 436-28-77**

Aleksander Kramarz • Prudnik • ul. Jagiellońska 22 • tel./fax 436-59-68

www.medium.punkt.pl

MEDIUM

medium@punkt.pl

TURYSTYKA

>> PRZEWOZY AUTOKAROWE

Sindbad, Eurolines, Eurobus, inni

>> BILETY LOTNICZE, PROMOWE

London, Irlandia, USA

>> WCZASY, WYCIECZKI

LAST MINUTE - codziennie!

>> LATO 2005 RABATY

Itaka, Sindbad, Orbis, Open, Exim

Sindbad - codziennie wyjazdy z Prudnika do Niemiec! + prezencji - TYLKO U NAS!

FOTOGRAFIKA

>> CYFROWE STUDIO FOTOGRAFICZNE

Promocja! Odbitki CYFROWE

10x15 (0,49) • 15x21 (1,50) • 20x30 (4,50)

>> ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

9,90 zł (8 sztuk) - Cyfrowy Expres

>> ZDJĘCIA ŚLUBNE

NOWA OFERTA!

CD NEGATYW - GRATIS!

SUPERPOL - wyjazdy z Prudnika do Włoch

220205-08

„WUREX” Sp. Z o.o. w Opolu

umożliwia uzyskanie

ŚREDNIEGO WYKSZTAŁCENIA

w zakresie

Liceum Ogólnokształcącego (eksternistycznie - 14 miesięcy)

Zajęcia w soboty i niedziele

w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Prudniku ul. Gimnazjalna 2

informacje i zapisy w sekretariacie

Liceum Ogólnokształcącego Dla Dorosłych

Od poniedziałku do czwartku w godz. 16.00 - 19.00

W soboty i niedziele w godz. 11.00 - 14.00

Tel. 4362316

Spotkanie organizacyjne odbędzie się 26.02.2005

o godz. 10.00 w auli LO ul. Gimnazjalna 2

310105-05

PKS PRUDNIK



connex

**Zarząd Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej Connex Prudnik Sp. z o.o.
z siedzibą w 48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 74**

na podstawie ustawy z 30 sierpnia 1996r o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. z 2002r. Nr 171, poz. 1397 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnień pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz. U. z 2003r. Nr 35, poz. 303)

**w związku z prywatyzacją przedsiębiorstwa państwowego
pod nazwą Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Prudniku
z siedzibą w 48-200 Prudniku, przy ul. Kościuszki 74
wzywa uprawnionych pracowników do składania pisemnych oświadczeń
o zamiarze nieodpłatnego nabycia udziałów**

w terminie do dnia 01.06.2005 r. w Sekretariacie spółki Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej Connex Prudnik Sp. z o.o. z siedzibą w 48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 74

Oświadczenie może być również przesłane listem poleconym (o dacie złożenia decyduje data stempla pocztowego).

Zgodnie z art. 2 pkt 5 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przez uprawnionych pracowników rozumie się:
a) osoby będące w dniu zawarcia umowy rozporządzającej przedsiębiorstwem poprzez jego wniesienie do spółki pracownikami tego przedsiębiorstwa tj. w dniu 1.12.2004 r.

b) osoby fizyczne, które w dniu zawarcia umowy rozporządzającej przedsiębiorstwem poprzez jego wniesienie do spółki były stroną umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem państwowym, zawartej na podstawie przepisów rozdziału 8a ustawy z dnia 25 września 1981r o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981),

c) osoby, które przepracowały co najmniej dziesięć lat w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym lub w przedsiębiorstwie, które zostało sprywatyzowane przez wniesienie do spółki, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia na emeryturę lub rentę albo z przyczyn nie dotyczących pracowników.

d) osoby, które po przepracowaniu dziesięciu lat w przedsiębiorstwie państwowym podlegającym prywatyzacji zostały przejęte przez inne zakłady pracy w trybie art. 231 Kodeksu Pracy.

Nie złożenie oświadczenia w podanym terminie powoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia udziałów.

Oświadczenie uprawnionego pracownika zawiera: 1) imię i nazwisko oraz imię ojca uprawnionego pracownika, 2) numer ewidencyjny PESEL, 3) serię i numer dowodu tożsamości, 4) miejsce zamieszkania i adres, 5) zamiar nieodpłatnego nabycia udziałów od Skarbu Państwa, 6) datę złożenia oświadczenia, 7) podpis uprawnionego pracownika.

Prawo do nieodpłatnego nabycia akcji lub udziałów może być wykorzystane przez uprawnionych pracowników tylko w jednej spółce. Łącznie z oświadczeniem o zamiarze nieodpłatnego nabycia udziałów uprawniony pracownik składa pisemne oświadczenie o nieskorzystaniu z prawa do nieodpłatnego nabycia udziałów (lub akcji) w innej spółce.

Lista uprawnionych pracowników zostanie wywieszona w dniu 01.07.2005r. w siedzibie PKS Connex Prudnik Sp. z o.o. na tablicy ogłoszeń oraz na dworcu autobusowym w Prudniku ul. Kościuszki 9 na okres miesiąca. Reklamacje dotyczące pominięcia uprawnionego na liście lub sprostowania okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym należy składać w formie pisemnej do dnia 01.08.2005 r. w Sekretariacie w siedzibie PKS Connex Prudnik Sp. z o.o. Do reklamacji należy dołączyć dokumenty potwierdzające spełnienie warunków, o których mowa w art. 2 pkt. 5 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, bądź poświadczające okres zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym. Reklamacje będą rozpatrywane w formie pisemnej w terminie 14 dni od daty ich złożenia. Rozpatrzenie reklamacji wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego. O sposobie rozpatrzenia reklamacji Spółka poinformuje wnoszącego na piśmie. Zbywanie udziałów uprawnionym nastąpi po zbyciu przez Skarb Państwa pierwszych udziałów na zasadach ogólnych, o czym uprawnieni zostaną poinformowani odrębnymi ogłoszeniami.

210205-08

**Mistrzowie dyplomowani optyki okularowej
zapewniają profesjonalny dobór i wykonanie
okularów w:**



**CENTRUM OPTYCZNYM
OPTYK - AN**

Prudnik, ul. Piastowska 47 tel. 436 40 98 9⁰⁰-14⁰⁰
Prudnik, ul. Górna 2 tel. 436 04 00 10⁰⁰-17⁰⁰

REALIZUJEMY RECEPTY KAS CHORYCH

**OKULISTA - lek. med. B. Orkisz
PONIEDZIAŁEK I CZWARTEK 15.00 - 17.00**

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

031204-49

PKS PRUDNIK



connex

Przedsiębiorstwo PKS CONNEX Prudnik Sp. z o.o.
ul. Kościuszki 74, 48-200 Prudnik, Tel./fax (77) 4363291
OFERUJE AUTOBUSY NA WYNAJEM

Rocznie wykonujemy 1000 wynajmów. Przewożymy ok. 40 000 osób. Zatrudniamy kierowców z wieloletnim doświadczeniem. **DLA STAŁYCH KLIENTÓW UPUSTY. PRZY DUŻYCH ZAMÓWIENIACH ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN.** Wynajmujemy autobusy na wyjazdy zagraniczne Niemcy, Hiszpania, Austria, Chorwacja, Włochy, Ukraina i inne kraje europejskie. Obsługujemy wycieczki krajowe, przewozy kolonijne, śluby, pogrzeby, mecze itp. Oferujemy na wynajem autobusy renomowanych marek krajowych i zagranicznych. **Zapraszamy!**

080205-06



**PRODUCENT
OKIEN I DRZWI**

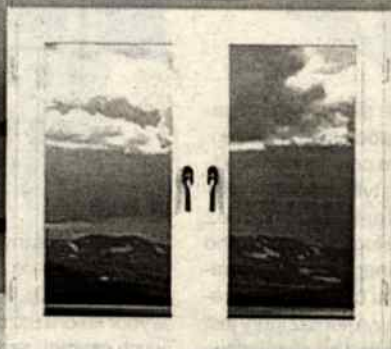
**OKNOPLAST - GOŚWINOWICE ul. Nyska
tel./fax. 077 / 435-62-79; 435-61-61**

**BIURO
HANDLOWE
Prudnik**

ul. Powstańców Śl. 25
tel. 436 03 00

Glucholazy

ul. Sikorskiego 19
tel. 439 59 10



**KBE
SYSTEMY OKIENNE**

PLATYNOWE OKNO

021204-49

NOWE

BIURO RACHUNKOWE

R. Sokołowski i Spółka

PRUDNIK, UL. BATOREGO 26
tel./fax 436-84-83, 436-16-31

PRUDNIK, UL. KOMBATANTÓW 16A
tel./fax 436-33-62
tel. kom. 509-255-010

- usługi rachunkowe dla małych i średnich firm oraz rolników
- pełna obsługa kadr i ZUS
- usługi likwidatora i syndyka
- analiza ekonomiczna i opinie finansowe

Wymagane uprawnienia i świadectwo kwalifikacyjne, OC

031204-49

**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
J. NIEMIECKIEGO**

oferuje tłumaczenia
przysięgłe oraz zwykłe
realizacja przyjętych zleceń:
w trybie ekspresowym - w
ciągu 1 dnia
w trybie normalnym do 3 dni.

Opole, tel/fax 44-22-429,
tel. kom. 0 503 047 330
e-mail: bgc@bgc.opole.pl

110105-02

EURORUK

Kompleksowe układanie kostki
brukowej i granitowej

- Kostka gr. 6 cm z ułożeniem 50 - 68 zł/m²
- Kostka gr. 8 cm z ułożeniem 53 - 75 zł/m²

tel. 0691 774 818

021204-49

**PRZEPISYWANIE
TEKSTÓW I PRAC**

prace dyplomowe, licencjackie
magisterskie, zaliczeniowe i inne

wykresy, tabele, rysunki
SKANOWANIE I WYDRUK

możliwa oprawa graficzna prac

tel. 0502 938 157 - cały dzień
438 82 77 - wieczorem

archiwizacja tekstów i rysunków na płycie CD
czas realizacji zamówienia - do 20 stron dziennie

021204-49

Na **Fotomiss** Ziemi Prudnickiej 2005
typuję kandydatkę nr

Miss
Ziemi Prudnickiej 2005

Imię i nazwisko oraz telefon głosującego

Wypłniony kupon należy przesać lub przekazać na adres:
Tygodnik Prudnicki, ul. Jagiellońska 3, 48-200 Prudnik

Minus jeden

W konkursie, ze względów regulaminowych nie będzie mogła wziąć udziału jedna z dziewcząt, która uczestniczyła już w pierwszej sesji zdjęciowej. Kandydatka, o której mowa była już laureatką konkursu w ubiegłych latach, a tego zabrania regulamin. Na szczęście jeszcze nic się nie stało, ponieważ nie rozpoczęliśmy prezentacji zdjęć tej kandydatki. Czytelniczce, która skontaktowała się z nami w tej sprawie dziękujemy za zwrócenie uwagi, a dziewczęta prosimy o uważną lekturę regulaminu!

Sabina Potrępa Misiolek

z Prudnika. • Zodiakalna panna. • Wzrost 166 cm. Wymiary: 80/59/80. • Kolor włosów: blond. Kolor oczu: niebieskie. • Zainteresowania: sport, muzyka, taniec, książka. • Plany na przyszłość: ukończyć studia a po edukacji założyć rodzinę. • W podróż marzeń chciałaby wybrać się do Tunezji.



7 Dorota Róża Owczarz

ze Ścinawy Małej. • Zodiakalna ryba. • Wzrost 178 cm. Wymiary: 89/68/94. • Kolor włosów: brunetka. Kolor oczu: niebieskie. • Zainteresowania: sport, muzyka, imprezy, książka. • Plany na przyszłość: zdanie matury i studia. • W podróż marzeń chciałaby wybrać się do Hiszpanii.



8 Zuzanna Magdalena Pietrzak

z Prudnika. • Zodiakalne bliźnięta. • Wzrost 178 cm. Wymiary: 87/67/90. • Kolor włosów: czarne. Kolor oczu: piwne. • Zainteresowania: taniec nowoczesny, siatkówka. • Plany na przyszłość: studia dziennikarskie – reklama. • W podróż marzeń chciałaby wybrać się do Egiptu.



9 Aleksandra Dominika Siembida

z Prudnika. • Zodiakalny wodnik. • Wzrost: 160 cm. Wymiary: 81/70/83. • Kolor włosów: ciemny blond. Kolor oczu: piwne. • Zainteresowania: taniec, muzyka rozrywkowa, sport, przyroda. • Plany na przyszłość: badania pod morskich raf koralowych lub zwierząt w oceanariach. • W podróż marzeń chciałaby wybrać się do Australii i Egiptu.



10 Malwina Anna Starzec

z Prudnika. • Zodiakalny lew. Wzrost 172 cm. Wymiary: 80/64/91. • Kolor włosów: brunetka. Kolor oczu: brązowy. • Zainteresowania: siatkówka, muzyka, moda, teatr. • Plany na przyszłość: studiować języki obce. Założyć dom i rodzinę. • W podróż marzeń chciałaby wybrać się na Łazurowe Wybrzeże.



11 Ewa Gzbieta Wieczorek

z Prudnika. • Zodiakalny koziorożec. • Wzrost 174 cm. Wymiary: 90/66/93. • Kolor włosów: blond. Kolor oczu: zielone. • Zainteresowania: kynologia, matematyka, informatyka. • Plany na przyszłość: zdać maturę, studiować informatykę lub matematykę. • W podróż marzeń chciałaby wybrać się do Włoch lub Izraela.

OKNA z Krakowa

REALIZUJEMY MARZENIA KLIENTÓW

Z **Piotrem Komalą**, Dyrektorem ds. Handlowych, rozmawia Agnieszka Szczepaniak.

AS: Naszą rozmowę zacznę dosyć przekornie... Czy bardzo się Pan denerwuje słysząc zdanie, że wszystkie okna są takie same?

PK: Nie, nie denerwuję się, gdyż stwierdzenie to zawiera w sobie tyle samo prawdy, co zdanie, że wszystkie samochody są takie same. To naturalne, że takie czynniki jak elementy składowe okna, kultura techniczna produkcji czy doświadczenie pracowników wpływają na jakość końcowego produktu. Pozwoli Pani, że podam tu prosty przykład. Większość z nas proste wydaje się złożenie komputera. A jednak nie każdy potrafi zrobić to dobrze... Podobnie jest z oknami, nie wystarczy posiadanie niemieckich profili i okuć oraz szyb zespolonych, by mówić o pełnowartościowym produkcie. Cieszy mnie fakt, że coraz więcej osób docenia to, że w wyprodukowanie dobrego okna trzeba włożyć sporo wysiłku. Dlatego Ci, którzy kierują się wyłącznie bardzo niską ceną, zadowolając się oknami firmowanymi „niemiecką jakością” i ustną gwarancją, muszą zdawać sobie sprawę z ponoszonego ryzyka. Często dzwonią do nas klienci, którzy kupili okna w jakiejś firmie i mają problemy z ich użytkowaniem. Nie wiedzą, gdzie zgłosić reklamację, bo dana firma już nie istnieje. Pozostaje nam w tym przypadku tylko im współczuć, gdyż okna czasami w całości nadają się do wymiany. Podsumowując, myślę, że o prawdziwości zdania, że nie wszystkie okna są takie same, najlepiej



Siedziba OKNOPLAST-Kraków

świadczą 270 tysięcy naszych zadowolonych Klientów.

AS: W takim razie następne pytanie nasuwa się samo. Co wyróżnia produkty OKNOPLAST-Kraków?

PK: Nie będę tu rozwodził się nad jakością naszych produktów, bo w przypadku OKNOPLAST-Kraków jest to sprawa bezdyskusyjna. Nowoczesny, sterowany komputerowo park maszynowy, doświadczenie 300-osobowej załogi oraz drobiazgowy system kontroli okien są gwarancją spełnienia najwyższych europejskich norm. Potwierdzeniem na-

szej jakości są liczne certyfikaty, w tym również certyfikat Europejskiego Instytutu Stolarstwa Otworowej, mieszczącego się w niemieckim mieście Rosenheim. W tym momencie priorytetem Zarządu jest tworzenie produktów dostosowanych do indywidualnych potrzeb klientów. Oferujemy różne standardy okien, które różnią się między sobą kształtem, co pozwala Klientowi na wybór, jakie okno będzie ozdobą jego mieszkania. Natomiast szeroka gama dodatków okiennych, dbałość o szczegóły i dokładne wykończenie wyrobów oraz szereg innowacyjnych rozwiązań sprawiają, że

każdy Klient może się w naszym salonie sprzedaży poczuć wyjątkowo. Lecz indywidualne podejście do każdego Klienta to nie tylko kwestie związane z produktem, ale również wszystkie etapy usługi, począwszy od doradztwa związanego z rozplanowaniem okien w domu oraz ich wyposażenia, aż po fachowy montaż który jest jednym z najważniejszych elementów, by okno w przyszłości funkcjonowało bezawaryjnie. Tylko poprzez poznanie oczekiwań naszych Klientów możemy realizować ich marzenia.

AS: Wspomniał Pan o innowacjach związanych z oknami. Na jakie nowości mogą liczyć Klienci OKNOPLAST-Kraków?

PK: Jednym z pierwszych naszych kroków ku innowacyjnemu rozwiązaniu było wprowadzenie nowego okna Awans, którego kształt skrzydła był zastrzeżony dla OKNOPLAST-Kraków w całej Europie. Jednym słowem tylko w naszych salonach można było zakupić ten wyjątkowy produkt. O jego popularności może świadczyć fakt, że już w ciągu pierwszego miesiąca jego sprzedaż przekroczyła 10 tysięcy sztuk, a obecnie sprzedaż okna Awans to 60% wszystkich zamówień. Dodam jeszcze, że okno Awans teraz staje się hitem na rynku niemieckim. Jako pierwsi w Polsce wprowadziliśmy TERMORAMKĘ, czyli ramkę międzyszybową ze stali szlachetnej, znacząco ograniczającą zjawisko rosznienia szyb, szczególnie uciążliwe w zbliżającym się

OKNOPLAST



PRUDNIK

ul. Kolejowa 26
tel. 077/436 55 61

okresie wiosennym, jak również ograniczającą utratę ciepła w mieszkaniu nawet do 10%. Poszerzyliśmy także wybór koloru uszczelki, do standardowych czarnej i szarej dodając uszczelkę brązową, znakomicie komponującą się z oknami z klejną drewnopodobną, takich jak złoty dąb czy orzech włoski. Kolejne nowości to półokrągła listwa przyszybowa ART, która pozwala nadać oknu nowy charakter oraz niski próg balkonowy WIN-STEP, o wysokości niecałych dwóch centymetrów, który nie tylko wpływa na estetykę drzwi balkonowych, ale jest niezwykle wygodny dla dzieci lub osób niepełnosprawnych. Nie musimy oczywiście dodawać, że wszystkie te produkty zaprezentowaliśmy jako pierwszy w Polsce.

AS: Czy nadchodząca wiosna również przyniesie ciekawą ofertę dla Klientów?

PK: Do 25 marca klienci mogą skorzystać z Wiosennej Promocji, w której oferujemy półokrągłą listwę ART bez dopłaty, ergonomiczny próg balkonowy WIN-STEP w promocyjnej cenie oraz 28% rabat. Myślę, że te dwie nowości, wraz z wysokim rabatem, zachęcą Klientów do skorzystania z naszej oferty.

AS: Dziękuję za rozmowę.